

KRAKOWSKA

Ogniem i mrozem



Wskutek mrozów w Groznm w ostatnim czasie zmarło co najmniej 37 cywilów. Mimo iż temperatura w stolicy Czeczenii spadła poniżej minus dziesięciu stopni Celsjusza, w mieście toczą się ostre walki. W zaciętych bojach o kontrolę nad miastem w ostatnich dniach — po stronie rosyjskiej było co najmniej 50 zabitych.

str. 2

Błękitna krew



Które z wielkich polskich rodów związane są z Małopolską? Gdzie są ich siedziby?

str. 8-9

Polska - USA



Dziś w Krakowie w hali Wisły o godzinie 18.00 reprezentacja Polski koszykarek zagra z aktualnymi mistrzyniami olimpijskimi i mistrzyniami świata zespołem Stanów Zjednoczonych

„Piłkarz”

Liczba dnia

192

centymetry grubości śniegu na Kasprowym Wierchu. (JGH)

Sejm postanowił: państwowe i samorządowe uposażenia mają być niższe i jawne

Cięcie po kominach

Miażdżącą przewagą głosów Sejm uchwalił w sobotę ustawę, która obcina płace szefów firm państwowych, spółek z przeważającym udziałem Skarbu Państwa, kas chorych oraz w samorządach. Za ustawą głosowało 427 posłów, 3 było przeciw, a 4 wstrzymało się od głosu. Jeśli zmiany zatwierdzi Senat i Prezydent RP, zmniejszą się dochody m.in. wielu małopolskich samorządowców z marszałkiem na czele.

Sejm przyjął, że górny limit wynagrodzeń np. szefów przedsiębiorstw i innych firm państwowych oraz spółek prawa handlowego, w których udział środków publicznych przekracza 50 procent, może wynieść sześciokrotność przeciętnej płacy w przedsiębiorstwach (wynosi ona obecnie ok. 2200 zł). Dyrektor Kasy Chorych nie będzie mógł otrzymać więcej niż czterokrotność przeciętnej płacy w sektorze przedsiębiorstw. Więcej — do sześciokrotności tej płacy — będzie mógł zarobić kierownik samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej.

Maksymalną wysokość odpraw dla zwolnionych szefów ustalono na poziomie trzykrotności przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w firmie, którą kierują.



Posłowie uznali, że jedna osoba może zasiadać tylko w jednej radzie nadzorczej spółki. Ten, kto ma więcej takich posad, będzie musiał zdecydować się na jedną w ciągu trzech miesięcy od wejścia ustawy w życie.

Inna poprawka ogranicza pułap diet radnych wszystkich szczebli do poziomu dwukrotności najniższego wynagrodzenia w kraju (obecnie jest to 670 zł). Tymczasem najmniej

aktywny radny gminy Kraków zarabia minimum 100 proc. znacznie wyższej, średniej płacy w kraju (czyli ok. 1800 zł).

Sejm wprowadził ograniczenia także dla marszałków województw, burmistrzów i prezydentów miast. Rekordzista w samorządowych stawkach płac — marszałek województwa małopolskiego — straci kilka tysięcy zł (obecnie zarabia brutto blisko 18 tys. zł). (Dokończenie na str. 4)

Minister Wąsacz zostaje

Zabrakło dwóch głosów

Dwóch głosów zabrakło do tego, by został przyjęty wniosek 74 posłów AWS o wotum nieufności dla ministra skarbu Emila Wąsacza (AWS).

Za jego odwołaniem głosowała w sobotę cała opozycja oraz 21 posłów AWS. W głosowaniu nie wzięło udziału 53 posłów, w większości z wchodzących w skład AWS: ZChN i PPChD.

Oceniając głosowanie lider AWS Marian Krzaklewski powiedział, że nie ma kryzysu

i destabilizacji AWS. — Klubu AWS już nie ma — mówił tymczasem Andrzej Szkaradek.

Krzaklewski zapowiedział zarazem, że we władzach AWS „będą dyskusje dotyczące obsad personalnych w rządzie”.

(Szczegóły na str. 3)

Roman Polański w Krakowie

Podróż sentymentalna



Fot. Anna OSIEK

Spotkania z publicznością w trzech kinach oraz obiad z marszałkiem Małopolski wypełniły pierwszy dzień wizyty Romana Polańskiego w Krakowie. Wybitnemu reżyserowi, który promuje w Polsce swój najnowszy film „Dziwne wrota”, w podróży

do ojczyzny towarzyszy żona Emanuelle Seigner oraz dwójka dzieci. Dziś artysta zamierza odwiedzić miejsca pamiętane z dzieciństwa oraz spotkać się z przyjaciółmi.

(ART)

Więcej o pobycie Polańskiego pod Wawelem na str. 16.

Radomyśl Wielki

Rynek co do milimetra!

Józef Rybiński, burmistrz najmniejszego miasteczka w Polsce — Radomyśla Wielkiego — zamierza wystąpić za pośrednictwem Unii Europejskiej do samorządów miast i miasteczek we wszystkich państwach europejskich. Chce by udostępniono mu rozmiary rynków w tych miejscowościach.

— Dzięki pomysłowi „Gazety Krakowskiej” mamy prawo przypuszczać, że nasz rynek jest największy w Europie, w przeliczeniu na liczbę mieszkańców. Dla nas taka wiadomość byłaby niezwykle istotna. Daje nam turystyczny, znakomity atut.

Przypomnijmy, że przed kilkunastoma dniami „Gazeta Krakowska” wystąpiła z pomysłem, by dokładnie i ostatecznie zmierzyć rynek w Radomyślu. Pomiarów dokonano tu parokrotnie, m.in.

przed kilkuset laty. Ostatnio obliczono że ma on ok. 130 metrów długości. Mierzono rynek najpierw krokami, ostatnio przy użyciu taśmy. W minioną sobotę trzech specjalistów geodetów w ciągu godziny mierzyło rynek przy użyciu najnowocześniejszego japońskiego urządzenia: tachimetru elektronicznego. Wyszło na to, że rynek liczy 141 metrów 83 centymetry i 11 milimetrów długości!

Pomiarom towarzyszyło niezwykle zainteresowanie mieszkańców. Kilkaset osób towarzyszyło przez godzinę



141 metrów 83 centymetry i 11 milimetrów — ogłosiła komisja

fot. Ewa KROPIOWSKA

zaproszonym przez „Gazetę” specjalistom, a ogłoszenie wyników przyjęto głośnym aplauzem. Przy okazji mieszkańcy opowiadali się głośno za powrotem Radomyśla do Małopolski.

Zygmunt SZYCH

Zasypało

Ponad 140 pługów i pługopiaskarek oraz mnóstwo drobniejszego sprzętu na okrągło od paru dni odśnieża główne małopolskie drogi. Wczoraj przejezdne były wszystkie szlaki krajowe i wojewódzkie, choć ciężarówki miały problemy nie tylko na zakopiance.

Kilka leżących na uboczu miejscowości na południu naszego województwa zostało w sobotę odciętych od świata. W niektóre rejony gminy Bia-



Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

ły Dunajec chleb dowieziono ratrakiem. W Tatrach obowiązuje czwarty stopień zagrożenia lawinowego.

(Dokończenie na str. 4)

Krótko

Śledztwo przeciwko Weizmanowi

Antykorupcyjna brygada policji izraelskiej i służby podatkowe wszczęły śledztwo wobec prezydenta Izraela Ezera Weizmana. Weizman podejrzewany jest o oszustwa podatkowe i korupcję w związku z pieniędzmi, jakie przyjął w prezencje od francuskiego biznesmena pochodzenia żydowskiego Edouarda Saroussiego. Jest to pierwszy w historii Izraela przypadek, że wymiar sprawiedliwości prowadzi dochodzenie wobec szefa państwa.

Pogrom na Molukach

Dwudziestu dwóch chrześcijan zginęło w wyniku pogromu w indonezyjskim archipelagu Moluków. Na jednej z wysp doszło do demonstracji muzułmańskich, do których przyłączyło się wojsko. Doszło do plądrowania domów chrześcijan i zabijania członków tej wspólnoty wyznaniowej. Starcia na Molukach rozpoczęły się na początku zeszłego roku, po tym jak rozeszła się pogłoska, że chrześcijanin spowodował wypadek samochodowy, w którym zginął 14-letni muzułmanin. Dotychczas w starciach zginęło ponad 2 tysiące osób.

Słowacja w zaspach

W Słowacji sytuacja związana z trwającymi już od pięciu dni zamieciami śnieżnymi nadal pogarsza się. Do walki z żywiołem włączono wojsko. Z powodu niebezpieczeństwa lawinowego Tatry Zachodnie zostały zamknięte dla turystów. Pełne ręce pracy mają drogowcy; lokalne drogi w górach są całkowicie nieprzejezdne, z innych można korzystać tylko w łańcuchach. Głównymi drogami da się przejechać, ale leży na nich kilkucentymetrowa warstwa śniegu.

Zmarła jedna ze 107-letnich bliźniaczek

W swoim domu w Nagoi zmarła na niewydolność serca Kin Narita, jedna ze 107-letnich słynnych japońskich bliźniaczek. Według rodziny, od kilku dni chorowała na gripę. Kin Narita, znana w Japonii jako Kin-san, urodziła się podobnie jak jej siostra Gin Kanie, 1 sierpnia 1892 roku. Miała jedenaścioro dzieci, wiele wnuków, siedmiu prawnuków i jednego praprawnuka. (PAP)

Rośnie liczba cywilnych ofiar wojny w Czeczenii

Ogniem i mrozem

Wskutek mrozów w Groznm w ostatnim czasie zmarło co najmniej 37 cywilów. Mimo iż temperatura w Groznm spadła poniżej minus dziesięciu stopni Celsjusza, w mieście toczą się zacięte walki.



Czeczeńscy uchodźcy w Inguszetii

Fot. CAF

Minister zdrowia Czeczenii Umar Chambiew powiedział, że prawie wszystkie ofiary mrozów to dzieci i osoby starsze. — Nie mogli oni dłużej wytrzymać długiego pobytu w zimnych piwnicach i niedożywienia — dodał minister.

Według niego, liczba 37 ofiar dotyczy tylko tej części stolicy czeczeńskiej, do której mogą dotrzeć przedstawiciele ministerstwa. Rzeczywista

liczba zmarłych wskutek mrozów może być wyższa.

Od kilku tygodni tysiące mieszkańców Groznego (według niektórych szacunków około 40 tys.) chroni się w piwnicach, by uniknąć skutków rosyjskich bombardowań i ostrzału artyleryjskiego.

W zaciętych walkach o kontrolę nad Groznm w ostatnich trzech dniach po stronie rosyjskiej było co naj-

mniej 50 zabitych — wynika z ocen wojskowych rosyjskich. Liczba ta jest zdecydowanie wyższa od 3 zabitych, do których przyznał się sztab wojsk rosyjskich w Mozdoku (w pobliżu Czeczenii).

Wczoraj wojsko rosyjskie zawiesiło swoją flagę nad dzielnicą Groznego — Staropromysłowski, nad którą przejęło kontrolę w sobotę.

W Groznm odnaleziono ciało generała Michaiła Małofiejewa. Generał zaginął 18 stycznia w dzielnicy Zawodskoj. Wraz z ochroną wpadł w zasadzkę czeczeńskich partyzantów.

Dowodzący północno-zachodnim frontem czeczeńskim Baudi Bakajew twierdził, że generała wzięli do niewoli jego partyzanci.

Saudijski Komitet Pomocy dla Kosowa i Czeczenii zebrał 51,09 kg złotej biżuterii, przeznaczonej na pomoc dla uchodźców czeczeńskich — podała oficjalna agencja prasowa Arabii Saudyjskiej SNA. Szef tego komitetu Mohammed ben Hamad al-Huidi powiedział, że biżuteria będzie sprzedana na aukcji, a uzyskane z niej pieniądze prześlane zostaną uchodźcom czeczeńskim. (PAP)

Korespondentka „GK” pisze z Francji

Tysiąc wież do kupienia

W Paryżu można kupić od soboty tysiąc wież inżyniera Eiffela. Oczywiście codziennie można nabyć tysiąc widokówek tego tak bardzo ongiś niechcianego symbolu Paryża i Francji. Tym razem to nie o to chodzi.

Małżeństwo kolekcjonerów, które nie życzy sobie, by podawać ich nazwisko — więc nazwiemy ich Madame i Monsieur K..., choćby z tego powodu, że niewiele francuskich nazwisk zaczyna się na tę spółgłoskę poza Kouchnerem... Więc państwo K... od dwudziestu lat kolekcjonują wszystko co związane jest ze Starą Damą z Żelaza: obrazy, afisze, plakaty, sztychy, markiety, rzeźby, odlewy. Wszystko, co bliżej lub dalej związane jest ze Starą Damą skonstruowaną z żelaza w 1889 roku w „kadrze” obchodów stulecia Rewolucji i Wystawy Światowej. Żeby ją zbudować według zamysłu inżyniera Gustavea Eiffela

potrzeba było tylko dwóch lat, dwóch miesięcy i pięciu dni!

U państwa K... trzy wieże Eiffela są w łazience i jeszcze można się kąpać. Dwie stoją na stoliku nocnym koło małżeńskiego łóża. Inne w korytarzykach — i oczywiście w głównym pomieszczeniu mieszkania, czyli salonie. Wieża jest wszędzie! Nawet taka, najbardziej chyba zabawna, bo skonstruowana z 18 tysięcy zapalek! Są sztychy, obrazy ale także szklanki „wieże” rzeźbione i podpisane: Saint-Louis, Baccarat czy Cristal de Boheme. Są także książki, biżuteria, talerze, gry a nawet dokumenty ze światowej wystawy. Kolekcja jest kolosalna.

— Nadeszła godzina, żeby się zatrzymać — powiedziała madame K... — Uczciwie mówiąc zbiory te po prostu stały się rodzajem kosmicznych najeźdźców czy napastników... W końcu zdecydowaliśmy, że w roku 2000 skończymy z tym szaleństwem. Nadszedł po prostu czas — dodała.

Od soboty można nabywać wieże państwa K... w „espace Tajan” pod numerem 37 rue des Mathurins. Nie jest to specjalnie daleko od słynnej paryskiej Opery i takich magazynów jak Galeries Lafayette. Madame K... uroniła parę łez z powodu pozbywania się kolekcji gromadzonej przez lat dwadzieścia, ale równocześnie cieszy się, że ich wysiłek kolekcjonerski będzie cieszył innych wielbicieli Starej Damy z Żelaza.

Maria de HERNANDEZ-PALUCH

Półowa pracowników rosyjskiej ambasady to przedstawiciele wywiadu

Rosyjscy szpiedzy w Czechach

Wzrost aktywności wywiadów z państw byłego ZSRR czeski kontrwywiad odnotował głównie w okresie poprzedzającym wejście Czech do NATO. Obecność wschodnich służb wywiadowczych w Czechach jest podobna, jak i w sąsiednich państwach.

Z tajnego raportu Informacyjnej Służby Bezpieczeństwa (BIS), czyli czeskiego kontrwywiadu, wynika, że w całej dekadzie lat 90. czeskie służby specjalne wydalają jedynie jednego rosyjskiego dyplomata oskarżanego o działalność szpiegowską. Z tego samego dokumentu można się jednak dowiedzieć, że połowę z 400 pracowników rosyjskiej ambasady w Pradze stanowią przedstawiciele służb wywiadowczych.

Czeski kontrwywiad uzyskał informacje, że rosyjskie służby wywiadowcze przeznaczyły ok. 30 mln dolarów na zakup nieruchomości na zachodzie Czech, a zwłaszcza w położonym przy granicy z Niemcami regionie Karlovych Varów. BIS potwierdza, że rzeczywistość, zarówno za pośrednictwem ambasady, jak i różnych instytucji, domy i grunty w tym regionie faktycznie zostały wykupione. (PAP)



Ponad milion Hiszpanów wzięło udział w potężnej demonstracji przeciwko separatystom z baskijskiej organizacji ETA. Rebelianci oskarżani są o piątkowy zamach, w którym zginął hiszpański oficer. Demonstranci wypełnili centralne ulice hiszpańskiej stolicy manifestując pod transparentami głoszącymi: „Nigdy więcej przemocy!”.

Fot. CAF

Francuskie pieniądze dla CDU?

Kohl pogrążony

Skandal finansowy związany z nielegalnymi subwencjami dla niemieckiej Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) zatacza coraz szersze kręgi.

Jak poinformowała niemiecka telewizja publiczna ARD, kampania wyborcza b. kanclerza Niemiec Helmuta Kohla wspierana była finansowo przez ówczesnego prezydenta Francji Francois Mitterranda.

Według ARD, francuski rząd za prezydentury Mitterranda przekazał za pośrednictwem państwowego koncernu Elf Aquitaine duże kwoty do Niemiec. W akcję tą

zamieszane były również francuskie i niemieckie służby specjalne.

CDU i jej b. przewodniczący Helmut Kohl znajdują się od ponad 2 miesięcy pod silnym ostrzałem krytyki, po tym jak wykryty został system nielegalnego finansowania działalności partii.

Prokuratura bońska, która prowadzi śledztwo przeciwko Kohlowi, nie wyklucza rewizji w jego mieszkaniu. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Auto na pasie

Gdyby nie błyskawiczna reakcja pilota nowozelandzkiej linii lotniczych mogłoby dojść do sporej tragedii. Zauważył on jednak tuż przed lądowaniem, że po pasie startowym jedzie... samochód. Gdy Boeing-767 z 218 osobami na pokładzie podchodził do lądowania siedzący za sterami pilot spostrzegł auto i na 50 sekund przed dotknięciem przez maszynę pasa startowego udało mu się poderwać ją z powrotem do góry.

Kierowca samochodu tłumaczył się, że... zabłądził, zboczył z autostrady i — nie wiadomo jak — znalazł się na lotnisku.



W ten oto dobitny sposób przed brytyjskim parlamentem przeciwnicy palenia zwracali uwagę na zagrożenia dla zdrowia powodowane przez ten nałóg

Fot. CAF

Spowiedź przez Internet

W Internecie pojawiła się strona, której autorzy zachęcają grzeszników do wyznawania swoich win. Założyło ją londyńskie chrześcijańskie radio Premier Christian.

Peter Kerridge, dyrektor Premier Christian powiedział w radiu, że nowa strona daje szansę rozmowy z Bogiem i prośby o Jego pomoc przy domowym komputerze. — Duchownym osiągnięciem strony The Confessor (Spowiednik) będzie (...) jeżeli ludzie przeznaczą trochę czasu w swoim życiu by przemyśleć to, co robią i jaki wpływ wywierają na innych — powiedział Kerridge.

„Możesz w ciszy rozważać swoje przewinienia, lub — jeśli to pomoże — możesz wpisać je w zaznaczone miejsce” — czytamy na stronie www.theconfessor.co.uk. Zaraz po otwarciu strony pojawia się napis: „To (co ma tutaj miejsce) dzieje się między tobą, a Bogiem, a twoja prywatność jest całkowicie respektowana”. Wezwaniom do pojednania z Bogiem towarzyszą fragmenty z Pisma Świętego oraz urywki poezji.

Twórcy „spowiedzi internetowej” zastrzegają, że wszystko co zostanie w niej napisane, nie będzie udostępniane innym odbiorcom Internetu, ani też nawet składowane w pamięci komputera.

O stronie niechętnie wyraża się brytyjski Kościół katolicki. (ms)



Wibul Tangyeunpong, właściciel sklepu z okularami w Bangkoku (Tajlandia) gra na wykonanym przez siebie z bambusa saksofonie. Wytwarzane przez optyka bambusowe saksofony ważą tylko 600 gramów i kosztują niecałe 100 dolarów.

Fot. CAF

Kościoły podpisały deklarację

Jeden jest chrzest

Zwierzchnicy Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Eku-
menicznej (z wyjątkiem Kościoła Baptystów) i Kościół katolicki
podpisały w warszawskim kościele ewangelicko-augsburskim
deklarację o wzajemnym uznawaniu chrztu.

Dokument pod nazwą „Sa-
krament Chrztu znakiem jed-
ności” podpisany został pod-
czas centralnego nabożeń-
stwa ekumenicznego w ra-
mach obchodów Tygodnia
Powszechnej Modlitwy o Jed-
ność Chrześcijan.

Deklaracja ta 10 stycznia
została przyjęta i zatwierdzo-
na przez wspólną Komisję ds.
Dialogu Konferencji Episko-
patu Polski i Polskiej Rady
Ekumenicznej. Natomiast 14
stycznia została przyjęta i za-
twierdzona przez Radę Stałą
Konferencji Episkopatu Pol-
ski.

Prezes Polskiej Rady Eku-
menicznej bp Jan Szarek po
podpisaniu deklaracji pod-

kreślił, że jest to ważny doku-
ment w Roku Jubileuszowym,
w którym jednoznacznie zo-
stało stwierdzone, że chrzest
jest sakramentem jedności. —
W praktyce będzie to ozna-
czało, że nie będzie warunko-
wego chrztu w niektórych
Kościołach, jeśli ktoś będzie
chciał zmienić swoje wyzna-
nie — powiedział biskup.

Honorowy zwierzchnik
światowego prawosławia Par-
tiarcha Ekumeniczny Kon-
stantynopola Bartołomiej I,
który przebywa z wizytą
w Polsce, stwierdził, że tego
rodzaju akty służą zbliżeniu
i pojednaniu wszystkich
chrześcijan.

(PAP)

Sejm znowelizował Kartę Nauczyciela

Szczęble
dla nauczyciela

Sejm znowelizował Kartę Nauczyciela, wprowadzając nowe
zasady awansu zawodowego nauczycieli i związaną z tym no-
wą siatkę płac.

Nowe przepisy wprowadza-
ją cztery szczeble zawodowe
nauczycieli — stażystę, na-
uczyciela kontraktowego, mian-
owanego i dyplomowanego.
Można też otrzymać tytuł ho-
norary profesora oświaty.

Zajmowanie określonego
stanowiska będzie się wiązało
z określoną pensją.

W myśl nowelizacji, od 2002
roku będzie obowiązywała
nowa siatka płac, która prze-
widuje, że uposażenie na-
uczyciela stażysty wyniesie 82
proc. przeciętnego wynagro-
dzenia w sferze budżetowej.

Nauczyciel kontraktowy
będzie zarabiał średnio 125
proc. pensji stażysty. Naucz-
ciel mianowany otrzyma 175
proc. pensji stażysty, a dyplo-
mowany — 225 proc.

W latach 2000-2001 płace te
będą niższe. W obecnym roku
nauczyciel kontraktowy ma
zarabiać 121 proc., mianowa-
ny 145 proc., a dyplomowany
159 proc. tego co stażysta.

W 2001 roku kwoty te wy-
niosą odpowiednio: 123 proc.,
161 proc. i 184 proc.

Nowe przepisy przewidują,
że stażysta będzie mógł awan-
sować po dziewięciu miesia-
cach pracy i uzyskaniu akcep-
tacji komisji kwalifikacyjnej.

Nauczyciel kontraktowy,
aby otrzymać awans, musi
odbyć staż trwający dwa lata
i dziewięć miesięcy oraz zdać
egzamin przed komisją egza-
minacyjną. Taki sam staż —
i akceptacja komisji kwalifi-
kacyjnej — będą wymagane
od nauczyciela mianowanego
przed awansem na stopień
nauczyciela dyplomowanego.

Od września 2002 roku sta-
nowiska dyrektorów szkół bę-
dą mogli objąć wyłącznie na-
uczyciele mianowani lub dy-
plomowani.

Posłowie nie zgodzili się, by
Dzień Nauczyciela był wolny
od pracy, a nie tylko od zajęć
szkolnych — jak jest to obecnie.

Utrzymano natomiast przy-
wilej dla dzieci emerytowanych
nauczycieli: będą one w dal-
szym ciągu przyjmowane do
przedszkoli, internatów, burs
i szkół ponadpodstawowych
w pierwszej kolejności. (PAP)

Po sobotnim głosowaniu w sprawie ministra skarbu

AWS podzielona

Dwóch głosów zabrakło do
tego, by został przyjęty wnio-
sek 74 posłów AWS o wotum
nieufności dla ministra skar-
bu Emila Wąsacza (AWS). Za
jego odwołaniem głosowała
w sobotę cała opozycja oraz
21 posłów AWS.

Do przyjęcia wniosku ko-
nieczna była większość 231
głosów. Wniosek o odwołanie
ministra skarbu poparło tym-
czasem 229 posłów, 176 było
przeciw, 2 wstrzymało się od
głosu. W głosowaniu nie
wzięło udziału 53 posłów,
większości z wchodzących
w skład AWS: ZChN
i PPChD.

— Był to bardzo trudny mo-
ment dla koalicji, dla AWS,
przez ten moment przebrnęli-
śmy — komentował wyniki
głosowania premier Jerzy Bu-
zek.

— Jestem usatysfakcjon-
owany, że mogę dalej wykony-
wać swoje obowiązki dla do-
bra polskiego państwa — po-
wedział minister skarbu.

Oceniając głosowanie lider
AWS Marian Krzaklewski po-
wiedział, że nie ma kryzysu
i destabilizacji AWS.

— Klubu AWS już nie ma
— mówił tymczasem Andrzej
Szkarakad.

Krzaklewski zapowiedział
zarazem, że we władzach
AWS „będą dyskusje dotyczą-
ce obsad personalnych w rzą-
dzie”.

Rozmów na temat działa-
nia koalicji oczekuje wice-



premier i przewodniczący
UW Leszek Balcerowicz. Mó-
wił, że rozmowy są koniecz-
ne, bo — jak tłumaczył — do-
strzega niebezpieczeństwo
utruty przez rząd większości
w Sejmie.

Według Tadeusza Mazo-
wieckiego, AWS albo wycią-
gnie wnioski z tej sytuacji,
albo będzie musiała prowa-
dzić „politykę kupowania”
głosów. Były premier ubole-
wał, że zarówno premier, jak
i szef AWS Marian Krza-
klewski milczą w tej spra-
wie. Tymczasem liderzy
ugrupowań opozycyjnych
komentowali wyniki sobot-
niego głosowania jako sygnał
ostrzegawczy dla rządu. We-
dług Wiesława Kaczmarka

(SLD), taki wynik oznacza, że
nie ma się zaufania nawet
w części swojego obozu rzą-
dzącego.

ZChN domaga się szybkiej
rekonstrukcji rządu. — Czas
na zmiany — mówił podczas
wczorajszej konferencji pras-
owej przewodniczący Rady
Naczelnej Zjednoczenia Ry-
szard Czarnecki. Jego zda-
niem, sobotnie głosowanie
pokazało w jak głębokim kry-
zysie znajduje się AWS i rząd
Jerzego Buzka.

— Nie ma rozmów o zmia-
nie premiera i ministrów. Mó-
wi się o sytuacji politycznej,
konfiguracji personalnej, tak
jak mówią wszystkie partie —
podkreślił Krzaklewski.

(PAP)

Krótko

Zmarł Egon
Naganowski

Egon Naganowski — pisarz,
eseista i tłumacz zmarł wczoraj
w Poznaniu. Miał 87 lat.
Naganowski był między inny-
mi autorem biografii J. Joycea
i R. Musila. Egon Naganowski
urodził się w 1913 roku w Ins-
brucku w rodzinie zawodowe-
go żołnierza. Uczestnik Po-
wstania Warszawskiego, ran-
ny w czasie Poznańskiego
Czerwca '56. Był działaczem
„Solidarności”, pracownikiem
literackim Polskiego Radia.
Zwolniony z pracy w radiu
z przyczyn politycznych.
Działał w związku Literatów
Polskich i Stowarzyszeniu Pi-
sarzy Polskich.

Polański
nie wierzy w diabła

— Nie wierzę w diabła, je-
stem raczej agnostykiem. Ale
jest on bardzo filmowy — wy-
znał w sobotę Roman Polański
dręczony pytaniami dzien-
nikarzy o satanistyczne zapę-
dy w swoich filmach. Polański
przebywał w Warszawie
w związku z piątkową pre-
mierą swego najnowszego fi-
lmu „Dziewiąte wrota”. Poja-
wił się na konferencji prasowej
wraz z żoną Emmanuelle Se-
igner, odtwarzającą jedną
z ról w jego filmie. Zapewnił,
że do Polski przyjedzie już
niebawem w związku z filmo-
wymi planami.

(O wizycie Polańskiego
w Krakowie — str. 16)

Polski udział
w badaniu Marsa

Polski przyrząd — spektro-
metr podczerwieni — wejdzie
w skład wyposażenia nauko-
wego sondy „Mars Express”.
Sonda przygotowywana przez
Europejską Agencję Kosmiczną
poleci na Marsa w czerwcu
2003 r. Spektrometr podczer-
wieni do badania składu che-
micznego marsjańskiego
gruntu i atmosfery powstaje
we współpracy polsko-wło-
skiej. W Centrum Badań Ko-
smicznych PAN zrobiono już
część podzespołów, m.in. ele-
menty optyczne i sterowania
zasilaniem. (PAP)

REKLAMA

Audi A3

Rata miesięczna: 1347 PLN



Zapraszamy do naszego salonu
na promocję samochodów
osobowych jako użytkowych
(możliwość odliczenia VAT)

Audi A3 Van

cena samochodu: 66 782 PLN
opłata wstępna: 13 356 PLN
okres kredytu: 72 miesiące
rata miesięczna: 1347 PLN

Bełtowski
Autoryzowany Dealer VAG

ul. Zakopiańska 169A, 30-435 Kraków
servis: 266-33-71, salon VW: 266-89-99, salon Audi: 269-22-00
części zamienne: 267-39-80, kredyty: 269-31-85, fax 266-44-94

KREDYT jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Struś po polsku

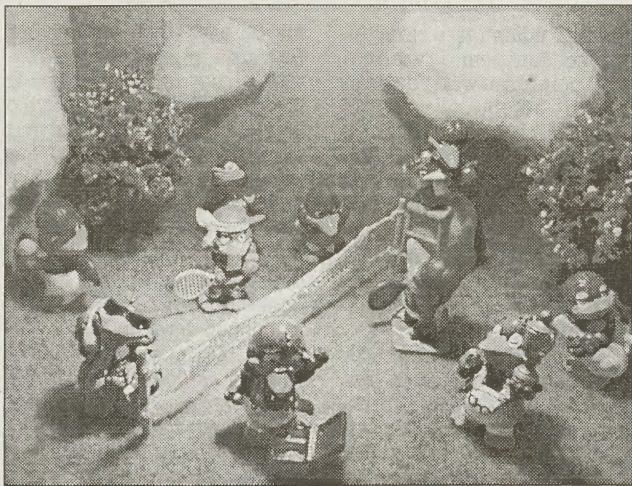
W Polsce żyje około 7 tysięcy strusi. Te największe ptaki, za-
mieszkujące suche regiony Afryki, Australii i Ameryki Połu-
dniowej, w Polsce hodowane są na 150 fermach.

— W Europie powstaje coraz więcej ferm strusich. Hodowle
te stały się swoistego rodzaju modą — powiedział dr Jarosław
Horbańczuk z Instytutu Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN. —
Ponadto dla wielu gospodarstw hodowla tych ptaków jest szan-
są na poprawę ich stanu i sytuacji ekonomicznej — dodał.

Pierwsza polska strusia ferma powstała w 1993 roku w Gar-
czynie. Obecnie największej ich istnieje w rejonie siedleckim.

Ptaki dobrze zaadaptowały się do polskich warunków klima-
tycznych. Choć w ich naturalnym środowisku w ciągu dnia panuje
temperatura 25-35 stopni Celsjusza, a w nocy nie spada poniżej
zera, to w Polsce ptaki przebywają w pomieszczeniach nie ogrza-
nych. Zimą mieszkają w budynkach, a na wybiegach przebywają
tylko ile same chcą. Największym problemem i zagrożeniem w zi-
mowych warunkach jest dla strusi śliska ziemia. W Polsce nie pro-
wadzi się lęgów naturalnych. Jaja umieszcza się w inkubatorach.

Ze strusi uzyskuje się mięso, skóry, pióra i jaja. Mięsa stru-
siego można skosztować głównie na fermach agroturystycz-
nych oraz w 20 restauracjach w Polsce.



„Parada niespodzianek” to tytuł wystawy, którą można oglądać
w warszawskim Instytucie Wzornictwa Przemysłowego. Ta niezwy-
kła ekspozycja prezentuje zbiory węgierskiego kolekcjonera, który
zgrupował aż 6 tysięcy zabawek Kinder Surprise.

Fot. CAF

Ksiądz nie dopatrzyl

Małżeństwo z Wejherowa domaga się od byłego proboszcza
parafii rzymskokatolickiej w Krokowej 15 tys. zł zadośćuczyn-
nienia za to, że ksiądz nie powiadomił na czas o ich ślubie USC.
Twierdzą, że wywołało to komplikacje ciąży u kobiety.

Proces rozpoczął się w piątek w Sądzie Rejonowym w Wej-
herowie. Na rozprawę nie stawił się z powodu choroby ks. Ma-
rek K.

27-letni Magdalena M. i Henryk M. pobrali się w kościele
w Krokowej 12 grudnia 1998 r. Udzielający ślubu ks. Marek K.,
wówczas proboszcz miejscowej parafii, zawiadomił Urząd Sta-
nu Cywilnego o fakcie zawarcia małżeństwa po ponad dwóch
miesiącach. Przepisy konkordatowe mówią natomiast, że nale-
ży to zrobić w ciągu pięciu dni od daty ślubu.

O tym, że ich małżeństwo w świetle prawa jest nieważne
państwo M. dowiedzieli się w lutym 1999 r. Według nich, zanie-
dbanie spowodowało komplikacje u Magdaleny M., która była
wtedy w czwartym miesiącu ciąży. — Tak się tym zdenerwowa-
łam, że miałam problemy z donosieniem ciąży. Życie moje
i dziecka było zagrożone — powiedziała Magdalena M. Nie-
mowlę przyszło na świat zdrowe, choć w wyniku cesarskiego
cięcia.

KRÓTKO

Sąd
w Wolbromiu

Do Wolbromia wróciła sprawiedliwość. Uroczyscie otwarto wydział zamiejskowy cywilno-karny Sądu Rejonowego w Olkuszu. To reakcja władz miasta na rozporządzenie ministra sprawiedliwości z grudnia zeszłego roku w sprawie powołania wydziałów zamiejskowych sądów rejonowych. Pierwszy sąd grodzki zaczął działać w Wolbromiu w XIV wieku. Ostatni sąd, na skutek likwidacji w Polsce tej instytucji, zamknięto w marcu 1952 roku.

Owce
czworaczki

W podhalańskiej Leśnicy, a dokładniej w przysiółku Stefany, przyszły na świat owce czworaczki. To pierwszy taki przypadek w hodowli owiec rasy górskiej. Przysiółek Stefany nad Leśnicą to jedna z największych ostoi owczarstwa na Podhalu. W sumie hoduje się tu około pół tysiąca owiec.

Złodziej
na rowerze

Choć sezon narciarski w pełni, złodziej już przygotowują się do wiosny. Z jednej z piwnic w Chrzanowie zniknął rower górski. Nart tam nie było. A na nich pewnie łatwiej by się teraz uciekało.

Majątek
z dymem

Około 80 tys. zł stracił wczoraj jeden z gospodarzy z Lanckorony w powiecie wadowickim. Ogień strawił stodołę i budynki gospodarcze, razem z przechowywanymi tam maszynami rolniczymi i małym fiatem. Na szczęście strażakom udało się uratować położony bardzo blisko stodoły dom. (JGH)



Fot. Marian SATALA

32 psie zaprzęgi z Polski i Czech wzięły udział w wyścigach zorganizowanych podczas weekendu w Nowej Hucie. Wśród psów dominowały malamuty, grenlandy i husky. Zaprzęgi musiały pokonać 5 km. Wśród zawodników nie zabrakło dzieci i to właśnie ich rywalizacja wzbudziła największe emocje. Najmłodsza uczestniczka wyścigów miała 8 miesięcy, ale startowała razem z mamą.

Wzbogaciły się dzieci

Tańce, aukcja
i sztuczne ognie

Wojewoda Małopolski wydał Wielki Dobroczynny Bal, który odbył się w krakowskim Pałacu pod Baranami. Atrakcją był pokaz sztucznych ogni na Rynku oraz aukcja na rzecz dzieci z Domu Dziecka nr 1 oraz Szpitala Dziecięcego im. św. Ludwika z ul. Strzeleckiej. Zysk z aukcji przekroczył 22 tys. zł.

Tuż przed godz. 22 goście wyszli na chwilę z Pałacu, by na Rynku Głównym obejrzeć pokaz sztucznych ogni. Był wspaniały. Potem wszyscy wrócili do sal balowych i rozpoczęły się tańce i rozmowy. Najwięcej emocji wzbudziła jednak aukcja. Gościom zaproponowano około 30 różnych przedmiotów. Były to obrazy, alkohole, biżuteria, lampa naftowa, weekend w Victorii, krawat premiera Buzka, a nawet awangardowy stółik.

Największe zdziwienie wywołał gest Mariana Ćwiertniaka, dyrektora handlowego krakowskiego Polmosu, który za 400 zł kupił produkowaną przez swoją firmę starke. Pieniądze wpłacił, alkohol przeznaczony do ponownej licytacji. W kolejnej osiągnęła 500 zł,



Na Wielkim Dobroczynnym Balu wojewody małopolskiego o menu dbała załoga hotelu Forum. Dyrektor d/s gastronomii Wiesław Zuzek prezentuje bogato zastawiony stół szwedzki

Fot. Marian SATALA

w sumie więc za tę butelkę uzyskano 900 zł. Alkohole były zresztą w cenie. Ryszard Masłowski, wojewoda małopolski podarował 3 wina francuskie w specjalnej drewnianej skrzyneczce. Sprzedano je za 2,2 tys. zł. Pastel „Ulica Kanonicza” autorstwa M. Krawczyka, dar prezydenta Krakowa Andrzeja Gołasia uzyskał cenę 7,1 tys. zł, za kompaktową płytę z kolędami Krystyny

Tyburowskiej, gościa honorowego balu zapłacono 100 zł, obraz na szkło Barbary Banieckiej Dziadzio z Zakopanego podarowany przez Joannę Wnuk Nazarową sprzedano za 1150 zł. Przez moment wydawało się, że nabywcy nie znajdzie krawatów darowanych przez premiera Jerzego Buzka, licytacja zakończyła się jednak sumą 1500 zł.

(mas)

Manifestacja przed rosyjskim konsulatem

Dziś Czeczenia, jutro...

Przeciw rosyjskiej interwencji w Czeczeni i powiększającym się wpływom Kremla na Białorusi protestowało wczoraj w Krakowie, przed Konsulatem Rosji, ponad 20 osób, głównie członków ROP i sympatyków Czeczeńskiego Ośrodka Informacyjnego.

— Nie można tolerować rosyjskiego imperializmu. Dziś krew leje się w Czeczeni, tyranizowana jest Białoruś, jutro zagrożone będą Litwa, Łotwa i Estonia — podkreślał Zjanon Paźniak, przewodniczący opozycyjnego Białoruskiego Frontu Narodowego. — Zrobimy wszystko, by zablokować wizytę premiera Putina w Polsce. Jeśli ten „ka-



Fot. Piotr BARAN

giebowiec” przyjedzie, skierujemy wniosek do prokuratury o ściganie go za zbrodnie

przeciw ludzkości — zapowiadał Robert Bodnar z ROP. (PBAR)

W Tatrach straszą lawiny, na drogach — zasy

Zasypało Małopolskę

(Dokończenie ze str. 1)

Prawdopodobnie dopiero dziś uda się odśnieżyć drogę dojazdową do wsi Leszczyny w gminie Biały Dunajec. Przez cztery dni wieś była odcięta od świata. Ekipa Zakładu Energetycznego, wezwana w piątek z powodu awarii sieci, dotarła do wsi na piechotę. Zasypało też położoną wyżej wieś Sierockie. Chleb do sklepu w Leszczynach dowieziono w sobotę ratrikiem. Na szczęście nikt nie potrzebował karetki. Rodzicom chorych na grypę dzieci lekarze udzielali porad przez telefon.

Ważna droga międzynarodowa prowadząca przez Beskid Niski do przejścia granicznego w Koniecznej koło Gorlic była nieprzejezdna od wtorku. Dopiero wczoraj dro-

gowcom udało się wygrać bitwę ze śniegiem i wiatrem. Jak poinformował dyżurny dworca autobusowego PKS w Gorlicach Kazimierz Bryła pierwszy od prawie tygodnia autobus z Gorlic do Koniecznej wyruszył w niedzielę o godz. 6.40 i na miejsce dotarł bez większych przeszkód. W rejonie Gorlic nadal nieprzejezdny pozostaje odcinek drogi do Jasionki.

Krakowskie MPK skróciło trasy kilku podmiejskich linii. Ale PKS w Krakowie i Tarnowie nie miały większych problemów.

— Sytuacja jest trudna. Na niektórych głównych drogach leży warstwa zajeżdzonego śniegu lub tzw. błota pośniegowego. Jednak nie spodziewa-

my się większych problemów. Prognoza przewiduje na dzisiejszą noc przelotne opady śniegu, lecz intensywne tylko lokalnie — poinformował nas wczoraj Krzysztof Łata, zastępca naczelnika wydziału dróg w Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych w Krakowie. Kolejną dało się wszędzie dojechać, choć wczoraj do Zakopanego — z ok. 20-minutowym spóźnieniem.

W Tatrach obowiązuje czwarty stopień zagrożenia lawinowego. Zamknięta jest m.in. droga do Morskiego Oka i do schroniska w Dolinie Pięciu Stawów. Po piątkowej przerwie otworzą natomiast dla narciarzy trasę z Kasprowego. Śniegu aż za dużo.

(KS, ss, JGH)

„Muzyczny Oscar” dla Pendereckiego
Najwybitniejszy
Żyjący

Krzysztof Penderecki odebrał wczoraj w Cannes nagrodę dla Najwybitniejszego Żyjącego Kompozytora, nazywaną „Muzycznym Oscarem”. Jest piątym z kolei współczesnym kompozytorem muzyki klasycznej, którego uhonorowano w ten sposób.

Uroczystość wręczenia nagród zorganizowano podczas Międzynarodowych Targów Muzycznych w Cannes MIDEM 2000, największej imprezy muzycznej na świecie. Nagroda dla Najwybitniejszego Żyjącego Kompozytora przyznawana jest za całokształt twórczości. O tym, kto

ją otrzyma, decyduje międzynarodowe jury.

Krzysztof Penderecki przyznał, że choć ma już wiele nagród i doktoratów honoris causa, właśnie to wyróżnienie ma dla niego szczególne znaczenie.

— Otrzymanie takiej nagrody może oznaczać, że płyty z muzyką poważną, z moją muzyką, zaczną się znacznie lepiej sprzedawać — wyjaśnił kompozytor.

Zapytany o kondycję kultury w Polsce przyznał, że miniony rok był jednym z najlepszych w ostatnim czasie, ale nie krył żalu z powodu niedofinansowania kultury w Polsce. (PAP)

Cięcie
po kominach

(Dokończenie ze str. 1)

Łączną wysokość nagrody rocznej i nagród uznaniowych wypłacanych członkom zarządów jednostek samorządu terytorialnego ograniczono do trzykrotności ich wynagrodzenia miesięcznego.

Sejm uznał, że radni nie powinni sprawować funkcji w spółkach prawa handlowego. W ciągu miesiąca po wejściu ustawy w życie te funkcje „wygasają z mocy prawa”.

Posłowie postanowili też, że wynagrodzenia osób objętych ustawą będą jawne i nie podlegają ochronie danych osobowych ani tajemnicy handlowej.

Umowy o pracę i kontrakty przewidujące wynagrodzenia, nagrody lub odprawy wyższe niż zapisane w ustawie, stałyby się nieważne po trzech miesiącach od jej wejścia w życie. Nie wiadomo dokładnie, kiedy to nastąpi, bo ustawę muszą jeszcze ocenić Senat i prezydent. (PAP, JGH)

Lekarzom i Personelowi Medycznemu

Miejskiego Szpitala
w Oświęcimiuza ogromną życzliwość, bezinteresowność
i pomoc w czasie choroby

Męża

ŚP. Tadeusza Banacha

jak również Sąsiadom

i Tym Wszystkim, którzy wzięli udział
w ceremonii pogrzebowej

składamy

serdeczne Bóg zapłać.

Żona z Rodziną

Panu

mgr. inż. Ryszardowi
Podzie

Dyrektorowi Strefy

Inwestycyjnej Kraków-Południe A.R.R.K. SA.

wyrazy

głębokiego współczucia

z powodu śmierci Matki

składają

Pracownicy S.I.K.P.

Łup z kościoła zniszczyli i wrzucili do rzeki

Połamane kielichy



Zniszczone kielichy z Wielkiej Wsi

Fot. Krzysztof FULARA

Zatrzymano sprawców włamania i profanacji dokonanej w kościele w Wielkiej Wsi. Pozłacane kielichy, które były łupem złodziei, znaleziono w Tarnowie porzucone w rzece.

Z 9 na 10 stycznia trzech sprawcy włamali się do kościoła parafialnego w Wielkiej Wsi. Rozbili tabernakulum i zabrali trzy kielichy i kustorie. Komunikanty rozrzućli po posadzce. Po sobie pozostawili puszki po piwie i pety papierosów. Okoliczni mieszkańcy przypuszczali, iż włamanie dokonali sataniści.

— Tę wersję, o satanistach, należy wykluczyć. Trzej mężczyźni w wieku od 24 do 42 lat, włamali się do świątyni wyraźnie w celach rabunkowych. Zabrali wspomniane naczynia liturgiczne, ale gdy zorientowali się, że nie są one ze złota, pognieśli je i wyrzucili do rzeki — wyjaśnia rzecznik tarnowskiej policji Andrzej Sus.

Według ustaleń policji, sprawcy do Wielkiej Wsi dotarli taksówką z Tarnowa, z zamiarem włamania do kiosku. Jednak pora były jeszcze dość wczesne i w centrum wsi kręciło się sporo osób. Rabusie zdecydowali zatem, że włamią się do świątyni, aby zająć sobie czas i nieco się ogrzać.

Gdy już pod kioskiem się uspokoiło, sprawcy wrócili i włamali się do niego, po czym spokojnie wrócili do Tarnowa.

Przestępcy byli już karani wcześniej za włamanie. Stąd po odciskach palców łatwo było ich ustalić. Ustalono ponadto, że w czasie „roboty” byli pijani. Łup z kościoła stał się dla nich kłopotliwy, próba jego sprzedaży mogła bowiem ich zdemaskować. W związku z tym zdemonstrowali kielichy i połamali je. Zapakowali w reklamówkę i wyrzucili do rzeki.

Krzysztof FULARA

Jest kandydat czy nie?

Rezygnacja z rezygnacji

Lider AWS Marian Krzaklewski oświadczył dziennikarzom w sobotę, że prezydium klubu AWS przyjęło już rezygnację prof. Andrzeja Chwalby jako kandydata na prezesa IPN i „jest to decyzja ostateczna”.

„Prezydium klubu AWS przyjęło decyzję o tym, że przyjmuje wycofanie tej kandydatury i to jest ostateczna decyzja AWS” - powiedział Krzaklewski pytany o komentarz do informacji, że prof. Chwalba wycofał swoją rezygnację z kandydowania na prezesa IPN. „W związku z tym będziemy przedstawiać

następną kandydaturę” — dodał.

Prof. Andrzej Chwalba mówił w piątek PAP, że zrezygnował z ubiegania się o fotel prezesa Instytutu Pamięci Narodowej. Tymczasem w sobotę powiedział, że nie zamierza wycofywać swojej kandydatury, ponieważ otrzymał nowe, istotne

informacje polityczne. Nie chciał jednak ujawnić szczegółów.

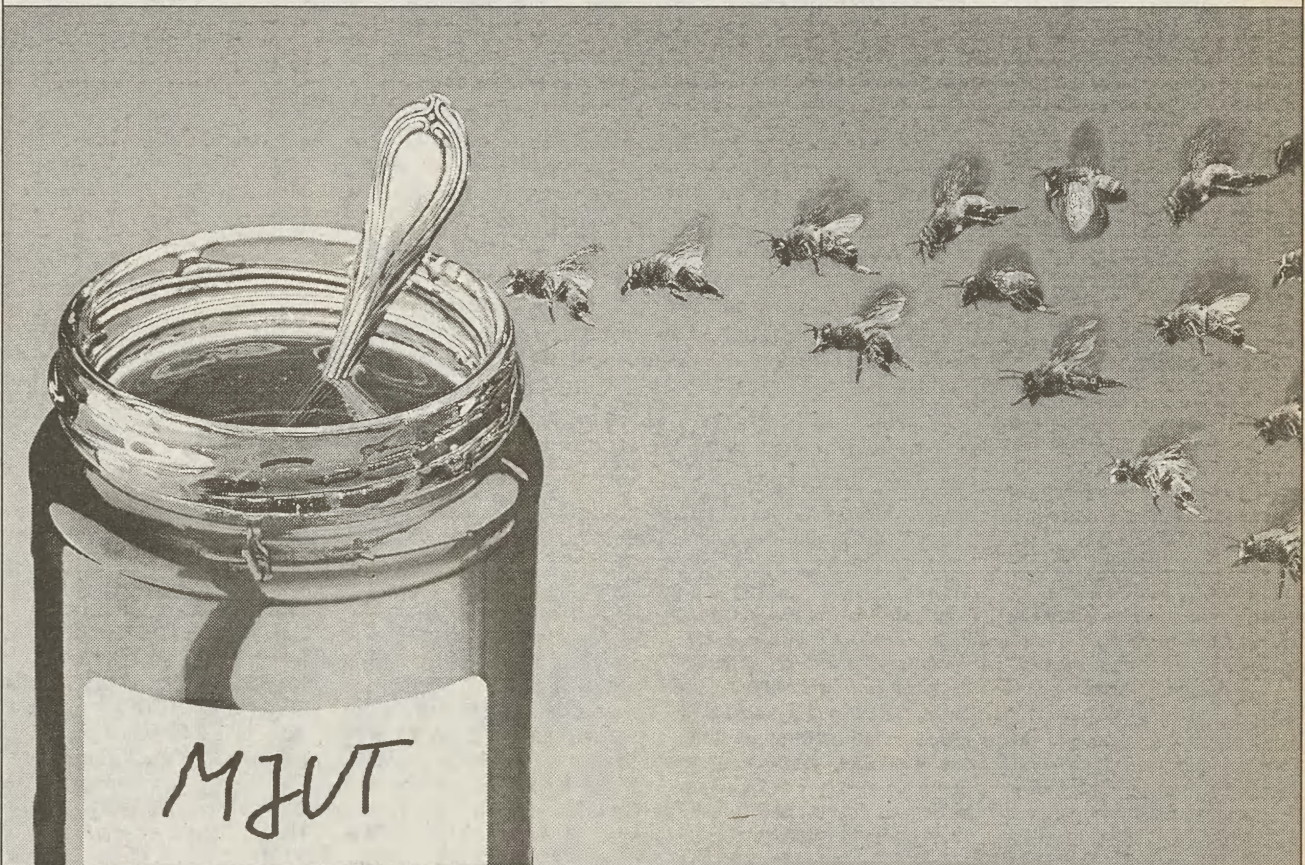
„Poprzednio, kiedy mówiłem na temat rezygnacji, informacje, które mi przekazały, były informacjami, jak się okazuje, w jakimś tylko stopniu prawdziwymi” — wyjaśniał. Dodał, że o swoich dalszych działaniach poinformuje za kilka dni w specjalnym oświadczeniu.

„Dobrze by było, żeby powiedział, z kim rozmawiał” — skomentował to sekretarz

klubu AWS ds. dyscypliny Andrzej Szkaradek.

Prof. Chwalba był kandydatem na prezesa IPN rekomendowanym przez AWS. W środę jego kandydatura została oficjalnie zgłoszona marszałkowi Sejmu przez Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej. Jest już drugim kandydatem — do poparcia poprzedniego, Witolda Kuleszy, w listopadzie ub. roku nie udało się zebrać wystarczającej większości sejmowej (3/5 głosów). (PAP)

PROMOCJA



KUSZĄCA OFERTA

Tylko teraz - promocyjne ceny wybranych modeli marki Opel.
Odwiedź najbliższego dealera, zanim zlecą się inni.

www.opel.com.pl

OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER, KRAKÓW, ul. Wielicka 250

tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 288-04-10,
fax (0-12) 278-61-40

EUROMARKET, KRAKÓW, al. Jana Pawła II 43

SALON - tel. (0-12) 649-90-90, CZĘŚCI - tel. 641-51-11,
SERWIS - tel. 649-66-88
KRAKÓW, ul. Piłsudskiego 22
SALON, CZĘŚCI - tel. (0-12) 423-11-23

eurom@eromarket.com.pl

www.opel.krakow.pl

AUTO RING, TARNÓW, ul. Lwowska 187

tel. (0-14) 626-96-26, 626-01-01, fax. (0-14) 626-02-50

EURO-COMFORT, NOWY SĄCZ, ul. Węgierska 30

tel. (0-18) 444-23-40, 444-25-70
GORLICE, ul. 11 Listopada 37a,
tel. (0-18) 353-56-31, 353-50-99

MARIMEX, Myślenice, ul. Sobieskiego 44, tel. (0-12) 272-16-33, 274-14-80

Nowy Targ, ul. Krakowska 7,
tel. (0-18) 264-88-82, 264-88-83

Dwie osoby zmarły, trzy w szpitalu

Prosto w tira

Dwie osoby zginęły a trzy zostały ciężko ranne w wypadku, do jakiego doszło wczoraj rano na drodze nr 4 w Brzeziu koło Wieliczki.

21-letni kierowca fordą escorta próbował wyprzedzić jadącego przed nim „malucha”. Niestety, najprawdopodobniej na skutek poślizgu, zarzuciło go na drugą stronę

jezdni. Doszło do czołowego zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwka tirem. Potem ford uderzył w fiata. W wypadku zginął kierowca i również 21-letni pasażer fordą (oba byli mieszkańcami Jadownik). Drugi pasażer fordą i dwie osoby jadące „maluchem” zostały ranne. Żadnych obrażeń nie doznał kierowca tira. (JGH)

Brat zabił brata

Tragiczna kłótnia?

Wczoraj na policję zgłosił się 50-letni mężczyzna informując, że zabił brata.

Do tragedii doszło w Białce koło Suchej Beskidzkiej. 59-letni mężczyzna zginął od ciosu zadanego nożem.

— Sprawca sam się zgłosił — poinformował nas wczoraj

podinspektor Zbigniew Nowicki, oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie.

Najprawdopodobniej przyczyną tego dramatu były nieporozumienia rodzinne. Ale jego wszystkie okoliczności zostaną dopiero zbadane. (JGH)

PLEBISCYT „GAZETY KRAKOWSKIEJ” — SPOŚRÓD PRZEDSTAWIONYCH KANDYDATÓW WYBIERZCIE NAJLEPSZYCH!

Wybieramy Ludzi Roku 1999

□ **Barbara ADAM**, specjalista medycyny rodzinnej, lekarz ogólny w Przychodni Rejonowej nr 2 w Nowym Sączu, □ **prof. Jerzy ARMATA**, pediatra i hematolog, humanista, b. wieloletni kierownik Kliniki Hematologii Dziecięcej Polsko-Amerykańskiego Instytutu Pediatry CM UJ, □ **Adam BACHLEDA CURUŚ**, burmistrz Zakopanego, □ **Gabriela BAJDAS**, lekarz ginekolog, zastępczyni ordynatora Oddziału Ginekologii Szpitala w Krynicy, □ **Marek BAŁATA**, grafik, wokalista jazzowy, □ **Janusz BARGIEŁ**, starosta powiatu olkuskiego, wiceprzewodniczący Komisji Współpracy Międzyrodowej Związku Powiatów Polskich, wiceprzewodniczący SLD woj. małopolskiego, □ **Adam BARTOSZ**, dyrektor Muzeum Okręgowego w Tarnowie, □ **Leszek Jerzy BATKO**, burmistrz Świątnik Górnych, □ **ks. prałat Jan BIELAŃSKI**, proboszcz, twórca i budowniczy parafii św. Brata Alberta w Nowej Hucie, □ **Antoni BIELEC**, radny powiatu, lider lewicy w powiecie chrzanowskim, □ **Janusz BIELECKI**, prezes firmy dewelopersko-inwestorskiej Super Krak w Krakowie, □ **o. Jan BIERNAT**, augustianin, proboszcz parafii św. Katarzyny w Krakowie, □ **Zofia BIGOS** z Głodówki, prezes Stowarzyszenia Właścicieli Wywłaszczonych Hal i Polan w Tatrach, □ **Anna CHABASIEWICZ**, kardiolog w Przychodni Specjalistycznej przy al. Wolności w Nowym Sączu, □ **prof. Tadeusz CHRZANOWSKI**, przewodniczący Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, □ **Józef CHUDY**, wójt gminy Czarna, □ **dr Marek CIESIELCZYK**, radny Rady Miasta Tarnowa, □ **ks. prałat Stanisław CZACHOR**, proboszcz parafii pw. św. Kazimierza, organizator domowego hospicjum w Nowym Sączu, □ **Maciej CZAJA**, dyrektor tarnowskiego Oddziału Telekomunikacji Polskiej SA, □ **Andrzej CZERWINSKI**, prezydent Nowego Sącza, □ **Tadeusz DOBEK**, prezes Zarządu Miejskiego Szkolnego Związku Sportowego i Międzyszkolnego Klubu Sportowego Beskid, □ **Aleksandra DOMAŻEWSKA** z Przychodni Profilaktyki i Leczenia Odwykowego w Oświęcimiu, □ **Tomasz DORYWALSKI**, nauczyciel wychowania fizycznego w LO im. S. Konarskiego w Oświęcimiu, współtwórca Oświęcimskiej Ligi Koszykówki, □ **Irena i Władysław DROŹDZIKOWIE**, założyciele i działacze Towarzystwa Miłośników Kęt, twórcy „Almanachu kęckiego”, □ **Halina DYCZEK**, dyrektorka Państwowej Szkoły Muzycznej w Limanowej, założycielka i dyrygentka Chóru Chłopców Bazyliki MBB w Limanowej, □ **Anna DZIEDZIC**, nauczycielka matematyki w SP nr 66 w Krakowie, □ **Stanisław ELMER**, redaktor Gazety Gorlickiej, radny powiatu gorlickiego, □ **Teresa FECKO**, pedagog Przedszkola Specjalnego nr 10 w Nowym Sączu, □ **ks. infulat Bronisław FIDELUS**, proboszcz w Bazylice NMP w Krakowie, □ **ks. Stanisław FIJAŁEK**, proboszcz parafii MB Szkaplerznej w Karniowicach, □ **FUNDACJA Przyjaciół Dzieci z Chorobą Nowotworową „WYSPY SZCZĘŚLIWE”** przy Klinice Hematologii Dziecięcej Polsko-Amerykańskiego Instytutu Pediatry CM UJ w Krakowie, □

Artur GADEK, lekarz ortopeda i traumatolog w Klinice Ortopedii Szpitala Uniwersyteckiego, □ **Wojciech GAŚNENICA BYRCYN**, dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego, □ **ks. prałat Władysław GIL** z parafii św. Barbary w Trzebini, □ **Halina GOSZCZ**, lekarka w Oddziale Toksykologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Rydygiera w Krakowie, □ **Halina GRABANIA**, współwłaścicielka sieci sklepów, współorganizatorka imprez charytatywnych na ziemi oświęcimskiej, □ **Kazimiera GORYCZKO**, zastępczyni wójta gminy Raciechówce, □ **o. Jan GÓRA**, dominikanin, twórca Domu Świętego Jacka w Jamnej, □ **Jerzy GÓRNICKI**, burmistrz Wolbromia, radny powiatu olku-

Brzeźnicy k. Dębicy, □ **ks. Tadeusz KASPEREK**, proboszcz parafii św. Piotra Apostoła w Wadowicach, dziekan Dekanatu Wadowice Południe, □ **Maria KĘDZIORA**, ordynator Oddziału Rehabilitacji ZOZ w Brzesku, □ **Stanisław KLICH**, prezes Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krzeszowskiej, współorganizator Muzeum Ziemi Krzeszowskiej, □ **Stanisław KMI-TA**, restaurator, społecznik, wspomaga sport, organizacje kombatanckie i charytatywne, □ **Stanisław KOGUT** ze Stróż, przewodniczący Sekcji Krajowej Kolarzy NSZZ „Solidarność”, prezes Fundacji na rzecz Osób Niepełnosprawnych w Stróżach, radny Sejmiku Małopolskiego, □ **Wiesław KONIECZNY** z Libiąża, lider gru-

Stanisław LIS, twórca i organizator Świątyni Forum Mediów Polonijnych, □ **prof. Stanisław LIS**, rektor Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie, □ **Józef LISZKA**, mieszkaniec Krzykawy, emerytowany inż. Zakładów Górniczo-Hutniczych „Bolesław”, rzeźbiarz, □ **Jacek LORKOWSKI**, lekarz ortopeda-traumatolog w Klinice Ortopedii CM UJ, □ **Wanda ŁOMNICKA-DULAŁAK**, poetka ludowa z Piwnicznej, autorka m.in. krakowiaka sądeckiego śpiewanego papieżowi w Starym Sączu, □ **ks. Grzegorz ŁOMZIK**, kanonik, duszpasterz parafii w Spytkowicach k. Raby Wyżnej, □ **Elżbieta ŁUSZCZEK** z Osieka, lekarka Oddziału Wewnętrznego Szpitala w Olkuszu, □ **dr. med. Jan ŁYPIK**, ordynator Oddziału Zakaznego Szpitala im. Żeromskiego w Krakowie, □ **Katarzyna i Janusz MADEROWIE**, dyrektorki Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego Dzieł Pomocy Dzieciom w Krakowie przy ul. Rajskiej oraz w Grzmieję, □ **Anna MATULEA**, dyrektorka Sądeckiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Nowym Sączu, pełnomocnik Zarządu Miasta ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, □ **Krzysztof MAZIAK**, komendant miejski Policji w Nowym Sączu, □ **Alicja MENDYK**, krakowianka, wiceprzewodnicząca Ogólnokrajowego Związku Zawodowego Położnych, □ **Barbara MIREK-MIKUŁA**, radna Miasta Krakowa, członek Ruchu Inicjatyw Osiedlowych, wiceprezes Fundacji Rozwoju Osiedli Peryferyjnych Krakowa, □ **Sylwester MEYNSKI**, nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Zawodowych nr 6 w Nowym Sączu, masażysta kadry Polski kajakarzy górskich, □ **Ewa MOROZ**, lekarz endokrynolog i diabetolog z Nowego Sącza, społecznik, □ **Jerzy MOTYKA**, dyrektor Muzeum w Chrzanowie, radny Sejmiku Małopolskiego, prezes ZP PSL w Chrzanowie, □ **Wacław MRÓZ**, właściciel Biura Usług Turystycznych WAC-TUR w Nowym Sączu, □ **Jacek MYDLARZ**, mieszkaniec Grojca pod Oświęcimiem, społecznik i aktywny działacz w ruchu trzeźwości, □ **Stanisław NIEĆ**, prezes Zespołu Zakładów Ceramicznych w Biegoniach, □ **Bogusław OCHAB**, dyrektor naczelnego Zakładów Górniczo-Hutniczych „Bolesław” w Bukowniu, □ **ks. Stanisław OPOCZAJ** z Nawojowej k. Krzeszowic, proboszcz, założyciel ośrodka powołań zakonnych i kościelnych, □ **Józef KUKUŁA** z Krzeszowic, szef Interwencyjnego Zespołu Pomocy Między-ludzkiej, □ **Józef KURCZAP**, pilot, dowódca 13 Pułku Lotnictwa Transportowego w Balicach, □ **Franciszek KURZEJA**, skrzypek z Kiczni k. Nowego Sącza, □ **Maria KUSIAK-DADAK**, krakowianka, neurolog, pediatra, specjalista z zakresu elektroencefalografii, □ **Barbara LECHOWICZ**, lekarka w Ośrodku Zdrowia w Michałowicach, □ **Paweł LECHOWSKI**, krakowianin, etnograf, pomaga rumuńskim Cyganom, □ **Bogusław LENARD**, lekarz z Gorlic, społecznik, □ **Bożena LEŚNIEWSKA**, dyrektorka Małopolskiego Rejonu Sprzedaży Polkomtel SA, □ **Jan LIBER**, ptk, wojewódzki komendant Komendy Uzupełnień WP, □ **Józef LIPIEŃ**, trener zapasników Wisłoki Dębica, □

Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu, □ **Stanisław PO-REBA**, właściciel Zakładu Garmażeryjno-Wędliniarskiego w Nowym Sączu, starszy Cechu Rzemiosł Różnych, □ **ks. Tadeusz PORZYCKI**, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Polan-ce Wielkiej, kanonik, dziekan Dekanatu Osieckiego k. Oświęcimia, □ **Ewa POTOCKA**, dyrektorka Szpitala Powiatowego w Chrzanowie, radna Rady Miasta Chrzanowa, □ **Marian PUSTKOWSKI**, długoletni dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szymbarku, □ **Stanisław ROKOSZ**, wójt gminy Dębica, □ **Barbara SAMEK**, działaczka krakowskiego koła Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta przy ul. Józefa, □ **Barbara SĘDZIMIR**, pedagog, współorganizatorka oddziałów integracyjnych dla dzieci autystycznych i oddziałów rewalidacyjnych, członek Zarządu Krakowskiego Oddziału Krajowego Towarzystwa Autyzmu, twórczyni sekcji integracji na rzecz dzieci niepełnosprawnych w Kole PTTK nr 52 „Krzeszowiacy”, □ **Adam SIEWIERSKI**, sołtys i radny Poręby Górnej, gm. Wolbrom. — za budowę dróg, chodników (bezpieczna droga do szkoły) i parkingów, za uruchomienie urzędu pocztowego, komunikacji PKS relacji Szczekociny-Kraków, za organizację białych niedziel, za pomoc szkole i ludziom w rozwiązywaniu problemów, □ **Jolanta SKWARCZEK-ICHAS**, kierowniczka Ośrodka Pomocy Społecznej w Tymbarku, □ **prof. Olgierd SMOLEŃSKI**, ordynator Oddziału Nefrologii WSS im. L. Rydygiera w Krakowie, □ **Wacław STAŃCZYKOWSKI**, prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Kraków, □ **Jerzy STARZYŃSKI**, współwłaściciel firmy „Plantpol” w Oświęcimiu Zaborzu, sponsor akcji charytatywnych, □ **Andrzej SUMLET**, komisarz, zastępca komendanta powiatowego Policji w Proszowicach, □ **Wiesława SZEFER**, kierowniczka ds. finansowo-księgowych w Miejskim Zakładzie Lecznictwa Ambulatoryjnego, przewodnicząca Ligi Kobiet Polskich w Libiążu oraz Towarzystwa Przyjaciół Libiąża, □ **Józef SZTORC**, właściciel firmy Tareł w Woli Rzędzińskiej, radny rady gminy, członek Rady Powiatu Tarnowskiego, przewodniczący klubu radnych PSL, □ **Beata SZYDŁO**, burmistrz Brzeszcz, □ **Marek SZYMAŃSKI**, specjalista chorób wewnętrznych, lekarz Izby Przyjęć Oddziału Wewnętrznego Szpitala im. S. Żeromskiego w Krakowie, lekarz pierwszego kontaktu w przychodni w Luboczu, □ **Aleksandra ŚLUSAREK**, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Wielickiego, wice-

przewodnicząca Związku Osób Deportowanych do Kazachstanu i na Syberię — Repatriantów do Polski, □ **Małgorzata ŚWIERCZEK**, psycholog Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2 w Nowym Sączu, □ **Andrzej TELKA**, b. prezydent Oświęcimia, radny Sejmiku Wojewódzkiego, □ **ks. Antoni TWOREK**, proboszcz parafii w Chelmie k. Bochni, □ **doc. dr. hab. Krzysztof URBĄSKI**, ordynator Oddziału Ginekologii Centrum Onkologii im. M. Skłodowskiej-Curie Oddział w Krakowie, □ **Marcin URBAŚ**, lekkoatleta krakowskiego AZS AWF, wokalista heavymetalowego zespołu Sceptic, □ **Andrzej WAJDA**, reżyser teatralny i filmowy, laureat Oscara, □ **Stanisław WĄSIK**, radny Rady Powiatu Dębica, □ **Małgorzata WĘGRZYN**, posłanka na Sejm 10 kadencji, wójt w Kluczach, przedstawicielka SLD, □ **Piotr WĘGRZYNEK**, zastępca przewodniczącego ZD Związku Emerytów i Rencistów w Krakowie-Krowodrzy, □ **Barbara WIKIERA**, ambasador ogólnopolskiej kampanii przeciwko alkoholowi „Alkohol kradnie wolność”, □ **Gwidon WÓJCIK**, tarnowski polityk, wiceminister w Urzędzie Kultury Fizycznej i Turystyki, □ **Olgierd WÓJCIK**, konserwator zabytków w Tarnowie, □ **Bogdan WRÓBEL**, prowadzi księgarnię w Ciepłowicach i Bobowej, □ **Edward WYCIŚŁOK**, właściciel przedsiębiorstwa przerobu złomu w Bestwinie, prezes honorowy Stowarzyszenia Gospodarczego Ziemi Oświęcimskiej, członek Kapituły Gospodarczej, członek BCC, □ **Edward WYROBA**, dziennikarz pisma Nad Skawą, □ **Piotr WYROBIEC**, nauczyciel historii w Zespole Szkół Budowlanych w Wadowicach, dyrektor Muzeum Zbory Historii i Ziem Wadowickiej, □ **ks. Bogusław ZAWISŁAK**, kanonik, proboszcz parafii w Powroźniku, □ **Stefan ZĄB-CZYŃSKI**, założyciel i kustosz Muzeum Pożarnictwa Ziemi Olkuskiej, autor wydawnictwa nt. historii tutejszej straży pożarnej, □ **Leszek ZEGZDA**, wiceprezydent i radny Nowego Sącza, społecznik, □ **Ślawomir ZĘBOL**, prezes Podgórskiej Spółdzielni Inwalidów „Ochrona Mienia” w Krakowie, społecznik i dobroczyńca, □ **Maria ZGÓRSKA**, działaczka w Bractwie Trzeźwości, □ **Józef ZYG-MUNT**, członek Zarządu Powiatu Nowosądeckiego, szef Wydziału Bezpieczeństwa Starostwa Sądeckiego, delegat regionu do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Związku Powiatów Polskich, □ **Elżbieta ŻURAWSKA**, ordynator III Oddziału Wewnętrznego Szpitala im. S. Żeromskiego w Krakowie.

JAK GŁOSOWAĆ?

Zapraszamy Czytelników do wyboru wspólnie z nami Ludzi Roku 1999!

Kupony do głosowania będziemy zamieszczać codziennie, do 24 lutego włącznie. Prosimy je przysłać (lub przynieść — Kraków, al. Pokoju 3, Dział Łączności z Czytelnikami) pod adresem: Gazeta Krakowska, 30-960 Kraków I, skr. poczt. 402, z dopiskiem „Ludzie Roku 1999”, najpóźniej do 25 lutego (decyduje data stempla pocztowego). Kupony można nakleić — po jednym — na kartę pocztową lub zebrać luzem i wysłać w kopercie. Liczą się oryginalne kupony. Na kuponie trzeba wpisać — czytelnie! — nazwisko jednego, Waszym zdaniem najlepszego, kandydata (uwaga, imiona i nazwiska dwóch kandydatów są takie same, proszę więc w tym przypadku zaznaczyć także tytuł naukowy lub nie, w zależności na którego kandydata zgłoszycie) i oczywiście swoje dane: imię, nazwisko, adres. Wśród Czytelników, którzy wezmą udział w głosowaniu, rozlosujemy nagrody.

(tes)

skiego, □ **Mieczysław GWIŹDZ**, radny Rady Miasta Nowego Sącza, przewodniczący komisji Stowarzyszenia „Wspólnota Sądeczan” ds. Współdziałania z Zarządami Osiedli, prezes Okręgu Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых w Nowym Sączu, □ **Ryszard HAJDUK**, wiceburmistrz Radomyśla Wielkiego, przewodniczący Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, □ **Irena HARMATA** z Przychodni Profilaktyki i Leczenia Odwykowego w Oświęcimiu, □ **Ewa HARSDORF**, artystka malarza, animatorka kultury, współzałożycielka oddziału ZPAP w Nowym Sączu, zm. 12 maja 1999 r., □ **Julian HUTA**, gorliczanin, pisarz, myśliciel, działający w Kole Łowickim Dzik w Gorlicach, □ **Jerzy JAKUBOWICZ** dr n. med., ginekolog-położnik, radioterapeuta-onkolog w Centrum Onkologii im. M. Skłodowskiej-Curie Oddział w Krakowie, □ **Stefan JAKUBOWSKI**, andrychowanin, mistrz garbarstwa i kuśnierstwa, inicjator budowy kaplicy poświęconej ludzimi gór, □ **Urszula JAROSZ**, kierowniczka Domu Pomocy Społecznej im. św. Brata Alberta w Krakowie, □ **Jacek JAWORSKI** z Podwilki, twórca i organizator masowej imprezy rowerowej dla dzieci pn. Euro-liga Tatry, □ **ks. Stanisław JE-WUŁA**, kanonik, rektor parafii pw. MBWP w Piątkowej, □ **Zbigniew JURCZAK**, radny powiatu wadowickiego, plastyk, animator kultury, długoletni prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Wadowickiej, □ **ks. prałat Zdzisław KAŁWA** od ponad 30 lat w parafii Ofiarowania NMP w Wadowicach, □ **Włodzisław KARŁO**, dyrektor stadniny koni huculskich w Gładyszowie, □ **ks. Piotr KARWAT**, proboszcz parafii w

py artystów nieprofesjonalnych Pejzaż, □ **Zygmunt KOPER**, prezes ZG Polskiego Stowarzyszenia Promocji Zdrowego Życia i Żywności w Tarnowie, □ **Kazimierz KORMAN**, wójt gminy Zakliczyn, □ **ks. Zygmunt KOSEK**, kanonik, proboszcz parafii pw. Miłosierdzia Bożego na os. Oficerskim w Krakowie, □ **Andrzej KOSINIAK-KAMYSZ**, dyrektor Szpitala im. J. Dietla w Krakowie, □ **Iwona KOWALSKA**, działaczka osiedlowa z Tarnowa, □ **Maria KRACZKA**, krakowska lekarka, pediatra, □ **Maria KRAKOWSKA-DURA**, pielęgniarka III Oddziału Wewnętrznego Szpitala im. S. Żeromskiego, □ **Andrzej KRAWCZYK**, sołtys Zelkowa, przewodniczący Rady Gminy w Zabierzowie, prezes LKS Kmita Zabierzów, □ **ks. Władysław KUCZAJ** z Nawojowej k. Krzeszowic, proboszcz, założyciel ośrodka powołań zakonnych i kościelnych, □ **Józef KUKUŁA** z Krzeszowic, szef Interwencyjnego Zespołu Pomocy Między-ludzkiej, □ **Józef KURCZAP**, pilot, dowódca 13 Pułku Lotnictwa Transportowego w Balicach, □ **Franciszek KURZEJA**, skrzypek z Kiczni k. Nowego Sącza, □ **Maria KUSIAK-DADAK**, krakowianka, neurolog, pediatra, specjalista z zakresu elektroencefalografii, □ **Barbara LECHOWICZ**, lekarka w Ośrodku Zdrowia w Michałowicach, □ **Paweł LECHOWSKI**, krakowianin, etnograf, pomaga rumuńskim Cyganom, □ **Bogusław LENARD**, lekarz z Gorlic, społecznik, □ **Bożena LEŚNIEWSKA**, dyrektorka Małopolskiego Rejonu Sprzedaży Polkomtel SA, □ **Jan LIBER**, ptk, wojewódzki komendant Komendy Uzupełnień WP, □ **Józef LIPIEŃ**, trener zapasników Wisłoki Dębica, □

Mój „CZŁOWIEK ROKU 1999”

imię nazwisko kandydata

imię, nazwisko i adres głosującego

kiedy, jeśli nie teraz?



fordfocus już od 48.900 zł

Teraz masz okazję kupić go jeszcze lepiej wyposażonego. W cenie samochodu wybierasz **dwa z czterech** elementów wyposażenia: • ABS • klimatyzacja • poduszka powietrzna pasażera • lakier metaliczny. Taka okazja nie trafia się często!

Liczba samochodów w ofercie jest ograniczona. Dotyczy pojazdów wyprodukowanych w 1999 roku.

KIELCE
Moto-Sar
ul. Warszawska 422
tel. (0 41) 362 75 75

NOWY SĄCZ
Wikar
ul. Węgierska 146
tel. (0 18) 442 94 44

KRAKÓW
Euro Car
ul. Powstańców Śląskich 22
tel. (0 12) 267 44 00

NOWY TARG
Wikar
ul. Królowej Jadwigi 80A
tel. (0 18) 264 93 00

KRAKÓW
Euro Car
ul. Zakopiańska 149
tel. (0 12) 267 49 99

TARNÓW
Novellus S.C.
ul. Daleka 28
tel. (0 14) 633 22 00

KRAKÓW
Partner
ul. Jasnogórska 60
tel. (0 12) 638 01 01

ZBYLITOWSKA GÓRA k/Tarnowa
Auto Motive
ul. Krakowska 13
tel. (0 14) 674 11 55

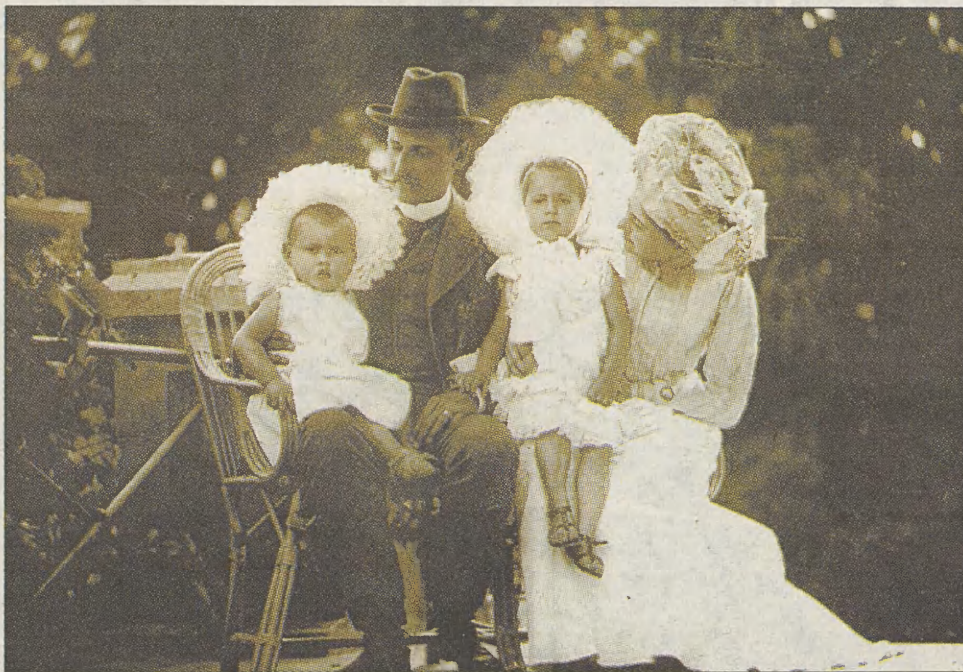


Błękitna krew w Małopolsce

Arystokrata czyli magnat Służyć majątkiem

Większość z nich pochodzi z górnej warstwy stanu szlacheckiego, nazywanej początkowo możnowładcami, potem — magnaterią. Ostateczny kształt polskiej arystokracji nadali zaborcy, którzy wprowadzili tytuły książąt, hrabiów i baronów.

W Polce przedrozbiorowej, mimo ogromnych różnic, wśród szlachty obowiązywała zasada równości. Jej najlepszym przykładem jest wyniesienie na tron zwykłego szlachcica Augusta Poniatowskiego. Polscy królowie w myśl tej zasady nie nadawali tytułów arystokratycznych. Przywożono je czasem z zagranicy, uzyskane na dworach Habsburgów, Bourbonów czy od papieży. Taki zagraniczny tytuł nie był jednak dobrze widziany przez szlacheckich panów braci. Ogólnie akceptowano tylko litewsko-ruskie tytuły książęce, noszone przez potomków dynastii Rurykowiczów oraz Gedyminowiczów i uznane podczas unii lubelskiej.



Franciszkowie Jaroszyńscy z dziećmi, ok. 1904 r. Zdjęcie ze zbiorów rodziny Jaroszyńskich z Krakowa.

— Zasługi arystokratów polegają głównie na tym, że byli w stanie służyć krajowi majątkiem — mówi Marian Wolski. — A ponieważ byli to w większości patrioci i ludzie wykształceni, robili to zgodnie z polską racją stanu.

Łożyli na powstania, na prasę polską w okresie zaborów. Nie do przecenienia jest ich działalność społeczna. Arystokraci zakładali niezliczone ilości fundacji. Choćby główny gmach krakowskiej Akademii Ekonomicznej to dawne przytulisko ufundowane przez Aleksandra Lubomirskiego. We Francji natomiast istnieje „polskie” miasteczko Montrésor, które powstało w ciekawy sposób. Ksawery Branicki z Wilanowa, chcąc zmazać ciężące mu piętno Targowicy, kupił zamek Montrésor, który zamienił na swoiste muzeum polonistów. Przygarniał tam również najrozmaitszych uchodźców z kraju. Ich potomkowie utworzyli miasteczko pod zamkiem.

Arystokracja wspierała również najróżniejsze formy

działalności na lokalnej, od wspomagania badań historycznych po aktywność w towarzystwach rolniczych i przemysłowych. Ginące rody, jak Działyńscy z Kórnik, nierzadko przekazywały swój majątek narodowi polskiemu.

A negatywne cechy?

— Każda warstwa społeczna miała jakiś margines — mówi Marian Wolski. — Również wśród arystokracji zdarzały się rozpieszczone dzieci, trwoniące rodowy majątek. Znaczące rody miały dobra rozrzucone po całej Polsce. Nie były więc z nimi związane tak silnie, jak szlachta spędzająca całe życie w jednym dworze, który przechodził z pokolenia na pokolenie. Stąd kosmopolitizm, stąd błędne przekonania...

Paradne zabawki

Żyli trochę inaczej, niż to sobie wyobrażamy.

— Propaganda komunistyczna pokazywała nam arystokratki od rana ubrane w pióra i z brylantami we włosach — mówi Marian Wolski, doktor w Polskiej Akademii Nauk, członek zarządu głównego Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego. — Tymczasem, poza nielicznymi przypadkami, które były piętnowane przez resztę środowiska — arystokraci nie

prowadzili na co dzień wystawnego życia. Regułą było przeznaczanie większości dochodów na utrzymanie i rozwój majątku. Zarządzali nim z ołówkiem w ręku. Zachowało się mnóstwo takich gospodarskich notatek, które opisywały każdy wydany grosz, a dziś są prawdziwą kopalnią wiedzy dla historyka. Obnoszenie się z bogactwem należało do złego tonu. Przeciwnie, zaskakują nas dziś raczej szmatławce stroje, uwidocz-

nione na fotografiach z codziennego życia. Przedstawiciele arystokracji mieli natomiast ogromne poczucie obowiązku pracy społecznej.

Potwierdzają to rodzinne opowieści:

— Zostało u nas trochę koronek i wachlarzy — mówi Natalia Potocka — ale trzeba sobie zdać sprawę, że były to paradne zabawki. Na co dzień nasze babki były straszliwie zapracowanymi kobietami, prowadzącymi szpitale i ochronki, po

łockie w pracy charytatywnej, pielęgnujące tradycje niepodległościowe. A miała taka dwie sukienki: jedna w wannie, druga na pannie.

Potwierdza to Juliusz Ostrowski:

— Z przedwojennego domu pamiętam olbrzymie połacie ziemi i... niemal ascetyczne życie. Proszę rozwiązać ten mit, że żyło się ziemianom jak u Pana Boga za piecem. Majątek to była przede wszystkim ciężka i niekończąca się praca.

Rodowe siedziby

W ciągu wieków z Małopolską związanych było kilka rodów magnackich.

Książęta:

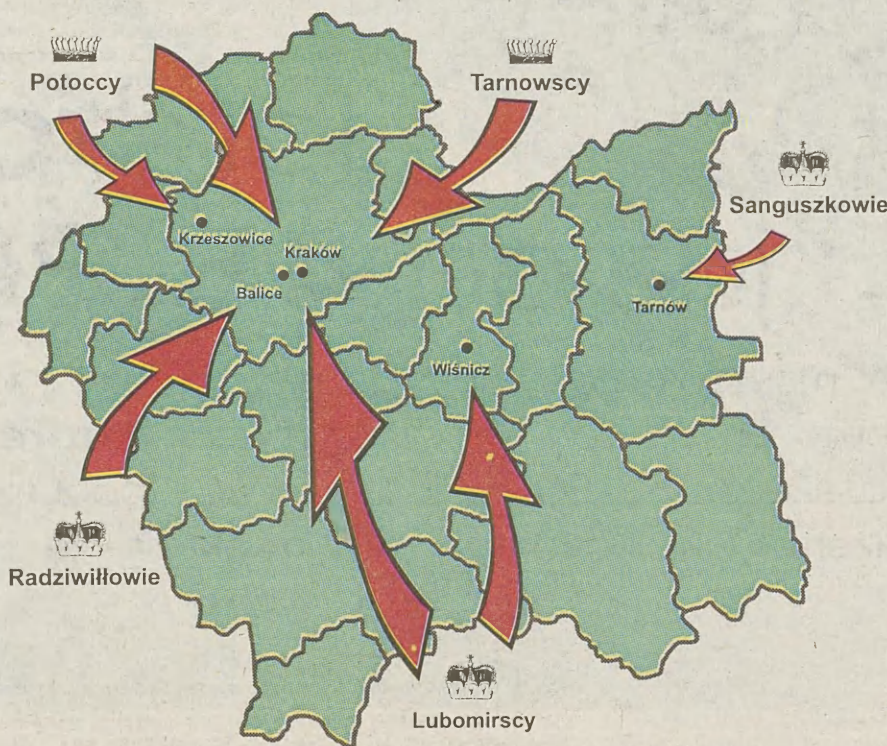
Lubomirscy — jedyna rodzina książęca na stałe mieszkająca w Krakowie, właściciele Wiśnicza i Kruszyń.

Czartoryscy — mieszkają w Warszawie i Londynie, ale w Krakowie pozostała ich fundacja, którą regularnie odwiedza książę Adam.

Radziwiłłowie — kiedyś posiadali Balicę. Kontrowersje wzbudzał w swoim środowisku książę Krzysztof Radziwiłł, który... był ministrem w komunistycznym rządzie. Jako szef protokołu uczył notabli z klucza partyjnego właściwego zachowania.

Sanguszkowie — rodzina silnie i długo związana z Małopolską. Właściciele Gumniska, dziś dzielnicy Tarnowa, gdzie zachował się olbrzymi pałac. Również tarnowskie muzeum w lwiej części składa się z pamiątek po Sanguszkach. Ostatni przedstawiciel rodziny mieszka w Ameryce Południowej.

Sapiehowie — rodzina, który dała Krakowowi jednego z najbardziej kochanych kardynałów — Adama Sapiechę. Byli właścicielami Krasiczyna pod Przemyślem. Ostatni Sapiehowie mieszkają w Kenii. W Krakowie — pod innymi nazwiskami — żyją potomkowie siostry kardynała.



Jabłonowscy — trzy rodziny pięczętowały się różnymi herbami. Jedną z nich, z tytułem książęcym, była dla Polski niesłychanie zasłużona, wydała 4 hetmanów i doczekała się swej ulicy w Krakowie.

Hrabiowie:

Potoccy — jedna z największych w nowożytnej historii Polski rodzin, silnie

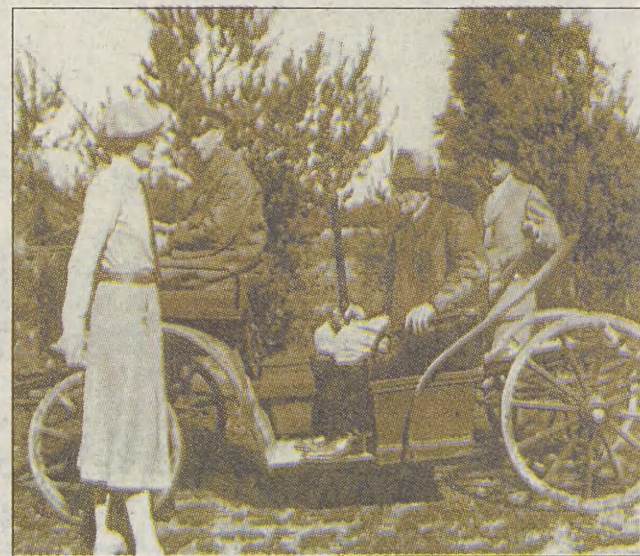
związana z Małopolską. Hetmańska linia Potockich wladła w Krzeszowicach, ich krakowską rezydencją jest pałac pod Baranami. Linia prymasowska posiadała Rymanów.

Tarnowscy — jedyna rodzina z korzeniami możnowładczy, która utrzymała swój status przez ponad 500 lat. W Krakowie posiadają uroczyska pałac na Szlaku.

Oraz cała masa rodzin o niewiele mniejszym znaczeniu: Ostrowskich, Rejów, Romerów, Morsztynów, Stadnickich, Krasickich

Baronowie:

Praktycznie ich już nie ma. Jedyny przedstawiciel baronowskiej linii **Konopków**, rodziny silnie związanej z Małopolską, właściciel Brnia i Oleśna, przebywa w Warszawie.



Prezydent Ignacy Mościcki na polowaniu w Kruszyń, dobrach książąt Lubomirskich. Na pierwszym planie księżna Róża Lubomirska, 1935 rok. Zdjęcie ze zbiorów Natalii Sobańskiej z Krakowa.

Koniec epoki

Zmierzchem arystokracji nie były rozbiory, powstania, ani wojny, ale rok 1944. II wojna światowa, przynajmniej w Małopolsce, nie zmieniła statusu arystokracji. W Generalnej Guberni Niemcy nie zabierali majątków. Ziemianstwo polskie poniosło natomiast olbrzymie straty biologiczne. Każdy dwór był zaangażowany w ruch oporu — głównie AK, mężczyźni ginęli na frontach i w obozach. Majątki zostały obłożone dobrowolnym podatkiem na rzecz państwa podziemnego.

W roku 1942 Leon Krzeczunowicz założył w Małopolsce organizację ziemiańską Uprawa, która zajmowała się zbieraniem środków na walkę zbrojną, przerzuty kurierów za granicę, utrzymywanie skoczaków alianckich, a także udzielaniem pomocy Żydom.

— Taką sytuację zastali Rosjanie — mówi Marian Wolski. — Wywłaszczenie zaczęło się w Małopolsce w roku 1944, w koszmarnych, zimowych warunkach. To był natychmiastowy atak. Jeśli dobrze poszło, wywłaszczano w terminie kilkudniowym, jeśli źle — kilkugodzinym. Kobiety z dziećmi aresztowano, mężczyzn wywożono na Sybir. Nie wolno było przebywać w promieniu 30 kilometrów od swego byłego majątku. Zu-

pełnie niezgodnie z prawem grabiono również ruchomości. Dla Małopolski górną granicą majątku, który mógł zostać w rękach prywatnych, było 50 hektarów gruntów i lasów. Nie miało to jednak większego znaczenia. Nawet pałac Pod Branami, znajdujący się przy krakowskim Rynku, odebrano Potockim na podstawie dekretu o reformie rolnej.

Marian Wolski podkreśla, że Polska jest jedynym spośród byłych państw socjalistycznych, które nie przeprowadziło reprivatyzacji. Nie ma u nas również ani jednego przypadku odzyskania majątku wiejskiego. Wszystkie, które wróciły do właścicieli, musiały zostać wykupione, choćby za symboliczną sumę.

POZNAŃ

Misja Łazarka

Dyrektor SSA Wisła, Wojciech Łazarek, wczoraj cały dzień spędził w podróży. Przed południem był w Poznaniu, gdzie prowadził negocjacje z prezesami Lecha w sprawie pozyskania Arkadiusza Głowackiego. Po spotkaniu powiedział nam w rozmowie telefonicznej, że w negocjacjach na linii Lech — Wisła nastąpił istotny przełom.

— Uważam, że osiągnęliśmy porozumienie co do wysokości kwoty za transfer Głowackiego — mówi Wojciech Łazarek. — Teraz od szybkości naszych działań, czyli załatwienia wszelkich spraw papierkowych i przelania na konto Lecha kwoty transferowej, zależy kiedy Arek pojawi się w Krakowie. Wierzę, że nastąpi to bardzo szybko.

Dyrektor Łazarek nie udziela informacji w sprawie wysokości kwoty odstępnego, ale w Poznaniu udało się nam dowiedzieć dlaczego Lech zwlekał z finalizacją transferu. Według nieoficjalnych źródeł obie strony już wcześniej ustaliły, że Głowacki kosztuje 1,2 mln marek. Potem jednak Lech chciał zrzucić na Wisłę również obowiązek dokonania opłat regulaminowych na rzecz PZPN i OZPN w Poznaniu. A nie są to kwoty małe, bo wynoszą w tym przypadku prawie 200 tys. marek. Natomiast opowieści o napływających ofertach z Francji można spokojnie między bajki włożyć. W godzinach popołudniowych dyrektor Łazarek spotkał się z przedstawicielem ŁKS, Markiem Łopińskim. Wisła zdecydowała się bowiem pozyskać Ariela Jakubowskiego, ale uważa że kwota transferowa jest za wysoka (czy rzeczywiście piłkarz kosztuje 800 tysięcy marek?).

O tym, że dobre wrażenie na szkoleniowcach Wisły zrobił Jugosłowianin Ranko Golijanin piszemy na str.8. Piłkarz zespołu FC Zemun Belgrad kosztuje 200 tys. marek. Ciągłe aktualny pozostaje temat pozyskania Grzegorza Lekkiego z Górnika Zabrze.

(k)

KRAKÓW. Mecz Polska — USA dziś o godz. 18

Mistrz kontra mistrz!



Krystyna Szymańska-Lara (z nr. 5) tym razem wygrała walkę w parterze

Mecz koszykarek Polska — USA, to wydarzenie, które zapisze się w historii sportowych wydarzeń Krakowa. Dawno już pod Wawelem nie było drużyny tak znamienitej, kobiecego „Dream Teamu”, który w ostatnich latach zdobył wszystkie najcenniejsze trofea. W 1996 r. w Atlancie Amerykanki wywalczyły tytuł mistrzyń olimpijskich, w 1998 r. w Berlinie zdobyły we wspaniałym stylu tytuł mistrzyń świata, wygrywając wszystkie 9 meczów w turnieju. Podopieczne Nell Fortner grają wspaniale, ale co ważne dla tego dzisiejszego widowiska Polki są zespołem, który może dotrzymać rywalom kroku! Mistrzynie Europy z ubiegłego roku podczas swojego amerykańskiego tournée zaskoczyły postawą na parkiecie również i Amerykanki. To dlatego ekipie USA tak bardzo zależało, by jeszcze przed olimpiadą w Sydney zmierzyć się z zespołem Tomasza Herkta i Andrzeja Nowakowskiego.

W sobotę, na warszawskim Torwarze, biało-czerwone przegrały pierwszy mecz ze Stanami Zjednoczonymi 47:56. Trener Herkt oceniając grę zespołu prosił, by pamiętać, że najlepsze jego zawodniczki z Polpharmy Gdynia i Wisły Kraków dopiero co mają za sobą trudne mecze pucharowe. Dał kibicom tym samym

nadzieję, że w Krakowie może być lepiej, zarówno gdy chodzi o grę jak i wynik. Najwięcej zależeć będzie od gwiazd polskiego zespołu: Małgorzaty Dydek, Krystyny Szymańskiej-Lary czy Elżbiety Trześniewskiej. A po części i od krakowskiej publiczności, której pomocy zespół biało-czerwonych oczekuje.

Dziś jest niepowtarzalna szansa zobaczenia w akcji wielkiej gwiazdy światowej koszykówki, 35 letniej Teresy Edwards. Zawodniczka ta ma na koncie cztery medale olimpijskie i teraz chce walczyć o piąty medal w Sydney. W historii gier zespołowych byłby to wynik absolutnie doskonały. Dydek i Szymańska-Lara będą miały okazję zmierzyć się ze swoją koleżanką z występów w WNBA, Natalie Williams z Utah Starzz. Nell Fortner poleca szczególną obserwację dwóch gwiazd, które pełnym blaskiem mają zabłysnąć w Sydney: Yolandy Griffith i najmłodszej w zespole, 22 lata, Chamiqque Holdscław.

Nie ma wątpliwości, dla Krakowa jest to wydarzenie sportowe godne końca XX wieku!

(JK)

KRAKÓW

Po sparingach Wisły

zdaniem kibica...



■ Andrzej Iwan
■ Kraków
■ były reprezentant Polski

— Z ciekawością przyglądałem się testowanym zawodnikom. Podobał mi się Golijanin. Klasyczny rozgrywający, z bardzo dobrą lewą nogą, wyszkoleniem technicznym, przegłębem pola. Inni nie zachwycili, ale trudno jednoznacznie oceniać piłkarzy po jednej grze. Podobał mi się też młody Nawotczyński, a także kibice, którzy stęsknieni przyszli liczną grupą.

... zawodnika



■ Grzegorz Niciński
■ Kraków
■ piłkarz Wisły

— Pierwszy mecz po dwóch ciężkich obozach, więc trochę zatykało. Ale jest to dopiero wejście w tzw. normalny etap pracy. Nie dopuszczam myśli, że znowu odejdę z Wisły. Chcę tu grać i zrobić wszystko, aby mieć taką formę, że przekonam do siebie trenerów. Walka o miejsce w zespole będzie ciężka, ale ja się jej nie boję.

... trenera



■ Marek Kusto
■ Kraków
■ szkoleniowiec Wisły

— Po jednym sparingu na złodonym boisku nie można wydać ostatecznej opinii czy testowani piłkarze mogą być potrzebni Wisłę. Todorović powiedział, że nie może dłużej zostać w Krakowie, a ja na podstawie tego jednego meczu nie powiem, żeby go do Wisły kupić. Więc już do Krakowa pewnie nie wróci. Pozostałych dwóch i Jakubowskiego chcę mieć na treningach, będzie okazja wypróbować ich jeszcze raz w sparingach w środę.

SINDELFINGEN. Krytyczny Marcin Urbaś

Błędy techniczne...

W sobotę w niemieckim Sindelfingen odbył się międzynarodowy halowy mityng lekkoatletyczny. Bardzo dobrze spisał się sprinter krakowskiego AZS AWF, Marcin Urbaś — zwyciężył w biegu na dystansie 200 metrów!

Osiągnął czas 21.09 sekund i jednocześnie udanie wszedł w sezon startów pod dachem. Nie był jednak w pełni zadowolony ze swojego występu: — Uważam, że to był mój względnie dobry bieg. Popełniłem kilka błędów. Drobnych, ale mających przecież wpływ na ostateczny wynik. Były to błędy techniczne, szczególnie na starcie i w początkowym odcinku biegu, miałem także pewne problemy na drugim wirażu. Dodajmy, że drugie miejsce w biegu na 200 metrów zajął Ukrainiec Siergiej Osowic — 21,24 sek, a trzecie Niemiec Holger Vogelsgang — 21,89 sek.

Wczoraj, kiedy rozmawialiśmy z Marcinem Urbasiem, właśnie jechał on do Spały. Ale do Niemiec wróci już w najbliższą sobotę: — Wystartuję w kolejnym mityngu halowym, tym razem w Karlsruhe. Chciałbym osiągnąć ciut lepszy wynik. Generalnie czuję, że jeśli będę dysponował odpowiednią świeżością i trafię na odpowiadającą mi halę, to mogę „wykręcić” całkiem niezłe wyniki. W jakich granicach? Nie chciałbym bawić się w proroka. Najpierw trzeba ostro popracować, potem podobnie biegać, a po wszystkim przyjdzie czas na analizę.

(BAT)



Marcin Urbaś na bieżni i w zbliżeniu



DZIŚ W GAZECIE

Ze sportowych aren.....str. 2-3
Hokej i NHL.....str. 4
Siatkówka i NBA.....str. 5
Koszykówka.....str. 6
Piłka nożna.....str. 7
Sparingi Wisły i Hutnika.....str. 8

Na Torwarze koszykarki przegrały

Wymienić... kosze

POLSKA — USA 47:56 (21:37)

Punkty dla Polski: M. Dydek 13, Szymańska-Lara 9, Trzeźniewska 8, Schwichtenberg 5, Cypriś i Wlazlak po 4, K. Dydek i Bińkowska po 2. Punkty dla USA: Griffith 12, Leslie i Smith po 9, Milton 8, Bolton-Holifield 6, McCray i Williams po 5, Edwards 2.

Mimo przegranej trenera naszej reprezentacji Tomasza Herkta nie opuszczał dobry humor. „Będzie lepiej, trzeba tylko wymienić na Torwarze kosze, bo w tych przeskadzały nam w zdobywaniu punktów...obróćcie, — żartował szkoleniowiec. Ale już zupełnie bez żartów tak ocenił spotkanie z mistrzyniami olimpijskimi i świata:

— Gdyby drużyna miała lepszą skuteczność, szczególnie ze stałego fragmentu gry, rzutów wolnych, można było pokusić się o zwycięstwo. Mimo wszystko dziewczyny pokazały, że potrafią ambitnie walczyć, że są drużyną z charakterem. Pełną mobilizację pokazały w drugich 20 minutach, kiedy to odrabiała straty, po słabszej grze w pierwszej połowie. Porażka wynika z różnic umiejętności zawodniczek obydwu zespołów. My dopiero od niedawna mamy szansę na walkę z najlepszymi drużynami.

Polki zaczęły odważnie w ataku i po niespełna 2 minutach prowadziły 4:0. Do 8 min. meczu trwała wyrównana walka, a wynik często był remisowy, pomimo że nasze zawodniczki pudłowały raz za razem rzuty wolne. W 10 min. Nell Fortner zrobiła rozszady w składzie i od tego momentu przewaga Amerek stała się coraz wyraźniejsza. Tak było już do końca pierwszej połowy.

Ale Polki nie spasowały i po przerwie pokazały bardzo dobrą grę. Dobrze broniły, udane były akcje rozgrywających Szymańskiej-Lary i Wlazlak, które dokładnie podawały piłkę do M. Dydek. W efekcie — na niespełna 5 min. przed końcówką syreną — Polki przegrywały



Krystyny Szymańskiej-Lary wszędzie było pełno

tylko 43:50, by cały mecz przegrać różnicą 9 punktów.

Nell Fortner, trenerka USA, tak oceniła sobotnią grę:

— Był to nasz pierwszy mecz od września 1999 roku i pomimo nie najlepszej skuteczności, tylko 36 procent w rzutach za dwa punkty, jestem zadowolona z postawy zespołu. Moje zawodniczki bardzo dobrze zbierały piłki pod tablicami i potrafiły trafnie wybierać właściwy wariant rozegrania ataku. W kolejnych meczach będziemy grały na pewno lepiej.

— Na początku grałyśmy w szybkim tempie, chyba nieco za szybkim i potem z minuty na minutę było nam trudniej dotrzymać kroku Amerykankom — mówiła Małgorzata Dydek. — Stąd słabsza gra w końcówce meczu. Ja też „złapałam zadyszkę”. (Ja)

Konferencja prasowa Nell Fortner i Tomasza Herkta

Margot jest świetna

W przededniu meczu Polska — USA w Krakowie odbyła się konferencja prasowa z udziałem obu sztabów szkoleniowych. Ekipę Stanów Zjednoczonych reprezentowały trenerka Nell Fortner i jej asystentka, Julie Plank. Ze strony polskiej obecny był duet trenerski Tomasz Herkt — Andrzej Nowakowski.

Nell Fortner była wybitną koszykarką, grała w zespole Uniwersytetu z Teksasu, pracę z kadrą rozpoczęła jako asystentka Tary VanDerveer i w tej roli pomagała zespołowi w zdobyciu mistrzostwa olimpijskiego w Atlancie. Już samodzielnie doprowadziła ten zespół do mistrzostwa świata w 1998 r.

— Wprawdzie w Sydney moim zdaniem najgroźniejszymi rywalkami do złotego medalu będą Rosjanki i Australijki — mówi Nell Fortner. — Ale Polska wraz z Brazylią i Kubą należą do zespołów, które również mają medalowe

aspiracje. Jako, że Wasz zespół znałam dotychczas najmniej, bardzo mi zależało na tym, by podczas europejskiego tournée zagrać z Polską.

— Czy zależało Pani również na tym, by grać w Krakowie?

— Nie naciskałam na to, ale cieszę się, że jestem w tym mieście. Stąd jedziemy na kolejne mecze na Słowację. Niestety nie mamy czasu na poznanie uroków Krakowa, przyjechaliśmy tu grać i to jest najważniejsze. Ale w Rynku zdążyliśmy poznać uroczą włoską restaurację.

— Na które z polskich zawodniczek zwróciła Pani uwagę?

— Margot Dydek jest świetna, a rozgrywająca Lara należy do najlepszych na świecie. Margot jest najwyższa, to jej ogromny atut, który potrafi wykorzystać. Świetnie rzuca z dystansu. Imponuje mi doświadczenie Lafty, która gra bardzo twardo.

— Przed nami losowanie turnieju olimpijskiego. Na kogo w swojej grupie eliminacyjnej nie chciałaby Pani trafić?

— Nie ma takiej drużyny, chcąc zdobyć mistrzostwo trzeba wygrać ze wszystkimi. Mogę tylko powtórzyć, że Australijki grające u siebie czy Rosjanki, to najgroźniejsi przeciwnicy.

Warto dodać, że w ramach europejskiego tournée Stany Zjednoczone grać będą jeszcze na Słowacji, Węgrzech i we Włoszech. Potem w ramach przygotowań do Sydney podejmują u siebie Kubę, wyjeżdżają na mecze do Brazylii i na koniec zaprosiły do siebie Węgierki.

Jasno opracowany program przygotowań ma również trener Tomasz Herkt.

— Po meczach z USA pojedziemy zagrać z Czechami. Przed Sydney mamy zaplanowane dwa zgrupowania w Cetniewie i Spale. Wyjeżdżamy grać do Brazylii, później jedziemy na turniej do Francji, by w sierpniu zaprosić do siebie ekipy Brazylii, Australii i Francji. Przed igrzyskami zagramy również jeden turniej, już w Australii.

Janusz KOZIOL

Australian Open

Agassi!

Na kortach w Melbourne trwa pierwszy tegoroczny tenisowy turniej wielkoszlemowy, czyli Australian Open.

Kolejny szczebel pokonali broniący mistrzowskich tytułów Szwajcarka Martina Hingis i Rosjanin Jewgienij Kafelnikow. Urodzona w słowackich Koszycach Hingis nie miała problemów w pojedynku trzeciej rundy z Australijką Alicją Molik, wygrywając 6:2, 6:3. Po meczu powiedziała: — Jestem w dobrej formie, a przede wszystkim czuję się spokojna i mogę się koncentrować tylko na grze. Kłopotów nie miał także Kafelnikow, który w trzech krótkich setach (biorąc pod uwagę czas gry, gdyż deszcz przeszkadzał zawodnikom) zwyciężył Austriaka Stefana Koubka 6:3, 6:3, 6:4.

Kibice gospodarzy z niecierpliwością czekali na pojedynek 4. rundy rozstawionego z nr 1 Amerykanina Andre Agassiego z faworytem Australijczyków Markiem Philippoussisem. Mecz stał na wysokim poziomie, jednak Agassi nie dał się zaskoczyć i wygrał 6:4, 7:6 (7:4), 5:7, 6:3. Po ostatniej piłce fani potrafiliby jednak docenić klasę rywala ich faworyta i gorącymi oklaskami podziękowali obu za grę.

Inne ciekawsze wyniki: Ai Sugiyama (Japonia) — Mary Pierce (Francja) 7:5, 6:4 (niespodzianka), Julie Halard-Decugis (Francja) — Jana Kandarr (Niemcy, wyeliminowała naszą Annę Żarską) 6:1, 3:0 i krecz Niemki, Lindsay Davenport (USA) — Anna Kurnikowa (Rosja) 6:4, 6:3; Pete Sampras (USA) — Slava Dosedel (Czechy) 6:1, 6:2, 3:6, 6:1, Chris Woodruff (USA) — Tim Henman (Wielka Brytania) 7:5, 1:6, 6:4, 3:6, 7:5.

(Oprac. wb)

Tenis

w Katowicach

Te półfinały...

Krakowianka, tenisistka Wawelu Magdalena Wojdyła, była faworytką halowych mistrzostw Polski do lat 21, które odbywały się w Katowicach.

Niestety, tak w grze pojedynczej jak również w deblowej odpadła w półfinałach. W singlu musiała uznać wyższość Eweliny Augustyniak (Górniki Bytom), przegrywając 3:6, 7:6, 1:6. W deblu, razem z Dagmarą Bednarczyk (Legia Warszawa) uległy parze Patrycja Hubl (Legia), Anna Rynarzewska (SKT Sopot) 6:7, 6:7. Dwukrotne dotarcie do półfinału na pewno jest sukcesem. Tym bardziej, że w walce o wejście do finału krakowianka stoczyła niezwykle zaciętą boję. Jest jednak bardzo ambitną tenisistką i nie dziwimy się, że początkowo była niepokieszona.

Dwukrotnie na najwyższym stopniu podium stanęła w Katowicach Agata Cioroch z warszawskiej Mery. W finale gry pojedynczej zwyciężyła Augustyniak 6:4, 7:5, a w deblu — razem ze swoją klubową koleżanką Magdaleną Marszałek — pokonały parę Hubl — Rynarzewska 6:2, 6:3.

(bat)

Ekstraklasa tenisa stołowego kobiet

Dwie porażki

ASTS Telwolt Tarnobrzeg — BROWIANKA Akropol Kraków 4:0

Punkty: Lityńska-Sydorenko 1,5, Stefańska 1,5, Wang Huijing 1.

W Tarnobrzegu na zwycięstwo liczyć nie można było, ale na lepszą grę Magdaleny Górskiej i Violetty Matus na pewno. Tymczasem liderki krakowskiej drużyny tylko momentami grały na swoim normalnym poziomie, w przypadku Górskiej oznaczało to, że w pierwszym secie spotkania Lityńska-Sydorenko gładko pokonała Matus 2:0 (15,15). We wspomnianym już spotkaniu Stefańska-Górska również było 2:0 (19,13). Przy czym w tym secie pierwszym, przy stanie 19:19 Górńska zepsuła łatwy zdawałoby się atak lobem. Najszybciej skończyła się gra Chinki Wang Huijing z Piłką, oba sety zawodniczka gospodyń wygrała do 10. Jedynego seta na swoje konto zapisały krakowianki w grze deblowej. Górńska i Piłka przegrały ze Stefańską i Lityńską-Sydorenko 1:2. Zawodniczki Bronowianki wygrały, o dziwo bardzo łatwo, drugiego seta do 8! Ale w decydującej partii zawodniczki zespołu mistrzyń Polski znów zagrały na swoim normalnym poziomie i wygrały do 12.

AZS Politechnika I Wrocław — WANDA Kraków 4:2

Punkty dla wrocławianek: Narkiewicz - 2,5 oraz Kursakowa - 1,5. Dla krakowianek: Liu Feng 1 i Szatko-Nowak 1.

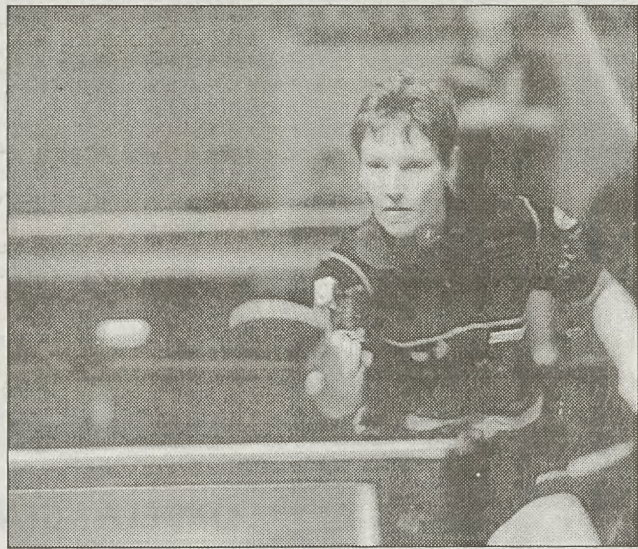
(j)

po czym w sobotę AZS próbował obciążyć Wandę rachunkami hotelowymi. Ta sztuczka się nie udała choćby i z tej przyczyny, że Wanda nadmiaru gotówki nie posiadała.

Po tych wszystkich perypetiach wrocławianki biedniejsze o kilkaset złotych przystąpiły do gry. Wanda do pierwszej gry wystawiła młodszą Koryczan (bodaj jej trzeci mecz w ekstraklasie) i oczywiście Narkiewicz nie miała najmniejszych kłopotów z wygraną 2:0 (8,6). Ale później inicjatywę przejęła Wanda. Najpierw Liu Feng pokonała 2:0 (18,15) Mikijanię, a później po zaciętej grze Szatko-Nowak wygrała 2:0 (20,17) z Kursakową. Ta wygrana trenerki Wandy miała szczególne znaczenie, bowiem Kursakowa grała wcześniej w krakowskim klubie, a rozstanie nie nastąpiło w zbyt przyjaznej atmosferze.

Wanda prowadziła w meczu 2:1 i do gry przystąpiły debl. Z krakowskiej strony Szatko-Nowak i Liu Feng, ich rywalkami były Narkiewicz i Kursakowa. Pierwszego seta gładko do 11 wygrały gospodynie, ale drugiego zapisały na swoje konto krakowianki, wygrywając do 20. W decydującej partii zawodniczki Wandy prowadziły 19:18, by przegrać 19:21. Niestety następną grę singlową przegrała z Narkiewicz Chinka Liu Feng 1:2 (17,-16,-15). Przy stanie 2:3 przy stole stanęły Kursakowa i Rączka, ale był to jednostronny pojedynek. Wrocławianka wygrała gładko 2:0 (11,11), co oznaczało przegraną w całym meczu Wandy 2:4.

Wyniki pozostałych spotkań: Cyfryl II Łódź — Iskra



Punkt zdobyty przez Jolantę Szatko-Nowak nie wystarczył do wygrania meczu we Wrocławiu

To spotkanie wrocławianki wyznaczyły na piątek, po czym o tym...zapomniały! Zawodniczki Wandy i sędzia nie doczekali się we wrocławskiej hali na rywalki, więc arbiter skontaktował się z władzami związku. W PZTS zdecydowano, że krakowianki i sędzia zostaną we Wrocławiu na koszt AZS do soboty, by rozegrać mecz. Gospodynie przyjęły tę decyzję do wiadomości

Prembud Konin 0:4, Cyfryl I Łódź — AZS WSP Częstochowa 4:3, pauzuje AZS Politechnika Fourmen II Wrocław.

1. Telwolt	10	18	38:9
2. Iskra	9	16	35:15
3. AZS I Wrocław	10	16	35:20
4. Cyfryl I	10	14	34:24
5. AZS Częstochowa	10	8	25:31
6. AZS II Wrocław	9	6	19:29
7. Wanda	10	6	27:34
8. Bronowianka	10	4	13:34
9. Cyfryl II	10	0	10:40

MULTILOTEK 22 I

3 - 4 - 6 - 10 - 13
14 - 19 - 26 - 32 - 33
38 - 44 - 47 - 49 - 55
56 - 59 - 62 - 64 - 69

MULTILOTEK 23 I

1 - 12 - 13 - 17 - 19
21 - 29 - 30 - 37 - 39
40 - 44 - 49 - 56 - 57
68 - 70 - 74 - 75 - 77

JOCKER

6 - 4 - 8 - 1 - 4 - 9 - 3

DUŻY LOTEK

1 - 2 - 16 - 29 - 33 - 42



Amerykanki na treningu. W okienku trenerka reprezentacji USA Nell Fortner

Moskiewskie judo Niespodzianka

W Moskwie odbył się pierwszy z cyklu dziesięciu turniejów światowych w judo, będących eliminacjami do turnieju olimpijskiego Sydney'2000.

Z reprezentantów Polski bardzo dobrze spisały się Anna Zemła w kategorii wagowej 48 kg i Anna Koroza w wadze 78 kg. Obie wywalczyły drugie lokaty w swoich kategoriach, co jest sporego kalibru niespodzianką.

Niestety, nie powiodło się naszemu judokom. W tym czterem reprezentantom Wisły-Code: Robertowi Zaczekiewiczowi, Mariuszowi Dziurze, Sylwestrowi Gawłowi i Arturowi Bodziackiemu. Polacy nie zdołali uplasować się na punktowanych miejscach. Może więc, za dwa tygodnie w Sofii, będzie lepiej? (Oprac. B)

Z ostatniej chwili

Tadeusz Diakonowicz wybrany został szefem Wydziału Sędziowskiego Polskiego Związku Piłki Nożnej. Natomiast w śródownym meczu z Hiszpanią nie zagra obrońca Schalke Gelsenkirchen, Tomasz Waldoch. Nie otrzymał on bowiem zwolnienia od trenera Stevensa.

(B)

KRÓTKO

Awans Polski

Polska zajęła pierwsze miejsce w grupie 5 preeliminacji mistrzostw świata w piłce ręcznej mężczyzn, dzięki czemu awansowała do rundy play off, pomimo porażki w ostatnim meczu w Izmirze w niedzielę z Turcją 25:26. Losowanie przeciwnika Polaków w następnej rundzie odbędzie się pod koniec rozgrywanych aktualnie w Chorwacji mistrzostw Europy.

Końcowa tabela:

1. Polska	6	9	161:131
2. Turcja	6	8	169:142
3. Holandia	6	7	139:138
4. Luksemburg	6	0	116:174

Schlesser i Saint

Francuski kierowca Jean-Louis Schlesser, jadący samochodem własnej konstrukcji, wygrał Rajd Dakar — Kair w czasie 45:02.18. Drugie miejsce zajęli: Stephane Peterhansel, Jean-Paul Cottret (Francja) SBM-Mega 45:14.32, a trzecie: Jean-Pierre Fontenay, Gilles Picard (Francja), Mitsubishi Pajero 45:29.54.

W rywalizacji motocyklistów najlepszy okazał się Francuz Richard Saint na BMW — 49:04.32 przed Hiszpanem Oscarem Gallardo, BMW — 49:37.20 i Amerykaninem Jimmym Lewisem, BMW — 49:58.00. Na mecie pod piramidami zameldowała się trójka polskich motocyklistów — Jacek Czachor, Marek Dąbrowski i Piotr Więckowski. W klasyfikacji generalnej Polacy uplasowali się w środku stawki: 46 był Jacek Czachor — strata 15:59.31, 52. Marek Dąbrowski — 16:34.42, 58. Piotr Więckowski — 17:49.14.

Isielonis druga

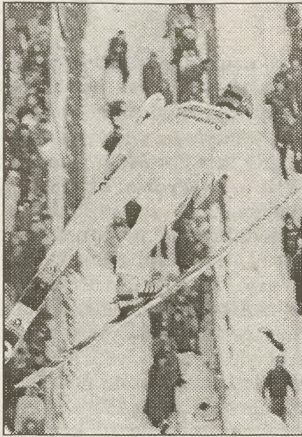
Blanka Isielonis (AZS Zakopane) zajęła drugie miejsce w konkurencji boardercross snowboardowych zawodów o Puchar Europy FIS w austriackiej miejscowości Kreuschberg. Zwyciężyli: Rosjanka Maria Tychwinska i Austriak Josef Bromegeger.

Skoki na „Okurayama” w Sapporo

Dwukrotnie Schmitt!

Dwa konkursy skoków na dobrze nam znanej skoczni „Okurayama” w Sapporo, konkursy zaliczane do klasyfikacji Pucharu Świata, w wielkim stylu wygrał Niemiec Martin Schmitt.

Zawody rozgrywano w dobrych warunkach, na szybkim, zmrożonym śniegu, przy minimalnych podmuchach wiatru. W konkursie sobotnim Schmitt oddał skoki na odległość 125,5 i 118 m, za które uzyskał 238,8 pkt. Wyprzedził Finów — drugi był Janne Ahonen — 226,7 pkt (120,5 i 116 m), a trzeci Risto Jussilainen — 223,3 pkt (122 i 114 m). Po pierwszej kolejce prowadził inny przedstawiciel Skandynawii, Norweg Lasse Ottesen, który oddał najdłuższy skok konkursu — 127,5 m. W drugiej serii, po skróceniu rozbiegu, Ottesen wyładował tylko na 107 metrze i osta-



Schmitt był bezkonkurencyjny na skoczni w Sapporo

tecnie, z notą 220,1 pkt, zajęł czwarte miejsce.

Także niedzielny konkurs należał do Schmitta. Tym razem lider klasyfikacji Pucharu Świata miał skoki długości 133,5 i 130,5 m (nota 277,2 pkt). Wyprzedził Fina Jani Soininena — 270,3 pkt (128 i 133 m) oraz Japończyka Hiroyę Saito — 254,4 pkt (123,5 i 127 m).

Przed sobotnim konkursem cieszyliśmy się, że zakwalifikowało się do niego czterech naszych reprezentantów — Małysz, Mateja, Skupień i Kruczek. Niestety, na tym skończyła się nieźla passa Polaków. Nie zdołali oni awansować do drugiej serii. Także wczoraj byli tylko statystami.

(wb)

Na trasach w Cortina d'Ampezzo

Francja i Szwecja...

We włoskiej stacji narciarskiej Cortina d'Ampezzo rozegrano zjazd oraz slalom gigant kobiet, konkurencje zaliczane do klasyfikacji narciarskiego Pucharu Świata.

W sobotnim zjeździe triumfowała Francuzka Regine Cavagnoud — 1,34,01 min. Wygrała zdecydowanie. Drugą na mecie, reprezentantkę Austrii Tanję Schneider wyprzedziła o 0,93 sek, a trzecią, Słowenkę Mojcę Suhadolc o 0,96

sek. Francuzka bardzo lubi trasę w tym włoskim kurorcie — triumfowała na niej po raz trzeci.

Wczoraj na trasie giganta bezkonkurencyjna okazała się Szwedka Anna Ottosson — 2.45,76 min (1.23,49 i 1.22,27). Wyprzedziła Kanadyjkę Allison Forsyth — 2.46,63 min (1.24,29 i 1.22,34) oraz Birgit Heeb z Liechtensteinu — 2.46,63 min (1.23,85 i 1.22,78).

(B)

Zjazd i slalom specjalny w ramach PS

Austriacka dominacja

Panie walczyły we Włoszech, panowie o punkty narciarskiego Pucharu Świata zmagali się w Kitzbuehel.

Sobotni bieg zjazdowy, rozegrany na trasie „Streif” uważanej za jedną z najtrudniejszych na świecie, wygrał Austriak Fritz Strobl — 1.46,54 min. Wyprzedził o 0,65 sekundy swego rodaka Josefa Strobła oraz reprezentanta Włoch, Christiana Ghedinę. Czwarty był „hermina-

tor” czyli słynny Austriak Hermann Maier, tracąc do triumfatora 0,95 sek.

Wczoraj rozegrano slalom specjalny. Wygrał Austriak Mario Matt — 1.42,79 min (49,99 i 52,80 sek), wyprzedzając Słowenka Matjaza Vrhovnika — 1.43,77 min (50,06 i 53,71 sek) oraz swo-

jego rodaka Benjamina Raicha — 1.44,02 min (49,77 i 54,25 sek). Po pierwszym przejeździe na wysokim, dziesiątym miejscu był Andrzej Bachleda junior. Niestety, w decydującym momencie nie wytrzymał on nerwowo, popełnił błąd, nie zmieścił się w jednej z bramek i oczywiście nie ukończył zawodów.

(B)

Rekordowy skok Vika

„Kombinator” Rygl

Niespodzianką zakończyły się w czeskim Libercu zawody w kombinacji norweskiej, zaliczane do klasyfikacji Pucharu Świata.

(b)

Biatlon — Puchar Świata i Olimpiada Młodzieży

Sikora trzynasty

Tuż przed zakopiańskimi mistrzostwami Europy w biathlonie, o punkty Pucharu Świata walczone we włoskiej Anterselvie.

Biegi na dochodzenie wygrali Norweg Ole Einar Bjoerndalen i Niemka Andrea Henkel. Wśród mężczyzn Tomasz Sikora zajął trzynaste miejsce, a właśnie na trasie w Anterselvie wywalczył w 1995 roku tytuł mistrza świata w biegu na dystansie 20 km.

Rywalizowano też w biegu sztafetowym 4 razy 7,5 km mężczyzn i kobiet. Triumfowali Rosjanie i Niemki.

Na Jamrozowej Polanie w Dusznikach Zdroju odbyła się druga eliminacja do VI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w biathlonie. Najlepszą zawodniczką zawodów okazała się Paulina Bobak z WKS Zakopanego, jednocześnie uczennica SMS pod Giewontem. Triumfowała ona na dystansach 8 km z trzema strzelaniami

oraz dystansie 6 km z czterema strzelaniami. Jej klubowa koleżanka, Krystyna Jarecka była druga na dystansie 7,5 km z dwoma strzelaniami.

Wśród chłopców Krzysztof Chotarski (WKS Zakopane/SMS) był drugi, a Kazimierz Obrochta (WKS Zakopane/SMS) trzeci na dystansie 10 km z trzema strzelaniami. Bieg na dystansie 7,5 km z dwoma strzelaniami wygrał zapaśniczek Krzysztof Chotarski.

(Oprac. wb)

Anglia — Premiership

„Sowy” w górę!

Najciekawszy mecz — na Old Trafford — zostanie rozegrany dziś wieczorem. Z kolei wydarzeniem soboty była wyjazdowa wygrana Sheffield Wednesday.

Tottenham — Sheffield Wednesday 0:1 (0:1). Gol: Alexandersson 38. Niespodzianka? Wręcz sensacja. „Sowy”, na których większość postawiła już krzyżyk, podjęły walkę. Dzięki temu opuściły wreszcie ostatnią pozycję w tabeli, którą zajmowały od sierpnia ub. roku! Uratowanie się przed spadkiem na nowo jest realne.

Aston Villa — Chelsea 0:0. Na „Villa Park” więcej z gry mieli londyńczycy. M.in. trzy okazje zmarował Weah. Dwukrotnie był sam na sam, a raz kąśliwie „główkował”, jednak bramkarz James w ostatniej chwili przerzucił piłkę nad poprzeczką

W pozostałych meczach: Wimbledon — Newcastle 2:0, Southampton — Everton 2:0, Liverpool — Middlesbrough 0:0 (niespodzianka), Leicester — West Ham 1:3, Derby — Coventry 0:0, Bradford — Watford 3:2, Sunderland — Leeds 1:2. Dziś wieczorem Manchester United zagra z Arsenalem.

1. Leeds	22	47	37:25
2. Manchester U.	19	43	50:25
3. Arsenal	22	43	41:22
4. Liverpool	23	41	34:20
5. Sunderland	23	38	37:31

Włochy — Serie A

„Dostojna Dama” zwiększa przewagę. Juventus nie porywa swoją grą, ale pocyna sobie bardzo skutecznie.

Reggina — Juventus 0:2 (0:1). Gole: Kovacević 35, Zidane 64. Kiedy było trzeba goście przyspieszali i beniaminek może być zadowolony, że przegrał tylko różnicą dwóch trafień. Już teraz daje się Juventusowi najwięcej, 70 procent szans na wywalczenie scudetto.

Verona — Inter 1:2 (1:0). Gole: Laursen 34 — Recoba 48, R. Baggio 73. Mediolanczycy wystąpili bez Vieriego i Zamorano. W ataku zagrali więc Urugwajczyk Recoba i Rumun Mutu. Wygrana gości szczęśliwa. Od 84 min gospodarze grali w dziesięciu po czerwonej kartce dla Morfeo. Ciekawe czy „Robertino” Baggio przeprosił się z trenerem Lippim, czy był to jednorazowy gest szkoleniowca...

W pozostałych meczach: Bari — Fiorentina 1:0, Milan — Lecce 2:2 (goście prowadzili już 2:0...), Torino — Bologna

(WB)

6. Chelsea	23	37	31:22
7. Tottenham	23	35	34:27
8. West Ham	22	32	28:25
9. Aston Villa	23	31	22:23
10. Leicester	23	31	32:34
11. Everton	23	30	37:34
12. Coventry	22	29	30:24
13. Wimbledon	23	28	34:37
14. Middlesbrough	21	28	24:30
15. Newcastle	23	27	39:39
16. Derby	23	23	23:33
17. Southampton	22	23	26:37
18. Bradford	23	21	19:35
19. Sheffield W.	22	16	20:46
20. Watford	23	14	21:50

W meczach I ligi, objętych zakładami piłkarskimi: Barnsley — Blackburn 5:1, Bolton — Ipswich 1:1, Sheffield United — Manchester City 1:0, Wolverhampton — Queens Park 3:2. W pozostałych meczach: Crewe Alexandra — Walsall 2:3, Fulham — Grimsby 0:1, Huddersfield — Tranmere 1:0, Norwich — Charlton 0:3, Nottingham — West Bromwich 0:0, Port Vale — Birmingham 3:1, Stockport — Portsmouth 1:1, Swindon — Crystal Palace 2:4. W tabeli prowadzi Charlton (28 meczów — 59 pkt) przed Manchesterem City (18 — 55), Barnsley (28 — 55), Ipswich (28 — 53) i Huddersfield (28 — 50).

(BAT)

Hiszpania — Primera Division

Wydarzeniem 21. kolejki hiszpańskiej ekstraklasy było przebudzenie się z letargu lidera z La Coruni.

Deportivo — Betis 2:0 (1:0). Gole: Resendes 43, Makaay 90. Po spotkaniu kibice zgotowali swoim faworytom owację na stojąco. Lider wreszcie zagrał skutecznie.

Barcelona — Santander 1:0 (1:0). Gol: Rivaldo 18. Czasami tak bywa, że ma się przygniatąca przewagę, a wygrywa się w minimalnych rozmiarach. Na Camp Nou najbardziej cieszą się z nawiązania kontaktu z Deportivo...

W pozostałych meczach: Athletic Bilbao — Valladolid 1:0 (gol dla gospodarzy w 18 min, od 22 min goście grali w osłabieniu po czerwonej kartce dla Fabiego), Atletico Madryt — Sociedad 1:1 (czerwone kartki dla piłkarzy gości: Gurrutxagi 63 i Pikabei 85), Malaga — Alaves 0:1, Numancia — Real 0:0, Oviedo — Saragossa 1:0 (gol dely Valdesa z karnego w 63

min), Mallorca — Rayo Vallecano 2:1 (zwycięski gol w 90 min z karnego), Sevilla — Celta 0:1 (czerwona kartka dla zawodnika gości Velasco w 89 min), Valencia — Espanyol 1:2.

b

1. Deportivo	21	40	36:24
2. Barcelona	21	37	42:27
3. Saragossa	21	35	36:21
4. Ceita	21	35	31:27
5. Athletic	21	32	31:30
6. Alaves	21	32	25:24
7. Rayo Vallecano	21	30	30:30
8. Mallorca	21	29	28:27
9. Numancia	21	28	28:33
10. Valencia	21	27	28:24
11. Malaga	21	27	33:32
12. Real	19	27	31:30
13. Espanyol	21	26	31:32
14. Betis	20	26	19:32
15. Atletico	21	25	33:35
16. Valladolid	20	24	18:24
17. Oviedo	21	24	22:34
18. Santander	21	23	32:32
19. Sociedad	21	22	22:26
20. Sevilla	21	17	22:34

Hokejowa ekstraklasy

Lider Klisiak

DWORY SA UNIA Oświęcim — TYMBARK PODHALE Nowy Targ
2:1 (0:0, 1:0, 1:1)

Bramki: 1:0 Klisiak (Parzyszek) 37, 1:1 Z. Podlipni (tyszczyk) 45, 2:1 Klisiak 50. Sędziowali: Piotr Sudol z Bytomia oraz L. Kubiszewski i P. Salamon z Katowic. Kary: 12 i 8. Widzów 2000.

UNIA: Baca — Gonera, Piątek, Kwiatkowski, Garbocz, Antipow — Artiomienko, Czerwik, Puzio, Parzyszek, Klisiak — Kłys, Cihal, Wiełoch, Karatajew, Horny — Jarosz, Pohl, Wojciechowski.

PODHALE: Słupina — Zamojski, S. Smreczyński, Witer, Pogodin, Uszakow — Puławski, Śmiełowski, Łyszczarczyk, Tomasiak, Z. Podlipni — P. Gil, Sroka, Hajnos, Szopiński, Miklik — Piotrowski, Łabuz, R. Smreczyński, Zaręba, Różański.

Długo kibice w Oświęcimiu musieli czekać na gole. Nie mieli jednak oni czasu na nudę, gdyż mecz był ciekawym widowiskiem. W I tercji na lodzie dominowali mistrzowie Polski. Już w 15 sek. strzał Kwiatkowskiego wyłapał Słupina. W 7 min po strzale z ostrego kąta w wykonaniu Karatajewa guma prześlizgnęła się po linii bramkowej i wyszła w pole. Nie zabrakło również pojedynku bokserkiego, a w głównych rolach wystąpili Piątek i Łyszczarczyk. Gospodarze w I tercji przez minutę i 26 sek. grali z przewagą 2 zawodników, jednak bez powodzenia. Sam Kwiatkowski mógł dwa razy

wpisać się w tym okresie gry na listę strzelców, ale najpierw przegrał on pojedynek sam na sam z bramkarzem, a później po jego bombie krążek długo leżał tuż przed linią bramkową, nim nakrył go bramkarz „Szarotek”. Swoją szansę miał w 17 min Antipow, ale również w pojedynku sam na sam lepszy był Słupina.

W II odsłonie mecz się wyrównał. W 25 min w sytuacji jeden na jeden z Bacą znalazł się Pogodin, ale krążek zatrzymał się na poprzeczce. 2 min później swoją szansę miał Miklik, ale Baca świetnie wyczuł jego intencje. W 30 min wydawało się, że gol musi wreszcie paść, jednak do puści bramki nie trafił Wojciechowski. Później okazało się ile dla Unii znaczy Waldemar Klisiak. To właśnie on poderwał zespół do walki o 2 pkt. W 37 min zakręcił kółeczko i strzałem po lodzie zdobył prowadzenie. Goście próbowali odpowiedzieć 2 min później, ale Baca wyszedł obronną ręką z pojedynku z Uszakowem. Wyrównanie padło w 45 min. Po podaniu Łyszczarczyka z pierwszego krążka uderzył Zbigniew Podlipni



i mieliśmy remis. W 49 min sytuację sam na sam zmarnowali: Kwiatkowski dla Unii i Miklik dla Podhala. Po raz kolejny pokazał się Klisiak na 10 min przed końcem. Huknął on z dystansu jak z armaty i Słupina musiał skapitulować. Gospodarze mogli podwyższyć wynik, ale w 56 min po strzale Puzi guma zatrzymała się na poprzeczce, a dobitka Klisiaka trafiła w słupek.

Andrzej Sidorenko —
trener Unii

— Pokazaliśmy dzisiaj dobry hokej. Prawdziwym liderem w naszej drużynie był Waldek Klisiak.

Milan Skokan —
trener Podhala

— Unia grała dzisiaj bardzo mądrze. Szkoda punktów straconych w Oświęcimiu, gdyż mogliśmy przy odrobinie szczęścia zdobyć choćby jeden.

Andrzej RZYCKI

CRACOVIA — PZU SA KTH Krynica 0:14 (0:4, 0:7, 0:3)

Bramki: 0:1 Gusow (Marciniak) 10, 0:2 Słaboń (Ślusarczyk, Korczak) 14, 0:3 Ślusarczyk (Słaboń, Sarnik) 16, 0:4 Ślusarczyk (Sarnik) 17, 0:5 Gusow (Prima) 25, 0:6 G. Piekarski (Ślusarczyk, Słaboń) 27, 0:7 Voznik (Proszkiewicz, Piksa) 32, 0:8 Ślusarczyk 33, 0:9 L. Laszkiewicz (Prima) 36, 0:10 Korczak (Słaboń) 36, 0:11 R. Piekarski (Adamczik) 37, 0:12 Tyczyński (Voznik) 43, 0:13 Witowski (Proszkiewicz, Voznik) 48, 0:14 Chabior (Adamczik) 53. Sędziował L. Więckowski z Warszawy. Kary: 10 i 4 min. Widzów 100.



Cracovia nie była w stanie sprostać wymaganiom, jakie postawili hokeiści KTH

CRACOVIA: Fundalski (53 Wójcik) — Malacz, Timofiejew, Kozendra, Cieślak, Urban — Gulbinowicz, P. Gil, Drodzowicz, Pawlik, E. Gil — Dudek, Baryła, Ziobro, Wągróda, Bączkowski oraz Małyśa.

KTH: Batkiewicz — Marcińczak, Preczek, L. Laszkiewicz, Gusow, Prima — G. Piekarski, Korczak, Sarnik, Słaboń, Ślusarczyk — Greta, R. Piekarski, D. Laszkiewicz, Chabior, Adamczik — Tyczyński, Piksa, Witowski, Voznik, Proszkiewicz.

Nawet w najsilniejszym składzie Cracovia miałaby ogromne problemy z kryniczanami. Tymczasem skład oparty był na juniorach. Debiuty zanotowało dwóch golkeeperów. Chrząst bojowy przeszedł Norbert Fundalski, który aż jedenastokrotnie musiał sięgać do siatki po krążek, ale nie można stwierdzić, by był on winowajcą choćby jednej bramki. Wiele nie mógł wskórać przy koronkowych akcjach gości lub też silnych, mierzonych uderzeniach z dalszej odle-

głości. Jego zmiennik — Jarosław Wójcik przez siedem minut zachował czyste konto. Krakowianie trzymali się przez 9 minut, kiedy to Fundalski kilka razy wyszedł obronną ręką z sytuacji podbramkowych. W pierwszej tercji znakomicie strzelał Timofiejew, ale doskonale obronił Batkiewicz. Szansę na gola miał też Bączkowski, ale dał się doścignąć rywalom. Na wyróżnienie w zespole KTH zasługuje Artur Ślusarczyk, nie do powstrzymania dla obrońców. Znakomicie uciekł im skrzydłem i zakończył indywidualny popis golem w 33 min. Mogła podobać się też wzorowa akcja G. Piekarskiego, Ślusarczyka i Słabonia — krążek wędrował z kija na kij, by w końcu znaleźć się w bramce Cracovii.

Andrzej Pasiut
(drugi trener Krynicy)

— Dla nas był to ostrzejszy trening. Nie ćwiczyliśmy specjalnych wariantów gry. Po wysokim zwycięstwie drużyna podbudowała się psychicznie przed meczem z Podhalem.

Stanisław Cieślak
(trener Cracovii)

— Nie liczyłem na lepszy wynik. Rączka nie dojechała, Musiał narzekać na uraz. Do Fundalskiego nie mam pretensji za stracone bramki. Graliśmy ośmioma juniorami i na tyle było nas stać. Chłopcy chcieli walczyć, ale nie wychodzi tak jak zamierzają.

Jacek ŻUKOWSKI

Decyzje
ostateczne2:1 i 5 tys.
grzywny

W sobotę było bardzo gorąco w siedzibie Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. Na wspólnym posiedzeniu zebrali się bowiem Zarząd PZHL oraz Wydział Gier i Dyscypliny.

Podstawowym punktem obrad była sprawa meczu Tychy — KTH Krynica, z ostatniej niedzieli, przerwano go po 51 minutach przez arbitra Krzysztofa Karasia. W tym momencie gospodarze prowadzili 2:1 (sędzia najpierw uznał wyrównującego gola dla gości, a po konsultacji zmienił decyzję), a krytycznie odmówili wyjścia na taflę, gdyż wcześniej zostali zaatakowani przez bandziorów obecnych na trybunach. Działacze Centrali długo zastanawiali się jaką podjąć decyzję. Ostatecznie postanowili ukarać TTS Tychy 5 tys. złotych grzywny, a także utrzymać w mocy wynik 2:1, czyli taki jaki widniał na tablicy w chwili przerwania gry przez pana Karasia. PZHL podjął więc decyzję taką jakiej się... spodziewano. A o ewentualności zamknięcia tyeskiego lodowiska nawet nie dyskutowano.

Jeżeli KTH może być rozżalone, to raczej zadowolone jest nowotarskie Podhale. Wydział Gier zdecydował bowiem, że „Szarotki” rozegrają dwa zaległe mecze ligowe. Już jutro z Katowicami, a 1 lutego z Unią. Oświęcimianie domagali się walkoweru, trener Sidorenko mówił nawet, że dla niego sprawa jest oczywista, a jednak trzeba będzie grać... Skoro zaś jesteśmy przy walkowerach to ten sam Wydział ostatecznie potwierdził, że mecze, których nie rozegrali hokeiści KKH Katowice z Unią i KTH Krynica, wygrali rywale Ślązaków, oczywiście walkowerem.

W najbliższych tygodniach najważniejsze będą zmagania ligowe oraz przygotowania reprezentacji seniorów do mistrzostw świata grupy „B”. Cały zaś sezon (i nie tylko) zostanie natomiast podsumowany podczas Walnego Zgromadzenia Delegatów PZHL, które odbędzie się (najprawdopodobniej w Warszawie) w trzeci weekend czerwca.

(wb)

Tabela Ekstraligi

W innych meczach: GKS Tychy — KKH Katowice 2:5 (0:1, 0:3, 2:1), Stoczniowiec Gdańsk — SKH Sanok 3:0 (0:0, 1:0, 2:0).

1. Unia	38	66	175:53
2. KTH	38	49	150:88
3. Tychy	38	48	139:98
4. Podhale	37	43	138:112
5. SKH	38	38	118:120
6. KKH	37	28	110:120
7. Stoczniowiec	38	27	106:154
8. Cracovia	38	9	75:266

I liga

Dwory Unia II Oświęcim 2 — Polonia Bytom 1:11 (0:3, 0:6, 1:2).

National Hockey League

Górami młodość

W piątkowy wieczór (między godziną 2, a 4 w nocy z piątku na sobotę czasu warszawskiego) mieliśmy konfrontację Polaków, tyszan z pochodzenia. Górą był ten młodszy i silniejszy fizycznie.



Mecz Vancouver Canucks — Edmonton Oilers

New Jersey Devils — New York Islanders 4:0 (1:0, 2:0, 1:0). Gole: Elias 2 i 37, Brylin 33, Sykora 51. Mecz interesujący polskich sympatyków amerykańsko-kanadyjskiego hokeja. Głównie ze względu na grę w obu zespołach naszych zawodników. Tym razem jednak Krzysztof Oliwa (Devils) i Mariusz Czerkowski (Islanders) nie zachwycili. Ot, zaliczyli kolejne spotkanie. Oliwa nie siedział nawet na ławce kar, ale też na lodzie nie pojawiał się zbyt często. Jeżeli chodzi o samą grę, to oddano dużo strzałów. Golkeeper gospodarzy, Martin Brodeur, interweniował skutecznie aż 31 razy; zaliczył więc tzw. shot-out, czyli skończył grę z czystym kontem strat. Bramkarz „Wyspiarzy” Kevin Weekes musiał interweniować 30-krotnie, ale cztery razy wyjmował krążek z siatki. Wprawdzie przyjezdni ambitnie walczyli i „Diabły” nie miały wielkiej przewagi, to jednak wyczuwało się, że panowały na taflę.

New York Islanders — Tampa Bay Lightning 2:0 (1:0, 1:0, 0:0). Gole: Odjick 8, Jonsson 38. Ojcem wygranej „Wyspiarzy” śmiało można nazwać bramkarza Weekesa, który interweniował skutecznie aż 28 razy, zaliczając drugi w swej karierze w NHL shot-out. Gospodarze mieli poza tym sporo szczęścia, gdyż na bramkę „Błyskawic” oddali raptem 15 strzałów — a jednak dwukrotnie „guma” lądowała w siatce i w konfrontacji jednych z najsłabszych (w tym sezonie) drużyn triumfowali koledzy naszego Czerkawskiego.

Ciekawostki. Słynny defensor, 39-letni Ray Bourque z Boston Bruins, ma już za sobą 1500 meczów w NHL! Uczynił to jako szósty w historii Ligi. Wcześniej w tym elitarnym gronie znaleźli się Gordie Howe, Wayne Gretzky, Alex Delvecchio, John Bucyk i Larry Murphy.

W pozostałych meczach: Calgary Flames — Nashville Predators 4:3 (po dogrywce), Atlanta Thrashers — Florida Panthers 3:3 (po dogrywce), Chicago Blackhawks — Saint Louis Blues 0:3, Anaheim Mighty Ducks — Colorado Avalanche 3:3 (po dogrywce), Toronto Maple Leafs — Washington Capitals 5:5 (po dogrywce), Montreal Canadiens — Pittsburgh Penguins 4:2, Ottawa Senators — Detroit Red Wings 2:3, Carolina Hurricanes — Buffalo

Sabres 4:1, Florida — Boston Bruins 4:3 (po dogrywce), Saint Louis — New York Rangers 1:4 (konfrontacja słowackiego i czeskiego ataku: Handuś, Demitra, Barteczko wśród gospodarzy — Hlavač, Nedved, Dvorak wśród gości; dwa gole Hlavača, trzy asysty Nedveda), Edmonton Oilers — Vancouver Canucks 3:3 (dla gości trzy asysty zaliczył słynny Mark Messier), San Jose Sharks — Anaheim 4:3



St. Luis Blues — N.Y. Rangers

Konferencja wschodnia

Northeast Division

1. Toronto	48	63	145:122
2. Ottawa	47	57	128:115
3. Boston	49	48	127:138
4. Buffalo	48	43	124:133
5. Montreal	46	39	103:116

Atlantic Division

1. New Jersey	48	68	154:115
2. Philadelphia	46	58	137:105
3. New York Rangers	48	48	125:126
4. Pittsburgh	45	46	142:134
5. New York Islanders	47	29	98:153

Southeast Division

1. Florida	47	63	151:114
2. Washington	45	49	122:119
3. Carolina	48	44	120:133
4. Tampa Bay	45	32	122:164
5. Atlanta	46	31	105:167

Konferencja zachodnia

Central Division

1. Detroit	48	63	165:126
2. Saint Louis	48	62	142:103
3. Nashville	47	42	127:144
4. Chicago	48	40	134:151

Northwest Division

1. Colorado	48	56	135:119
2. Calgary	47	50	113:133
3. Edmonton	47	49	125:124
4. Vancouver	46	43	120:139

Pacific Division

1. Phoenix	47	56	139:125
2. Dallas	47	55	113:106
3. San Jose	50	54	137:128
4. Los Angeles	45	48	137:133
5. Anaheim	49	47	118:128

(wb)

Seria A ekstraklasy siatkarek

Zwycięska Nike

Tym razem pauzowała Wisła Solidex i... spadła na przedostatnie miejsce. W najciekawszym meczu po raz kolejny bardzo dobrze zaprezentowała się ekipa z Węgrowa.

Zespół Nike pokonał stołeczną Skrę 3:2 (18:25, 25:19, 25:19, 17:25, 15:12). Spotkanie trwało blisko dwie godziny. Skra pokazała, że daleko jej do stabilizacji formy. W pozostałych meczach: Calisia — Nafta Piła 1:3 (25:18, 19:25, 20:25, 20:25), Pałac Bydgoszcz — Gedania 3:1 (24:26, 25:18, 30:28, 25:18), Melnox Autopart Mielec — Stal Bielsko-Biała 3:1 (25:14, 19:25, 25:16, 25:20).			
1. Nafta	10	20	30:5
2. Skra	10	17	24:14
3. Nike	10	17	23:15
4. Melnox	9	15	21:16
5. Stal	10	14	18:22
6. Pałac	10	13	15:24

Siatkarki Białej Gwiazdy trenowały cały tydzień na własnych obiektach. Jak powiedział trener Leszek Kędryna, przede wszystkim starano się rozluźnić atmosferę, aby zawodniczki zapominając o ostatnich niepowodzeniach zaczęły wierzyć w siebie i myśleć pozytywnie. W najbliższą sobotę wiślaczki grać będą w Bielsku, potem podejmować Naftę i pojadą na mecz do Kalisza (odpowiednio 5 i 12 lutego). Spotkania będą testem umiejętności i odporności psychicznej krakowianek. (wb)

Weekend w NBA

Hardaway wrócił

Przegrana, na własnym parkiecie, „Jeziorowców” z Los Angeles była chyba największą niespodzianką ostatnich spotkań...



Filedalfia — Indiana 103:97

Miami Heat — Atlanta Hawks 101:79. Liderzy Atlantic Division zwyciężyli jubileuszowo w bieżącym sezonie — po raz 25. Kibice zgotowali owację Timowi Hardawayowi, który powrócił wreszcie na parkiet po długiej kontuzji. Koszykarz daleki jest od optymalnej dyspozycji, zdołał jednak zaliczyć aż 11 asyst. Natomiast w czasie meczu najbardziej oklaskiwani byli Jamal Mashburn (zdobywca 28 pkt) oraz Alonzo Mourning, który zapisał na swoim koncie 20 pkt.

Los Angeles Lakers — Portland Trail Blazers 91:95. Walczyli lider i wicelider Pacific Division. Ostatecznie spotkanie zakończyło się raczej niespodziewaną przegraną „Jeziorowców”, a obserwatorzy zgodnie stwierdzili, że głównie dlatego, gdyż słabiutko zaprezentował się słynny Shaquill O’Neal, który przechodzi wyraźny kryzys formy. Sam Shaq stwierdził: — Wiem, że gram teraz słabo. Potrzeba mi trochę oddechu i wszystko wróci do normy. Nawet przy słabej postawie swej gwiazdy gospodarze mogli wygrać. Pokpił jednak ostatnią kwartę, którą przegrali aż 13:22. W całym meczu 27 pkt zdobył dla przyjeźdnych Steve Smith.

Sacramento Kings — Utah Jazz 101:104. „Dziadek” Malone zagrał jak za swoich najlepszych lat. W samej końcówce gry dwukrotnie dziurawił kosz gospodarzy i tym

sposobem goście uniknęli niespodziewanej przegraney. Jeden z zawodników „Królów” powiedział: — *Pewnie wygrylibyśmy, ale pod jednym warunkiem. Gdyby u nas grał Malone...*

Pozostałe mecze: Boston Celtics — Seattle SuperSonics 111:86, Washington Wizards — Indiana Pacers 123:113 (czyżby przyjsie do klubu Michaela Jordana tak zmobilizowało gospodarzy...), Denver Nuggets — Phoenix Suns 99:101, Golden State Warriors — Cleveland Cavaliers 115:103, Los Angeles Clippers — Minnesota Timberwolves 89:95, New Jersey Nets — Dallas Mavericks 98:95, Vancouver Grizzlies — Orlando Magic 82:85, Chicago Bulls — Detroit Pistons 98:92, San Antonio Spurs — New York Knicks 96:83, Atlanta Hawks — Washington Wizards 111:93, Charlotte Hornets — Boston Celtics 110:96, Phoenix Suns — Cleveland Cavaliers 101:88

Konferencja wschodnia			
Atlantic Division			
1. Miami	25	13	.658
2. New York	24	15	.615
3. Philadelphia	24	17	.585
4. Boston	19	21	.475
5. New Jersey	17	23	.425
6. Orlando	17	24	.415
7. Washington	13	29	.310
Central Division			
1. Indiana	26	14	.650
2. Charlotte	22	17	.564
3. Detroit	21	18	.538
4. Milwaukee	22	19	.537
5. Toronto	20	19	.513
6. Cleveland	16	25	.390
7. Atlanta	14	25	.359
8. Chicago	7	30	.189
Konferencja zachodnia			
Midwest Division			
1. Utah	26	12	.684
2. San Antonio	26	15	.634
3. Minnesota	21	16	.568
4. Denver	17	21	.447
5. Houston	15	24	.385
6. Dallas	13	26	.333
7. Vancouver	10	29	.256
Pacific Division			
1. Lakers	33	8	.805
2. Portland	30	10	.750
3. Seattle	27	14	.659
4. Sacramento	25	13	.658
5. Phoenix	23	15	.605
6. Clippers	10	29	.256
7. Golden State	8	30	.211

II liga siatkarzy

Młodość górą

BESKID Andrychów — SMS Spała 0:3 (-20, -20, -21)

BESKID: R. Rupik, Popik, Czopek, Rutkowski, Papszun, Legień — T. Rupik (libero), Pietrzyk.

Siatkarze Beskidu nie sprostałi uczniom SMS. Naprzeciw siebie stanęły dwa zespoły znajdujące się w zupełnie odmiennej sytuacji. Gospodarze wciąż nie wiedzą na czym stoją. Klub ma wobec siatkarzy kilkumiesięczne zaległości finansowe. Zagrożony jest byt sekcji siatkarskiej. W tym tygodniu decyzję o ewentualnej pomocy Beskidowi mają podjąć władze miejskie. Najprawdopodobniej spotkanie z SMS było ostatnim dla Wiesława Popika, który chciałby jeszcze w tym sezonie zagrać w barwach BBTS Bielsko-Biała. Tymczasem zawodnicy SMS przygotowują się w komfortowych warunkach do rozpoczęcia kariery w „dorosłej” siatkówce.

Różnica w wytrenowaniu była na parkiecie aż nadto widoczna. Goście bardzo mocnymi zagrywkami z wysokości odrzucili andrychowian od siatki, a nierzadko zdobywali punkty bezpośrednio serwisami. W zespole SMS bardzo dobrze zaprezentował się w roli rozgrywającego Oczko — zawodnik z niedalekiego Bielska-Białej. Środkowi bloku w Beskidzie mieli bardzo duże problemy z zablokowaniem ataków z krótkiej Gołasia, który ma wszelkie możliwości, aby już niedługo grać w serii A polskiej ekstraklasy. Kapitan i trener Beskidu Roman Rupik dwoił się i troił, aby poderwać kolegów do walki, ale wobec będących w wysokiej formie uczniów SMS niewiele mógł zrobić.

Trzeba mieć nadzieję, że siatkarze Beskidu dokończą sezon, gdyż już niewiele brakuje im do zapewnienia sobie bytu II-ligowego także w następnym roku. Szkoda byłoby roztrwonić dorobek tak zasłużonego dla siatkówki klubu. (no)



Ciężkie czasy nastały dla siatkarzy Beskidu

Pozostałe wyniki: Karpaty Krosno — Górnik Jaworzno 3:2, Warka — Ikar Legnica 3:1, AZS Opole — AZS Gliwice 3:0. Pauzował AZS Katowice.

1. SMS	17	32	48:16
2. Górnik	17	30	41:21
3. Karpaty	16	26	35:31
4. Wawel	16	25	34:28
5. AZS K.	16	24	31:32
6. Beskid	16	24	32:34
7. AZS O.	17	24	30:35
8. Warka	17	24	30:35
9. Raków	16	22	28:36
10. AZS G.	16	21	23:39
11. Ikar	16	18	21:34

I liga seria B siatkarzy

Ten remis cieszy

AZS RESOVIA — OKOCIMSKI Brzesko 3:0 (25:19, 25:22, 25:15) i 0:3 (19:25, 23:25, 21:25)

OKOCIMSKI: Borczyński, Mardoń, Makaryk, Kowalski, Owczarski, Rapała (6-s) — Gawenda (libero), Pawłowski (6-n), Nowakowski, Leniek.



Czy Andrzej Martyniuk (nr 7) wzmocni Okocimskiego w tym sezonie?

Siatkarze Okocimskiego bardzo mile zaskoczyli swoich kibiców wygrywając w Rzeszowie niedzielny mecz. W ostatnich spotkaniach drużyna Jerzego Piwowara nie pokazała nic wielkiego i schodziła z parkietu w roli pokonanego. Podobnie było w sobotę. Goście jakby przestraszyli się wieści o zwycięstwie rzeszowian — dwie pewne wygrane z Avią w ubiegłym tygodniu — wzmocnionych niedawno ukraińskim rozgrywającym — Olegiem Szelestem. Co prawda do połowy I seta nie ustępowali punktowo gospodarzom, ale gdy stracili do nich trzy punkty (17:14 dla Resovii) nie potrafili strat już odrobić. Okocimski jeszcze mniej miał początkowo do powiedzenia w następnej partii. „Piwosze” niedokładnie

przyjmowali zagrywki, a sami posyłali na drugą stronę boiska serwisy łatwe do odbioru i Szelest miał duże pole do popisu w rozgrywaniu akcji ofensywnych. Przegrywali nawet 15:22. Rzeszowianie byli już przekonani, że partię wygrali. Tymczasem goście doprowadzili do stanu 22:24, ale setowy punkt zdobyli gospodarze. Siatkarze z Brzeska tak się podłamali tym nieudanym pościgiem, że III partię oddali bez walki.

W rewanżu goście zaprezentowali jednak rzadko u nich spotykaną wolę zwycięstwa. Nie oddawali bez walki ani jednego punktu. Zaczęli ostro zagrywać i gospodarze nie radzili sobie już tak łatwo w ataku. Szelest zmuszony był wystawiać „czytelne” piłki na skrzydła, gdzie

pole do popisu mieli blokujący Okocimskiego. Przy stanie 6:10 coraz bardziej zdenerwowany trener Resovii Marek Berant poprosił po raz pierwszy o czas. Obraz gry się jednak nie zmienił, a seta zakończył bardzo dobrze dysponowany w tym dniu Mariusz Kowalski. W II partii gospodarze prowadzili 8:5, ale w chwilę później za sprawą sprytnie rozgrywającego piłki Borczyńskiego i skutecznie atakujących Kowalskiego i Owczarskiego (także skutecznie zagrywających) było już 9:13. Resovia nie tylko odrobiła straty, ale i objęła prowadzenie 19:15. „Piwosze” doprowadzili najpierw do remisu 21:21, a potem zachowali więcej zimnej krwi w końcówce niż gospodarze. W III secie goście od początku decydowali o wydarzeniach na parkiecie. Po zakończeniu spotkania radość siatkarzy z Brzeska nie miała końca. Oby tak dalej.

W przyszły weekend siatkarze Okocimskiego zaprezentują się publiczności krakowskiej. W hali AWF podejmować będą Gwardię Wrocław — w sobotę o godz. 16.30, a w niedzielę o 11. (No)

Pozostałe wyniki: Stalarka — Chemik 3:1 (15, -27, 15, 25), 3:1 (21, 24, -16, 22), Avia — Chelmiec 1:3 (17, -17, -19, -23), 2:3 (16, 19, -24, -30, -12), Gwardia — BBTS 3:0 (15, 23, 21), 3:2 (-23, 13, -24, 21, 10)

1. Chelmiec	18	31	43:26
2. Chemik	18	29	38:29
3. Stalarka	18	29	36:29
4. BBTS	18	29	39:32
5. Avia	18	28	36:34
6. AZS Resovia	18	26	34:32
7. Gwardia	18	23	24:43
8. Okocimski	18	21	22:47

II liga siatkarzy

RAKÓW Częstochowa — WAWEL Kraków 3:1 (23, 21, -23, 24)

WAWEL: Opach, Ratajczak, Jasek, Gomółka, Walec, Żuchowski

Wojskowi nie zdołali wywalczyć w Częstochowie zwycięstwa w konfrontacji z siatkarzami Rakowa z determinacją walczącymi o utrzymanie się w II lidze. Gospodarze zagraли w najsilniejszym składzie i z dużym szczęściem w końcówkach setów. Lepiej byli też przystosowani do zimowych warunków panujących w hali Rakowa (10 stopni C). Mecz się odbył, mimo że regulamin wymaga 14 stopni.

Wszystkie sety miały bardzo podobny, wyrównany

przebieg. Ich losy rozstrzygały się dopiero w samych końcówkach. W Rakowie dobrze zagrał zawodnicy przyjmujący zagrywki. Dokładnie dograne piłki do siatki umożliwiały rozgrywającemu organizowanie kombinacyjnych ataków, z którymi wojskowi mieli duże problemy w bloku. W zespole Ryszarda Pozłutki skutecznie sobie poczynął w ataku Tomasz Gomółka, którego forma w ostatnich spotkaniach wyraźnie wzrosła. Nieźle zagrał także Ryszard Jasek, który jednak nie lubi występować w tak niewielkich salach jak ta — Ra-

kowa. Krakowianie stanęli przed szansą doprowadzenia do piątego seta. W dramatycznej końcówce IV partii doprowadzili do stanu 24:24. Zablokowali nawet atak gospodarzy ze skrzydła, ale piłka przeleciała nad całym boiskiem Rakowa i spadła tuż za linią końcową.

Pewną ciekawostką jest fakt, że trzech zawodników częstochowskich niebawem rozpoczyna służbę wojskową i najprawdopodobniej zasilili krakowski zespół. Jak wieść niesie, w najbliższych dniach siatkarska drużyna Wawelu zyska poważnych sponsorów. (N)

II liga siatkarek

MUSZYNIANKA — Łęczyca 3:0 (13, 15, 13) i 3:1 (20, 14, -22, 12)

MUSZYNIANKA: Majka, Turała, Niechwiej, Tomczak, Chrupek, Ściurka. Sędziowali: B. Matuszczak i G. Kaczmarczyk z Częstochowy. Widzów 100.

Młoda, niedoświadczona jeszcze w ligowych pojedynkach drużyna z Łęczycy nie była faworytem meczów w Muszynie. Muszynianki postarały się dobrą grą potwierdzić tę tezę.

Pierwszy set w sobotę rozpoczął się od szybkiego zdobycia punktów przez miejscowe. W ataku bezbłędnie poczynali sobie Majka, Niechwiej i Turała. Drugie i trze-

cie otwarcie miało podobny przebieg. Muszynianki wyśmienie atakowały, broniły, po prostu nic po ich stronie nie szwankowało.

Niedzielny poranek zapowiadał się pomyślnie dla gospodyń. Po łatwym zwycięstwie dzień wcześniej one stały w roli faworytek. I rzeczywiście muszynianki ponownie zagrały wyśmienie. Jedynie potknięcie przytrafiło im się w trzecim secie, który przegrały i to na własne życzenie. Bo trudno wygrać, kiedy notorycznie psuje się zagrywki, źle gra w ataku i broni. Jednak muszynianki

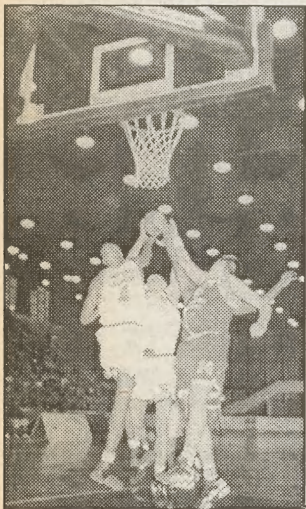
— gwoi naprawienia błędu z 3. seta, ostatni zagrały wręcz koncertowo odstawiając w cień przeciwniczki. (TB)

Pozostałe mecze: ŁKS Łódź — Polonia Świdnica 3:0, 3:1, Radomka — Gamrat Jasło 3:2, 3:2. Mecze AZS Częstochowa — SMS II Sosnowiec zostały przełożone. Pauza Calisia II.

1. AZS	26	49	67:21
2. Radomka	28	48	75:42
3. Polonia	26	45	64:32
4. ŁKS	26	41	53:42
5. Muszynianka	26	40	52:42
6. Gamrat	26	38	44:50
7. SMS II	24	34	39:36
8. Calisia II	26	30	16:70
9. Łęczyca	28	29	14:81

I liga koszykówki mężczyzn

Pokonali osłabionych rywali

AZOTY UNIA Tarnów — ZASTAL Zielona Góra
80:60 (36:31)

Tarnowianie grają coraz lepiej i skuteczniej...

UNIA: Hines 26, Hyży 24, Hinton 12, Kwiatkowski 5 oraz Majchrzak 9, Marculewicz 2, Stokłosa 2, Kriwonos 0, Sulowski 0, Malinowski 0. Najwięcej punktów dla Zastalu: Kalinowski 18, Jechorek 15, Der 10. Sędziowali: Jakub Zamojski (Wrocław), Leszek Pujdak (Koszalin). Widzów ok. 2000.

Mającą kłopoty finansowe drużyna Zastalu przyjechała na mecz do Tarnowa już bez obcokrajowców, Rosjan — Aleksandra Jegorowa, Wiktora Malcewa i Tichona Sewidowa oraz zawodników jugosłowiańskich — Bożidara Vučevića i Živko Misiracii. Od piątku także trenerem gości po Draganie Viskjevacu jest Piotr Galant. W tej sytuacji zdecydowanym faworytem byli tarnowianie. Zaczęło się od punktów zdobytych przez występującego po raz pierwszy przed tarnowską publicznością Samuela Hinesa. Goście odpowiedzieli kosztami Tomasza Krzyżyńskiego. W 5 min tarnowanie prowadzili 10:4, ale już w 11 min po punktach Jarosława Kalinowskiego, nieoczekiwanie prowadzenie 19:18 objął Zastal. Gospodarze odpowiedzieli kosztami Marcina Stokłosa i Wojciecha Majchrzaka, ale znów po koszu Kalinowskiego w 14 min różnicą 2 pkt. nieoczekiwanie prowadzili goście. W tym momencie opu-

ścił parkiet świetnie grający w Zastalu Jarosław Kalinowski, który uległ kontuzji, lecz wrócił do gry w drugiej połowie. Mimo to ambitnie walczący goście jeszcze w 17 min po dwóch rzutach wolnych Jarosława Jechorka prowadzili 28:26. W końcówce I połowy za „3” trafił Hinton, punkty zdobyli Hyży i Hines, i miejscowi po 20 minutach prowadzili pięcioma punktami.

W drugiej połowie tarnowanie rozpoczęli bardziej skoncentrowani. Wzmocnili obronę, wygrywali walkę pod tablicami, zanotowali kilka przechwyty. Akcje „Jaskółek” kończyli skutecznie zwłaszcza Radosław Hyży i efektywnie — przyjęty gorąco przez tarnowską publiczność — Samuel Hines. W pierwszych 10 minutach drugiej połowy goście zdobyli zaledwie 4 pkt. i tarnowanie szybko uzyskali dwudziestokilkupunktową przewagę. Ostatnie minuty tego spotkania przebiegały już w przyjacielskiej atmosferze, wyraźnie pod dyktando Unii, a przewagę punktową gospodarzy skutecznie zmniejszał w tej części gry były zawodnik Unii Tarnów Jarosław Jechorek.

Roman KIEROŃSKI

W pozostałych meczach: Trefl Sopot - Stal Ostrów Wielkopolski 66:68, Polonia Przemyśl - AZS Toruń 84:94, Czarni Słupsk - PKK Szczecin 88:66, HOOP PEKAES Pruszków - Komfort Stargard 70:79, Śląsk Wrocław - Bobry Bytom 66:52, Pogoń Ruda Śląska - Anwil Włocławek 71:77, AZS Lublin - Cersanit Kielce 61:62.

1. Śląsk	20	38	1506:1234
2. HOOP	19	34	1476:1294
3. Anwil	20	34	1558:1466
4. Cersanit	19	32	1346:1230
5. Stal	20	32	1516:1432
6. Pogoń	20	32	1532:1458
7. Komfort	20	32	1347:1284
8. Czarni	20	32	1377:1322
9. Trefl	20	31	1414:1365
10. Bobry	20	30	1388:1416
11. AZS L.	20	28	1451:1505
12. Azoty Unia	20	27	1431:1451
13. Polonia	20	25	1330:1456
14. AZS T.	20	24	1324:1460
15. PKK	20	23	1302:1667
16. Zastal	20	22	1284:1534

(pw)

III liga koszykówki mężczyzn

UNIA II Tarnów — KORONA Kraków 96:59 (50:28)

Punkty dla tarnowian: Romanik 23, Duda 18, Sulowski 13, Kowalewski 12, J. Rusin 10, Jabłeczki 6, D. Rusin 6, Kopeć 3, Łabuda 3, Doliński 2; punkty dla krakowian: Mielcarek 15, Gorczyca 10, Wronecz 9, Zajac 9, Hajduk 7, Szczepaniec 4, Studnicki 3, Serafin 2.

Pewne i wysokie zwycięstwo gospodarzy, którzy w 10 minucie prowadzili już 28:10 i do końca kontrolowali przebieg spotkania. Krakowianie wystąpili osłabieni brakiem Seweryna, Malca oraz Kunca i ich brak widać było na parkiecie, Tarnowianie aż 10-krotnie trafiali za trzy, w tym 5 razy Romanik, dobrze grali też w defensywie, dzięki czemu odnieśli spokojne zwycięstwo, a ich wygrana nie była ani przez moment zagrożona. Porażka Korony stawia ją w bardzo trudnej sytuacji przed ostatnią serią spotkań, gdyż ma już 3 punkty straty

do rezerw Unii i Gold Dropu. Prawdopodobnie to właśnie te dwa zespoły uzyskają prawo gry o awans do II ligi.

(pw)

W pozostałych spotkaniach: GOLD DROP Limanowa - SKAWA Wadowice 69:49 (22:21), GLIMAR II Gorlice - CRACOVIA 107:86 (48:47), UNIA II - GOLD DROP 68:58 (46:32)

1. Unia II	18	33	1465:1100
2. Gold Drop	18	33	1458:1127
3. Korona	18	30	1508:1337
4. Glimar II	18	26	1249:1339
5. Gorze	18	25	1292:1424
6. Skawa	18	21	1227:1486
7. Cracovia	18	21	1202:1560

I liga

koszykówki
kobietJest
„ósemka”!GTK Gdynia —
KORONA Kraków
58:60 (33:32)

Punkty dla Korony: A. Serafin 26, Radwan 12, Bogdan 10, Włodarz 7, M. Serafin 5, Kamińska 0; najwięcej dla rywalek: Janyga 15, Bromboszcz 14, Górzyska 12. Sędziowali: A. Karwowski i A. Ciesielska z Tczewa. Widzów 80.

Krakowianki dzięki wyjazdowemu zwycięstwu w Gdyni zapewniły już sobie praktycznie miejsce w pierwszej ósemce przed play off. Przez większą część gry niewielką przewagę posiadały gospodynie, ale koronianki nie pozwalały uciec rywalkom na więcej niż kilka punktów. Bardzo dobrze grały przede wszystkim w obronie, a w ataku doskonale radziła sobie Anna Serafin — to właśnie ta zawodniczka przy stanie 58:58 w ostatniej minucie zdobyła kosza na wagę zwycięstwa. W dużej mierze swoją wygraną krakowianki zawdzięczają bardzo dobrej grze w obronie.

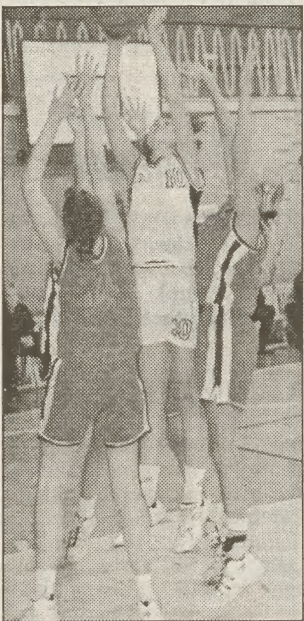
(pw)

Mecz AZS AWF Kraków - WŁÓKNIARZ Białystok nie odbył się z powodu braku sędziów. Do Krakowa mieli przyjechać arbitrzy z Warszawy i Lublina, ale nie pojawili się w hali AWF, choć obie drużyny godzinę czekały na ich przyjazd.

W pozostałych
spotkaniach:

AZS Wrocław - Kama Brzeg 76:115, Lew Legnica - SMS Warszawa 51:98, Olimpia Poznań - STK Starachowice 55:84, Orzeł Polkowice - Widzew Łódź 77:55, Łączność Olsztyn - Quay Poznań 82:59.

1. Kama	20	40	1974:1066
2. SMS	20	38	1732:1199
3. STK	19	37	1602:1128
4. Orzeł	20	33	1458:1260
5. Quay	20	31	1465:1399
6. Korona	20	31	1272:1275
7. Olimpia	20	29	1289:1580
8. AZS Wr.	20	28	1346:1527
9. GTK	20	26	1320:1470
10. Włóknarz	19	25	1254:1416
11. Łączność	20	25	1241:1524
12. AZS Kr.	18	24	1086:1349
13. Lew	20	24	1104:1609
14. Widzew	20	23	1280:1612



Ostatnie sekundy zadecydowały o sukcesie Korony

II liga koszykówki mężczyzn

Nie było
niespodziankiLEGIA Warszawa — WISŁA Kraków
90:64 (47:32)

Punkty dla Wisły: Błaszczyński i Kłoczek po 13, Bżyk 11, Sulowski 9, Kwandrans 7, Wąs 6, Kaliciński 5; najwięcej dla Legii: Królik 22, Reafschnyder 15. Sędziowali: J. Żabko oraz M. Jakubczyk, obaj z Poznania.



Błaszczyński wylczył ambitnie, ale to nie wystarczyło

Nie było niespodzianki grała wysoko z liderem tabeli, Legią. Od początku prze-

wagę posiadali gospodarze. Już w 5 minucie prowadzili oni różnicą dziewięciu punktów, 13:4. Prawie do samego końca pierwszej połowy przewaga warszawian oscylowała wokół 9-11 punktów. Na minutę przed zakończeniem pierwszej części Legia wygrywała 43:32. Gospodarze potrafili dorzucić jeszcze cztery „oczka” i wygrali pierwszą połowę z przewagą 15 punktów.

Po zmianie stron na boisku nic się nie zmieniło. Nadal przewagę mieli wyżej notowani legioniści, a Wisła starała się przede wszystkim przeskądzać. W 25 minucie przewaga Legii wzrosła do 20 punktów i jasne stało się, że gospodarze nie mają prawa tego meczu przegrać. Legia potrafiła nawet tę przewagę jeszcze powiększyć, by ostatecznie wygrać cały mecz różnicą 26 punktów.

Nie ma co jednak robić z tej porażki tragedii. Oba zespoły dysponują nieporównywalnymi budżetami, co akurat we współczesnym sporcie bardzo mocno przekłada się na osiągnięte wyniki. Z pozytywnym w grze krakowian trzeba na pewno wymienić postawę Kalicińskiego. Koszykarz ten robi systematyczne postępy. W sobotę szczególnie dobrze radził sobie w grze obronnej. Nic więc dziwnego, że trener Wojciech Dornar-Zapolski długimi okresami trzymał tego gracza na boisku.

(bk)

Piąty plus

GLIMAR Gorlice — ZNICZ URBAN Jarosław
97:83 (42:41)

GLIMAR: Peciak 41 (4x3), Zgłobicki 17, Kuźmienko 14, Dygutowicz 14, Baron 6, Orlicz 2, Kosal 2, Haluch 2. Najwięcej dla Znicza: Puszkariw 22, Dymacz 19, P. Szczotka i G. Szczotka po 14. Sędziowali: G. Kapusta z Krakowa i M. Mojka z Wrocławia. Widzów 1000.

Passa zwycięstw gorlickiego Glimaru rozpoczęła się od wygranej nad krakowską Wisłą. Teraz, ze Zniczem, „nafiarcz” zaliczyli piątą wygraną z rzędu. W najbliższej kolejce Glimar zmierzy się z czołowym zespołem ligi — Startem Lublin. Czy tam będzie zwycięstwo numer sześć? Patrząc na obecną grę Glimaru wszystko jest możliwe. Baron, Kuźmienko, Dygutowicz, no i najlepsza dwójka atakujących tego zespołu — Peciak i Zgłobicki, są w stanie się tego podjąć.

Początek spotkania był wyrównany. Zaczęło się od „trójki” Dymacza. W odpowiedzi trafia z półdystansu Zgłobicki. W 4 min gry zaznaczyła się lekka przewaga jarosławian — 8:4, która utrzymywała się już do 15 min. Wtedy to dopiero ponownie na tablicy wyników zagościł remis. Gra w ostatnich pięciu minutach

meczu to wymiana „kosz za kosz”. Obie drużyny zagrały bez pudła.

Wychodzący na drugą połowę spotkania goście z Jarosława liczyli, że i ta odsłona będzie dla nich korzystna. Jednak nie przewidzieli tego co zaczną robić na parkiecie Andrzej Peciak. Koszykarz w ciągu 8 min zdobył dla swojego zespołu 18 punktów (!) — wynik w tym okresie wynosił 60:48. Na nic zdawały się manewry trenera Gierczaka, który co chwila wysyłał do obrony przeciwko Peciakowi nowych koszykarzy. Zawodnik wszystkich pozostawiał pokonanych.

Glimar mając w zanadrzu punktowym 14 pkt. zagrał mądrze ostatnie 10 min gry. Punkty zdobywali po dobrze konstruowanym ataku pozytywnym, a i w obronie grali jak należy. Bardzo dobrze w tym elemencie gry pokazał

się Jewgien Kuźmienko, który zaliczył 12 zbiórek i 4 bloki.

Tomasz BOCHEŃSKI

W pozostałych spotkaniach: Resovia - Start Lublin 57:82, Zagłębie Sosnowiec - Górnik Wałbrzych 86:55, Alba Chorzów - Techmet Częstochowa 89:62, Stal Stalowa Wola - Siarka Tarnobrzeg 98:71, PCS Wrocław - Mickiewicz Katowice 53:52, Piast Cieszyń - SMS Warka 96:88; w meczu zaległym Znicz Jarosław - SMS Warka 102:82.

1. Legia	21	39	1779:1400
2. Start	21	36	1701:1503
3. Zagłębie	21	36	1541:1357
4. Stal	21	34	1719:1509
5. Górnik	21	34	1591:1518
6. Alba	21	33	1660:1548
7. Glimar	21	33	1504:1566
8. Wisła	21	32	1498:1520
9. Resovia	21	32	1479:1548
10. Znicz	21	31	1672:1786
11. Techmet	21	29	1509:1575
12. PCS	21	29	1459:1589
13. Mickiewicz	21	28	1518:1614
14. Siarka	21	27	1391:1505
15. Piast	21	26	1552:1684
16. SMS	21	25	1532:1784

(pw)

Sparing kadry w Alicante

Pochwały dla Czerwca

W meczu kontrolnym reprezentacja Alicante wyłoniona z piłkarzy dwóch miejscowych klubów, FC i Hercules, przegrała z reprezentacją Polski 0:1 (0:1). Bramkę strzelił w 15 min Krzynówek.



Hiszpania: wczoraj emocje ligowe — w śróde reprezentacyjne

POLSKA: Majdan (30. Szamotulski, 60. Wierchowski) - Zając, Zieliński, Kalisz - Kaczorowski, Michalski, Czerwiec, Bizacki (65. Baszczyński), Krzynówek - Kryszalowicz (50. Żurawski), Gilewicz.

W środę w Kartagenie rozegrany zostanie oficjalny mecz piłkarski reprezentacji Hiszpanii i Polski. Będzie to trenerski debiut z ekipą białoczerwonych Jerzego Engela, który wraz ze swoimi wybrańcami przebywa na Półwyspie Iberyjskim od 19 stycznia. W ramach przygotowań do środowego spotkania Polacy rozegrali w środę sparing z połączonym zespołem dwóch klubów III-ligowych z Alicante. W tej grze bramkę dla trenera debiutanta zdobył

kadrowicz debiutant, Krzynówek z niemieckiej drużyny FC Nuernberg. Asystę przy tej bramce zaliczył wiślak, Czerwiec. W sobotę wystąpiła na boisku cała trójka wiślaków, Czerwiec i Marek Zając grali pełne 90 minut, a Żurawski przebywał na boisku przez 40 min. Trener Engel był bardzo zadowolony z gry występującego w roli lidera Czerwca. Krakowski piłkarz bardzo dobrze prowadził grę kadry, niestety zawodzili napastnicy, którzy seryjnie marnowali wypracowane przez niego sytuacje.

W sobotniej próbie nie mogli wystąpić kontuzjowany Rafał Siadaczka, który ma lekko naderwany mięsień czworogłowy oraz Marcin Kukiela, który narzeka na ból

rzepki. Wszystko wskazuje na to, że ten pierwszy nie będzie mógł w środę wystąpić przeciwko Hiszpanom. Za to trener Engel bardzo liczy na „legię cudzoziemską”. Wczoraj wieczorem do zespołu dołączyli Michał Żewłakow (Exelsior Moustron), Sławomir Majak (Hansa Rostock), Tomasz Waldoch (Schalke 04 Gelsenkirchen) oraz Tomasz Iwan (PSV Eindhoven). Ten ostatni miał przylecieć do Hiszpanii już w piątek, ale z nie wyjaśnionych przyczyn się spóźnił. Wczoraj kadrowicz mieli lekki rozruch, potem ćwiczyli stałe fragmenty gry.

W Polsce dużo się mówi o tym, że nasza reprezentacja gra w bardzo niedogodnym dla niej terminie mecz z tak silnym rywalem. Tymczasem okazuje się, że niezadowolone z tej konfrontacji są również kluby hiszpańskie. Szczególnie Real Madryt, który w ostatnim czasie występował w turnieju o klubowe mistrzostwo świata w Brazylii i teraz musi nadrobić zaległości w lidze. Akurat w środę zespół z Madrytu gra zaległy mecz z Realem Betis Sewilla. W tej sytuacji działacze „królewskiego” klubu mocno krytykują decyzję hiszpańskiego selekcjonera Jose Antonio Camacho, który na mecz w Kartagenie powołał dwóch podstawowych piłkarzy tego klubu — Raula i Fernando Hierro. Wiceprezydent madryckiego klubu Juan Onieva wręcz podważa słuszność decyzji Camacho, który przez „swoje” sparingi osłabia stołeczny zespół. (Ja)

Piłkarski Puchar Narodów Afryki

Pojawią się nowe gwiazdy?

Na stadionach Ghany i Nigerii rozpoczął się piłkarski Puchar Narodów Afryki. Impreza zorganizowana została po raz 22.



Inauguracyjny mecz Pucharu Narodów nie wyłonił zwycięzcy

Pierwszą edycję Pucharu rozegrano w 1957 roku w Sudanie — triumfowała reprezentacja Egiptu. Także przed dwoma laty, w Burkina Faso, Egipt okazał się najlepszy w stawce 16 finalistów. Właśnie reprezentacja Egiptu oraz narodowa drużyna Ghany to zespoły, które najczęściej wygrywały Puchar Narodów Afryki — trofeum to przypadało im po cztery razy.

W eliminacjach tegorocznego Pucharu Narodów drużyny walczyć będą w czterech grupach. Grupa „A” (mecze w Akrze w Ghanie): Kame-

run, Ghana, Wybrzeże Kości Słoniowej, Togo; grupa B (mecze w Kumasi w Ghanie): Algieria, Kongo, Gabon, Republika Południowej Afryki; grupa C (mecze w Kano w Nigerii): Burkina Faso, Egipt, Senegal, Zambia; grupa D (mecze w Lagos w Nigerii): Maroko, Nigeria, Republika Kongo, Tunezja. Eliminacje zakończą się 3 lutego. Mecze ćwierćfinałowe zaplanowano na 6 i 7.02 (zagrają po dwie czołowe drużyny z każdej grupy eliminacyjnej), półfinały na 10.02, mecz o brązowy medal na 12.02

run, Ghana, Wybrzeże Kości Słoniowej, Togo; grupa B (mecze w Kumasi w Ghanie): Algieria, Kongo, Gabon, Republika Południowej Afryki; grupa C (mecze w Kano w Nigerii): Burkina Faso, Egipt, Senegal, Zambia; grupa D (mecze w Lagos w Nigerii): Maroko, Nigeria, Republika Kongo, Tunezja. Eliminacje zakończą się 3 lutego. Mecze ćwierćfinałowe zaplanowano na 6 i 7.02 (zagrają po dwie czołowe drużyny z każdej grupy eliminacyjnej), półfinały na 10.02, mecz o brązowy medal na 12.02

i wreszcie finał (w Lagos) na 13 lutego.

Faworyci? Z pewnością ekipy gospodarzy, czyli Ghany i Nigerii. Nie wolno zapominać o obrońcy trofeum, czyli Egipcie. A Kamerun, RPA, Tunezja, Maroko? Też mogą mieć sporo do powiedzenia. Nie można odbierać szans pozostałym finalistom — Afryka jest przecież prawdziwą kopalnią futbolowych talentów i w każdym zespole może się trafić perełka, którą natychmiast zainteresują się europejscy menedżerowie.

Gwiazdy Pucharu? W większości reprezentacji podstawowymi zawodnikami są piłkarze zarabkujący w klubach europejskich, czasami w bardzo znanych. Weźmy choćby Kameruńczyka Songa z Liverpoolu, Marokańczyków Hadjiego z Coventry i Naybeta z Deportivo La Corunia, Nigeryjczyków Kanu z Arsenalu, Babayaro z Chelsea i Okochę z Paris Saint Germain; niezła grupa... Ale przecież świat czeka na kolejne afrykańskie gwiazdy!

W meczu otwarcia Pucharu, na stadionie w Akrze, Ghana zremisowała z Kamerunem 1:1 (0:1). Gole: Ayew 57 — Vivien Foe 20. W meczu grupy D, na stadionie w Lagos, Nigeria pokonała Tunezję 4:2 (1:0). Gole: Okocha 28 i 58, Ikpeba 71 i 77 — Azaiez 49, Sellimi 90. (wb)

Rozmowy z Płoskoniem

Marzec w Zabrzu?

Dariusz Marzec, były piłkarz Wisły, jesienią — pod koniec rundy — występował w II-ligowym Hutniku. Wiele wskazuje na to, że w rundzie wiosennej kibice nie zobaczą go w barwach drużyny z Suchych Stawów.

Przychodząc do Hutnika zawodnik nie ukrywał, że raczej nie zamierza wiązać się na dłużej z tym zespołem. A jest o tyle w komfortowej sytuacji, że posiada swoją kartę zawodniczą. Poza tym szkoleniowcy cenią piłkarzy, którym nie tylko futbolówka nie przeszkadza w grze, ale którzy potrafią pokierować boiskowymi poczynaniami partnerów, zaskakująco strzelić, odpowiednio się ustawić. Zresztą nie jest tajemnicą, że w Polsce brakuje tzw. reżyserów gry i piłkarze tacy jak Marzec są pilnie poszukiwani.

Krakowianin bardzo przypadł ostatnio do gustu trenerowi Górnika Zabrze, Janowi Żurkowi. Tym bardziej że po transferze Dariusza Dźwigały do Pogoni Szczecin, w śląskim zespole na gwałt potrzebny jest właśnie wspomniany reżyser boiskowych poczynañ. Marzec, zdaniem Żurka, spełnia wszystkie warunki, aby nie trzeba było narzekać po sprzedaży Dźwigały.

Chce trener, chce zawodnik, ale czy podobnego zdania będzie szefujący Górnikowi Stanisław Płoskoń? Jeżeli piłkarz dojdzie z prezesem do porozumienia, to winien podpisać umowę o pracę ważną do końca czerwca bieżącego roku. A jeżeli panowie nie dojdą do consensusu? Wtedy nie można wykluczyć kolejnej zagranicznej eskapady Dariusza Marca. Mówi się, że jego usługami jest zainteresowany jeden z drugoligowych klubów niemieckich.

(bat)

Zdaniem prezesa

Rozbrajanie bomby...

Michał Listkiewicz był w sobotę tajemniczy, ale też sprawiał wrażenie człowieka zadowolonego. — Po półtorarocznym okresie w PZPN zakończył pracę Urząd Kontroli Skarbowej. Obecnie czytane są protokoły ustaleń pokontrolnych, nie można więc ujawniać szczegółów kontroli — stwierdził prezes PZPN, informując jedynie, że kontrola dotyczyła dokumentów z 1997 roku.

Jednocześnie Listkiewicz powiedział: — Poprzednie władze związku nie zawsze wywiązywały się z obowiązku dostarczenia wszystkich dokumentów, pełnej informacji żądanej przez organ kontrolujący. My wywiązujemy się ze wszystkich zobowiązań wobec kontrolerów. Nie obawiamy się jednak konsekwencji ewentualnych błędów finansowych, popełnionych w księgowaniu przez poprzednią ekipę. Obecna sytuacja w Związku jest pokłosiem wojny między UKFiT, a poprzednimi władzami PZPN. Mamy teraz do czynienia z bombą z opóźnionym zapłonem. Staramy się więc ją rozbroić... (Oprac. wb)

Węgrzyn w roli kibica

Nauka cierpliwości

Najwyraźniej przyszło i na niego. Najtwardszego z twardych defensorów, który nie zwykł przed nikim „pękać”, chować nóg, odpuszczać. W sobotę był więc tylko kibicem.

— Oczywiście, że ciągnie mnie na boisko, ale przy okazji uczę się też cierpliwości — stwierdził Kazimierz Węgrzyn. — Na wszystko musi być odpowiedni czas.

Zawodnik powoli wchodzi we właściwy rytm treningowy, to znaczy z obciążeniami. Trzeba przecież uważać na tę lewą nogę, która była operowana: — Uszkodzony został, jak się okazało, kawałek łąkotki przysrodkowej. Nie kryję, że przed zabiegiem artroskopii miałem jakieś tam obawy. Ale to chyba normalne... Teraz wszystko jest już jednak na najlepszej drodze do odzyskania pełnej sprawności. Myślę, że we Włoszech wejść już w normalny rytm treningowy.

Listopadowy uraz lewego kolana to najpoważniejsza kontuzja w karierze defensora Węgrzyna. Do tej pory, ze względów zdrowotnych, opuszczał on mecze lub treningi naprawdę od święta: — Raz złamałem piątą kość śródstopia lewej nogi, no i trzykrotnie łamałem nos — taka to już dola obrońcy...



Szybko go jednak ustawiano na właściwym miejscu. Teraz ta łąkotka, widocznie tak musiało być...

Z reguły poważniejsze urazy mogą wpływać na psychikę sportowca. Kazimierz Węgrzyn bierze to pod uwagę: — Kolano po operacji jest jak nowe... Liczę się z tym, że początkowo będzie mi towarzyszył pewien lęk. Nawet podświadomy. Ale to minie. W walce na boisku, kiedy nie będzie czasu na rozczulanie się nad sobą. Mecze to najlepsze lekarstwo na psychiczne zahamowania. (BAT)

Ariel Jakubowski

Nie zmienię rezerwacji...

Jeżeli w zespole Białej Gwiazdy ubiera się koszulkę z numerem 10, to bierze się na siebie dodatkowe zobowiązania. Ostatecznie „dziesiątką” był przy Reymonta Kazimierz Kmiecik, aktualnie z numerem tym grywa Ryszard Czerwiec. W sobotę, w sparingu w Rozwojem Katowice, „dziesiątką” był Ariel Jakubowski.



Krakowa, piłkarz najpierw się uśmiechnął, a potem powiedział: — Także pewien sentyment do kolegów z reprezentacji olimpijskiej. Jest Kamil Kosowski, będzie Marcin Baszczyński. Może trafię tu i ja...

Adam Nawalka, odnośnie do Jakubowskiego, oświadczył: — Bardzo dobrze go znamy, nie jest przecież nowicjuszem w lidze. Wiemy na co go stać. My z kolei zdajemy sobie sprawę, że w Polsce rozmowy transferowe często przypominają wielkie polityczne negocjacje, gdzie nikt nic nie wie... Nie można więc wykluczyć, że mimo obopólnego zainteresowania, nie dojdzie do podpisania dokumentów. Co wtedy? — Pewnie zostaną w ŁKS. Mam też inne krajowe oferty, ale nie zdradzę z jakich klubów.

(WB)

Zadowolenie trenera Łacha

Gole znajomych

Sparingi rozegrały Wisła i Hutnik. Dziś na zgrupowanie do Kielc udaje się Cracovia. W Straszęcinie gości Legia. Inni też pracują.

Pogoń Szczecin urządziła sobie ostre strzelanie, gromiąc 4-ligową Gwardię Koszalin 11:2 (4:1). Dwa gole zdobył były zawodnik m.in. Cracovii — Dołęga, a jedną były wiślak — Bugaj. To było na śniegu, natomiast w hali w Łęcznej turniej wygrał drugi zespół gospodarzy, który w finale pokonał pierwszą ekipę Górnika 3:2. Trener Władysław Łach był jednak zadowolony z postawy swoich młodych podopiecznych, twierdząc że wygrana doda im skrzydeł...

(B)

Kontuzja Łatki

CHOJNICZANKA — HUTNIK
Kraków 1:11 (1:9)

Bramkę dla lidera rozgrywek IV-ligowych zdobył z karnego Borowski. Bramki dla Hutnika: Wawrów 6, Jasiak 3, Marzec i Chmiest.

HUTNIK: Kwedyczenko — Bednarz (Stępniewski), Grzebinoga, Stach (Marzec) — Radliński (Makuch), Halupka, Stankiewicz, Bernas — Jasiak (Chmiest), Wawrów (Ciesielski).

Hutnicy zaplanowali na sobotę dwumecz z Chojniczanką i Kaszubią, ale odbył się tylko ten pierwszy mecz. W Koście-rzynie zamieć śnieżna spowodowała, że boisko nie nadawało się do gry, tak więc ekipa pod wodzą drugiego trenera Andrzeja Targosza zamiast bawić się piłką zaliczyła kolejne kilometry w terenie. A w Chojnicach gospodarze potraktowali mecz z zespołem Jerzego Kowalika niczym święto. Szybko przygotowano plakaty, była orkiestra i sporo ludzi na trybunach. Tylko wynik nie był dla gospodarzy święteczny.

— W pierwszej połowie wi-dać było po naszym zespole „głód” piłki — mówi trener Jerzy Kowalik. — Drużyna wzięła się tak ostro do grania, że po 45 min. gry mieliśmy na koncie już 9 goli. Honorową bramkę strzelił dla gospodarzy grający niegdyś w Widzewie Łódź Borowski, który w IV lidze ma po jesieni na koncie już 19 goli. Gospodarze zaproponowali nam żebyśmy mu się dobrze przyjrzieli. Kto wie...

— W składzie Hutnika pojawiło się dwóch piłkarzy, którzy przed laty już grali w tym zespole. Ale wydawało się, że na Suchych Stawach dawno o nich zapomniano.

— Stępniewski i Marzec grają w lidze halowej w drużynie naszego sponsora, Bau-stalu. Oni przygotowują się z nami do rozgrywek, ale są tu gościnnie i nie myślimy o ich powrocie do drużyny.

— Czy w ostatnich dniach obozu planujecie jeszcze jakiś sparing?

— Chcą z nami grać i Bałtyk Gdynia i Kaszubia, ale na razie nie ma boisk, na których można by bezpiecznie te mecze przeprowadzić. Jeżeli pogoda się poprawi, to może w środę zagramy z Kaszubią. W czwartek ruszamy w drogę powrotną do Krakowa.

— Czy zgrupowanie przebiega bez kontuzji i chorób?



— Niestety pechowo zakończył udział w obozie Łatka. Podczas marszobiegu tak nie-szczęśliwie się pośliznął, że w trakcie upadku uszkodził sobie kolano. Darek natychmiast wrócił do Krakowa i jest już po badaniach lekarskich. Ich wyniki nie były pomyślne. Łatka we wtorek musi przejść zabieg artroskopii kolana w Piekarach Śląskich. (JK)

Wisła wróciła ze zgrupowania w Rytrze

Karne Frankowskiego

WISŁA Kraków — GÓRNIK Wieliczka 4:1 (3:1)

Bramki: Frankowski 18 min. z karnego i 23, Pater 36 i Niciński 82 min. — Marion 39 min.



Grzegorz Pater (z prawej) nie się bać konkurencji ze strony Jakubowskiego i Brasili

Fot. Marcin MAKÓWKA

WISŁA: Sarnat — Nawotczyński, B. Zając, Jop — Pater, Moskaiewicz, Kulawik, Moskal, Kaliciak (77. Mierzejewski) — Niciński, Frankowski.

GÓRNIK: Felsch (84. Małek) — Kuć (46. Prokop), Kleczyński, Kutaj, Poskrobko — Harłacz, Kłoc, Kępski, Jędrszczyk — Janowski (46. Mrowiec), Marion.

Mimo trudnych warunków na drogach wiślacy zdołali wrócić na czas ze zgrupowania w Rytrze, by rozegrać w sobotę swoje pierwsze w tym roku mecze sparingowe. Licznie zebrana publiczność spragniona była przede wszystkim nowi-

nek kadrowych w zespole Marka Kusty. Ale trener „Białej Gwiazdy” w pierwszym meczu zaprezentował tylko reprezentacyjnych juniorów, Nawotczyńskiego i Mierzejewskiego z Lechii Gdańsk. Natomiast nie mógł spotkać się z Głowackim, bo mimo chęci piłkarza, by się w Krakowie pojawić na ul. Reymonta nie dotarł. Zabronili mu tego wyjazdu prezesi Lecha, którzy chyba już liczą tylko na to, że strasząc Wisłę ofertami z Francji podbiją cenę.

Mimo zmrożonej nawierzchni mecz momentami był ciekawy, wiślacy przeprowadzili kil-

ka interesujących akcji, co skończyło się strzeleniem czterech goli. Mogło ich być pięć, ale w 77 min Frankowski nie wykorzystał karnego. Mimo to trener Kusto nie miał do swojego napastnika pretensji, bowiem „Frank” bramkę z 11 m strzelił w 18 min.

— Na tym etapie przygotowań do sezonu pięćdziesięcioprocentowa skuteczność w rzutach karnych nie jest zła — podsumował te dokonania Kusto.

W 18 min Poskrobko faulował w polu karnym Frankowskiego. Po chwili sam poszkodowany trafił z 11 m. Pięć minut później dogrywał Pater i Frankowski strzałem z lewej strony w długi róg podwyższył na 2:0. W 36 min na listę strzelców wpisał się Pater, była to bramka podobna do tej Frankowskiego, tyle że Pater strzelał z prawej strony. W 39 min po wrzucie Jędrszczyka głową z 7 m pokonał Sarnata, Marion. Po przerwie Frankowski nie wykorzystał w 77 min karnego (po faulu na Paterze), potem Mierzejewski przegrał pojedynek z bramkarzem Felschem. Wynik spotkania efektownym strzałem głową (po zagraniu Jopa) ustalił Niciński.

— Jesteśmy po ciężkich dwóch zgrupowaniach kondycyjnych, stąd i trochę ociężała gra — mówi Marek Kusto. — Na pewno kilka akcji mogło się podobać, zakładam że ze sparingu na sparing ta gra będzie coraz lepsza. (Ja)

Ranko Golijanin

Styszałem o Wiśle

Z trzech testowanych przez Wisłę zawodników, najlepsze wrażenie pozostawił po sobie Ranko Golijanin i to nie tylko dlatego, że w sparingu z Rozwojem Katowice strzelił jedną z bramek. Prócz tego zawodnik z Bałkanów pokazał się jako twardo grający zawodnik, mający dobry przegląd pola i niezłą technikę. A oto zapis krótkiej rozmowy z Golijaninem.



— Jak to się stało, że przyjechał Pan do Krakowa na testy?

— Całą sprawę pilotował nasz menedżer, Jacek Kopka. Przyjechałem tutaj pokazać się z jak najlepszej strony i mam nadzieję, że uda mi się zostać w Wiśle na dłużej.

— Jakie wrażenia po pierwszym rozegranym meczu w barwach mistrza Polski?

— Były bardzo ciężkie warunki do gry. Teren był twardy. Na pewno nie mogłem zaprezentować wszystkich swoich

walorów. Starałem się biegać i pokazać co potrafie. Mam nadzieję, że w następnych sparingach będzie jeszcze lepiej.

— Grał Pan bardzo ryzykownie, nie unikając ostrej walki.

— Taki jest mój sposób gry. Na boisku nie patrzę czy zagranie jest ryzykowne czy nie. Po prostu staram się pokazać z jak najlepszej strony.

— Czy słyszał Pan wcześniej o Wiśle?

— Tak, wiedziałem już wcześniej, że jest taki klub jak Wisła. Dość głośno było o tym klubie po incydencie w Pucharze UEFA, kiedy to Wisła miała kłopoty po meczu z Parmą.

— Chciałby Pan tutaj zostać i grać?

— Gdybym nie chciał, to nawet nie przyjechałbym do Polski. Myślę, że mógłbym występować w Wiśle z korzyścią dla niej i dla mnie. (bk)

Rade Todorović

Prywatny samolot

Rade Todorović — gracz Sutjeski Niksić już na pierwszy rzut oka wyróżniał się na boisku. Wystąpił bowiem mimo mrozu w... krótkich spodenkach. Z walorów czysto piłkarskich na uwagę zasługiwały jego rajdy prawą stroną i umiejętność dośrodkowania piłki w pole karne w pełnym biegu, co nie jest w naszej lidze częste.

— Czy jest Pan zadowolony ze swojej gry w dzisiejszym sparingu? Patrząc z boku odnosiliśmy wrażenie, że partnerzy nie zawsze zauważali Pana na boisku.

— Przyjechaliśmy z innego klimatu. W tej chwili między Polską a Jugosławią jest 15 stopni różnicy. To na pewno miało wpływ na moją postawę. Inaczej gra się na śniegu, inaczej na trawie. W normalnych warunkach na pewno pokazałbym więcej.

— Słyszeliśmy, że musi Pan szybko wracać do swojego klubu?

— Prezes mojego klubu wypożyczył specjalnie dla mnie swój prywatny samolot, żeby mógł szybko przybyć do Krakowa. Czekam na niego na lotnisku. Dałem prezesowi słowo, że nie zabawię w Krakowie długo. Najwyżej dwa,



trzy dni. Jeśli Wisła byłaby zainteresowana moją grą w Krakowie, to przystąpimy do rozmów. Na razie jednak muszę wracać do kraju. Mój obecny klub ma ambicje walki o awans do Pucharu UEFA dlatego nie mogę sobie pozwolić na zbytne opuszczanie zajęć. Nie zmienia to faktu, że jestem zainteresowany grą w Wiśle. A jak będzie, zależy teraz od krakowskich działaczy i trenerów. (bk)

Jugosłowianie wycenieni po 200 tys. marek

Pochwały dla Golijanina

WISŁA Kraków — ROZWÓJ Katowice 2:1 (1:0)

Bramki: Golijanin 33 i Mierzejewski 89 min. — Umkoro 83 min.

WISŁA: Piekutowski — Rygielski (46. Kaźmierczak), Mrvaljević, Marzec — Brasilia (46 Mierzejewski), Jakubowski (59 Paweł Brożek), Strak (46. Dudzik), Golijanin, Kosowski (46 Piotr Brożek) — Todorović, Dubicki (72 Wójcik).

ROZWÓJ: Kolonko (46. Tyka) — Witek, Bauer, Bil — Szybielok, Bosowski (64. Piassecki), Gola (85. Ngene), Rajmund (71. Okeke), Buffi (46. Wróbel) — Mogilan (46. Antosz), Fliśnik (58. Umkoro).

Kibice spragnieni nowinek w Wiśle doczekali się ich oglądając drugi sparing zespołu z katowiczanie. Zgodnie z zapowiedzią wystąpili w nim trzej Jugosłowianie Mrvaljević, Golijanin i Todorović oraz Jakubowski z ŁKS Łódź. A poza tym cała grupa młodzieży występująca w juniorskich reprezentacjach Polski. Z czwórki piłkarzy, którzy mogą być traktowani jako wzmocnienie Wisły zdecydowanie najlepiej wypadł 25-letni pomocnik z I-ligowego Zemuna Belgrad, Golijanin.

— Widać, że chłopak wie co robić z piłką. Dobremu piłkarzowi ani śnieg, ani lód nie przeszkadzają — mówił dyrektor Wisły, Wojciech Łazarek.

— Nie jestem zwolennikiem zwożenia piłkarzy nie wiadomo skąd, ale przyznaję, że Golijanin zrobił na mnie spore wrażenie. To może być piłkarz potrzebny Wiśle — chwalił Jugosłowianina były świetny napastnik Wisły, Andrzej Iwan.



W akcji testowany napastnik Rade Todorović, który wrócił już domu

Fot. Marcin MAKÓWKA

Golijanin, mający za sobą 7 miesięcy występów w lidze hiszpańskiej, w Herculesie Alicante, wpisał się na listę strzelców. Wprawdzie gol był dość przypadkowy, po rykoszecie, ale większość akcji i strzałów w jego wykonaniu była rzeczywiście wysokiej klasy. Niewiele można powiedzieć o grze stopera Mrvaljevicia ze Spartaka Subotica, bo też i obrona Wisły nie była zbyt często absorbowana, ale Czarnogórcowi raczej trudno byłoby wygrać rywalizację o miejsce na boisku z Bogdanem Zającem. Napastnik Todorović z Sutjeski Niksić powinien mieć najwięcej szans na pokazanie się, gdy zespół jest nastawiony na grę ofensywną, ale tym razem nikogo nie zachwycił. I już zachwycić nie zdąży, bowiem wrócił do

Jugosławii. Pozostała dwójka trener Marek Kusto chce podać kolejnym sprawdzianom, w środę Wisła gra sparingi z Zagłębiem Sosnowiec i Odrą Opole.

Co zapewne zainteresuje kibiców — Jugosłowianie na tle polskich piłkarzy zdają się być bardzo tani, bowiem usługi każdego z nich wyceniono na 200 tys. marek. Golijanin zdaje się być wart tych pieniędzy. Tym bardziej, że za, na przykład Jakubowskiego trzeba przepłacić, bowiem ŁKS chce za niego 800 tys. marek! Jakubowski grać umie, na pewno jest to duży talent, ale na razie na prawej pomocy trudno mu będzie wygrać rywalizację z Paterem czy Brasilią.

Janusz KOZIOL

Dejan Mrvaljević

Łatwiej na trawie

W spotkaniu z Rozwojem Dejan Mrvaljević wystąpił na pozycji stopera. Nie da się ukryć, że z trójki jugosłowiańskich zawodników wypadł najmniej korzystnie, ale być może w kolejnym sparingu pokaze jeszcze swoje walory.

— Przyjechaliśmy pokazać się tutaj z jak najlepszej strony — mówi Mrvaljević. — Dużym utrudnieniem było dla nas ośnieżone boisko. W Jugosławii gramy na trawie i w takich warunkach na pewno łatwiej byłoby nam zaprezentować swoje umiejętności.

— Na jakiej pozycji najbardziej lubi Pan grać?

— Na tej, na której byłem próbowany dzisiaj, tzn. na pozycji stopera, libero.

— Jeśli Wisła nie zdecydowała się na Pana, to czy ma Pan jakieś inne propozycje z polskich klubów?

— Na razie nie mam propozycji, ale jeśli prezes mojego klubu, jak również mój menedżer Jacek Kopka, znaleźliby jakiegoś kontrahenta to nie widzę przeszkód, żeby w polskiej lidze zagrać w innej drużynie niż Wisła. (bk)

Błękitna krew w Małopolsce

Juliusz hrabia Ostrowski

Kalkulator z nazwiskiem

Juliusz Ostrowski zaprasza nas na brzoskwińową herbatę do swojego mieszkania w centrum Krakowa. — Przede wszystkim chciałbym rozwiać mity, jakie narosły wokół luksusu ziemian przed wojną — mówi.

— To życie, mimo posiadania rozległych obszarów ziemskich — a może właśnie z tego powodu — było naprawdę ciężkie. I my to, jako dzieci, wyraźnie odczuwaliśmy. Owszem, znajdowały się w domu luksusowe przedmioty, choćby powozy. Były to jednak pamiątki lepszej przeszłości.

Młodość Juliusza Ostrowskiego przypadła na lata wojny.

— Maturę zdałem pewnie tylko dlatego, że zdawałem ją konspiracyjnie, w żeńskim liceum — żartuje. — Potem ojciec wysłał mnie na praktyki

rolnicze, głównie po to, bym nie przebywał w rodzinnym majątku. Nie było tam bezpiecznie. Miło ten okres wspominam i naprawdę sporo się nauczyłem. Później brat wciągnął mnie do partyzantki, a ściślej do AK. Moją żonę, Annę, poznałem w sposób trochę powieściowy. Kurowałem się we dworze jej rodziców i... coś między nami zaiskrzyło.

Juliusz Ostrowski nie przedstawia wywłaszczenia jako ciosu dla rodziny.

— Widzi pani, trzeba wyrobić w sobie taki hart ducha, który pozwoli stawić czoło przeciwnościom. Tego uczył



nas ojciec, typ współczesnego ascety. Dla niego wywłaszczenie było nawet swoistą ulgą. Zdjęto mu z ramion wielki balast. Przejął cały majątek po starszym bracie, który po-

szedł do klasztoru. A było to zupełnie przeciwne jego zainteresowaniom. Po wojnie mógł zagłębić się w książkach, przetłumaczyć całego Horacego. Ciężiej przeżyła to matka. Jak każda kobieta była bardzo mocno związana z domem. I właśnie ten dom jej odebrano.

Po wojnie Juliusz Ostrowski studiował w Akademii Ekonomicznej i został, jak sam to określa — „kalkulatorem”.

— Nie odczuwałem specjalnie ciężaru nazwiska — mówi. — Choć raz wydawało się, że trzeba będzie Kraków opuścić. Pewien radny rozpoczął swoistą nagonkę na byłych ziemian. Do dziś jestem pełen wdzięczności dla państwa Linsenbarth, którzy nas wtedy zaprosili do siebie. Na szczęście nie trzeba było z tego zaproszenia korzystać.

Anna z hrabiów Tarnowskich Donimirska

Pokazać sygnet

— Ja jestem z konckiej linii Tarnowskich — tłumaczy elegancka kobieta o gładko zaczesanych włosach. — Główna linia, dzikowska, dzieliła między kolejnych potomków majątki w różnych miejscach. Mój dziadek trafił do Końskich i stąd nazwa tej linii.

Druga wojna światowa wypędziła państwa Tarnowskich z rodzinnego majątku. Początkowo mieszkali w Krakowie, jednak tutaj młodzieniec o nazwisku Tarnowski nie miał szans na podjęcie studiów. Spróbował szczęścia w Gdańsku i powiodło się, bo... przedstawił się jako chłopski syn. Anna wychowywała się w Sopocie.

— Na Wybrzeżu panuje zupełnie inny klimat dla arystokracji — mówi. — W Krakowie pochodzenie jest szalenie pielęgnowane, bardzo eksponowane na zewnątrz. Dobrze jest pokazać sygnet, podkreślić, że się jest z TYCH. To było dla mnie szokujące, kiedy się tu znalazłam. W Sopocie, bardziej liczyło się to, co człowiek osiągnął, niż to, jak się nazywa.

Anna z Tarnowskich przyjechała do Krakowa „za mężem”, Jerzym Donimirskim. Poznali się na nartach. Na pytanie, czy nazwisko wybranka miało dla niej znaczenie z uśmiechem potwierdza.

— Ale nie dlatego, że on jest z TYCH. Dlatego, że mogłam być pewna, iż mamy podobną bazę, podobne wychowanie. Ze dla niego wartości Bóg-Honor-Ojczyzna są oczywiste i ja tego już sprawdzać nie muszę.

Słowa te brzmią tak prosto i szczerze w ustach eleganckiej

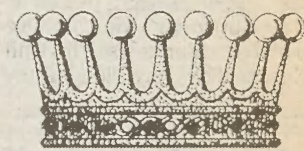


businesswoman, dyrektorki Agencji Nieruchomości Pałac Pugetów, że nawet nasz fotoreporter zapomina na chwilę o trzymanym w rękach aparacie i słucha opowieści. O tym, jak remontowano Pałac Pugetów, jak pierwsze odnowione pomieszczenia wynajmowane firmom, by pracowały na remont następnych. Jak powstały plany odbudowy zamku w Korzkwi i zamieszkania w jego części bramnej. O babci Jeleńskiej, która, mimo straszliwych wojennych doświadczeń, była zawsze pogodna, ciepła i uśmiechnięta. O rodzinnych pamiątkach, z których najcenniejszymi są pełne uczucia babcine grypsy do dziadka więzionego przez hitlerowców. Na koniec o trzech kilkuletnich synach: Stefanie, Władysławie i Janie.

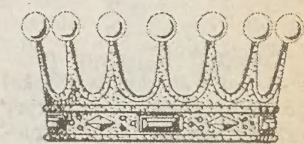
— Boję się trochę, żeby pomysły z zamkiem nie przewrócił im w głowach — przyznaje Anna Donimirska. — Ale nie sądzę, żeby do tego doszło. Już po nich widać, że mają mocne charaktery. Aby czuwała nad nimi silna patronka, każdemu daliśmy na drugie imię Maria.

Czym się różni hrabia od barona

Najprościej mówiąc — ilością palek na tarczy herbowej. Najwyższy jest tytuł książęcy. Wiąże się z nim przywilej dodania do herbu mitry — książęcego nakrycia głowy. Nieco niżej w hierarchii stoi hrabia. Jego herb zdobi otwarta korona z dziewięcioma palkami. Baron może ich umieścić nad herbem siedem, a zwykły szlachcic pięć, lub dwie palki i trzy liście.



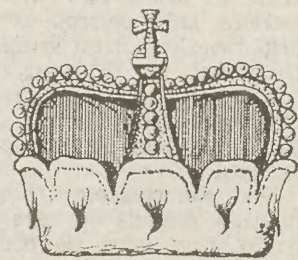
Korona hrabiowska



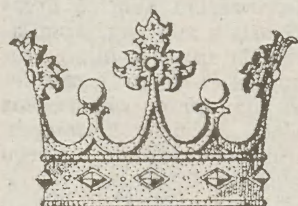
Korona baronowska



Herb Nałęcz hrabiów Raczyńskich z hrabiowską koroną rangową



Korona książęca



Korona szlachecka

Natalia hrabianka Potocka

Sprzątałam obce domy

— Pochodzę z prymasowskiej linii Potockich herbu Złota Pilawa — opowiada właścicielka krakowskiej restauracji Paese. — Jestem córką Jerzego Potockiego, moją matką była Krystyna ze Straszewskich Potocka. I tyle. Więcej nie ma co opowiadać, a jeśli, to trwałoby to długie godziny. A ja nie lubię nadymać się nazwiskiem. Mierzi mnie obnoszenie się z sygnetem, herb na wizytówkach. Fui!

Natalia Potocka przyznaje jednak, że szlachectwo zobowiązuje.

— W szkole podstawowej niektórzy nie lubili mnie za nazwisko, a nauczyciel historii ódwrotnie. Choć pamiętam, że gdy była mowa o Targowicy, walczyłam jak lew w obronie swoich. Dostawałam białej gorączki, gdy ktoś mówił, że Potocy to zdrajcy i krzychałam: cholera, nauczylibyście się wreszcie tej

historii! Zawsze natomiast patrzono na mnie z podwójną ostrością. Każdemu wolno było się pomylić czy coś nabroić, a mnie — nie. To było oczywiście uciążliwe i przeszkadzało. Ale z drugiej strony mobilizowało.

Natalia Potocka skończyła szkołę muzyczną. Później, w 1981 roku ojciec namówił ją na wyjazd do Francji.

— Nie zdawałam sobie wówczas sprawy, co wisi w powietrzu. Ojciec był zawsze moim autorytetem. Nalegał, żebym wyjechała uczyć się języka, więc dobrze. Planowałam trzy, cztery miesiące. Potem dopiero się okazało, że chciał mnie chronić, wysłał z Polski, bo okropnie się bał ingerencji Sowietów. Nie zdążyłam go już potem zobaczyć. A ostatnim jego życzeniem było, żebym nie wracała na pogrzeb, bo trwał jeszcze stan wojenny. Byłam



we Francji dwa lata. Sprzątałam, prałam, pilnowałam dzieci...

Dziś Natalia Potocka z dwiema córeczkami i rodziną brata mieszka w dworku na Olszy. Jego zachowanie po wojnie kosztowało rodziców Natalii wiele wysiłku.

— Nie wyrzucili nas tylko dlatego, że ojciec zaczął hodo- wać pieczarki dla całego Kra-

kowa, a pewna pani adwokat położyła na szalę całą swoją karierę, żeby dwór wybronić. Mimo tych kłopotów, ani ja, ani żaden z moich braci na pewno nie zapomnimy niezwyklej atmosfery ciepła, pielęgnowania tradycji i gościnności, która tam panowała. I już teraz staram się ją przekazać moim córkom: Magdalenie i Marii.

Jan książę Lubomirski

Książę sieci ciepłych

Jedyny w Małopolsce książę stanu wolnego. Drugim krakowianinem posiadającym tytuł książęcy jest jego ojciec, Stanisław Lubomirski. Jan ma 21 lat i studiuje prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim.

— Tytuł mojej rodziny? Właściwie mamy dwa — tłumaczy Jan Lubomirski. — Ten wcześniejszy to hrabia na Wiśniczu, tytuł związany z wiśnickim zamkiem, który należy do Zjednoczenia Rodowego Książąt Lubomirskich. Drugi to tytuł książęcy Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, który został nam nadany w 1647 roku. Wywodzi się z dubrowieńskiej linii Lubomirskich. Jej nazwa pochodzi od majątku Dubrowno na Ukrainie, który należał do moich przodków. Co ciekawe w jego granicach znajdował się Czernobyl...

Pytanie, czy nazwisko pomaga mu w studiach wyraźnie bawi młodego księcia.

— Na prawie jest taka masa studentów, że ono umyka uwagi. Czasem może ludzie, którzy mnie nie znają, mówią: ten to na pewno snob. Mam nadzieję, że moi znajomi nie podzielają tego zdania. Ale mój ojciec, ten to miał przejścia z nazwiskiem. Przez pięć lat próbował zdawać na Uniwersytet Jagielloński. Zgodnie z zainteresowaniami na jakiś humanistyczny kierunek: prawo, historię... I przez pięć lat egzaminy przechodził wybornie, ale nie przyjmowano go „z powodu braku miejsc”. W końcu napisał do któregoś z ministrów w Warszawie z prośbą o umoż-



liwienie studiowania. I wtedy owszem, zgodzono się, ale znając jego humanistyczne zdolności pozwolono mu zdawać egzaminy tylko w Akademii Górniczo-Hutniczej. Ojciec wbrew oczekiwaniom zdał je, skończył

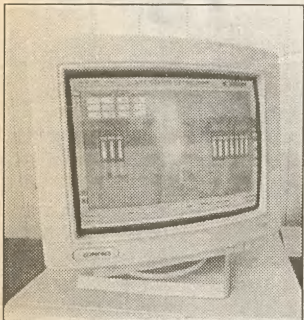
studia i rozpoczął pracę w... hucie Lenina. Wyrobił sobie dla żartu wizytówkę: „Stanisław książę Lubomirski, pierwszy ślusarz sieci ciepłych huty im. Lenina”.

Jan Lubomirski doskonale się orientuje w historii, włączając w to przeszłość swojego rodu. Twierdzi, że nie może być inaczej, gdyż świat jego przodków to świat wielkiej dyplomacji, polityki oraz porywających opowieści. Jego marzeniem jest wyremontowanie należącego do rodziny XVII-wiecznego pałacu w Kruszyńcu. Uczestniczenie w życiu arystokracji nie tylko polskiej jest dla niego oczywiste.

— Ale nie dlatego, że to są ludzie z nazwiskiem. To po prostu moi krewni i kuzyni, z którymi bawimy się i szalejemy. Ot, choćby jak na ostatnim sylwestrze w pałacu Pod Baranami.

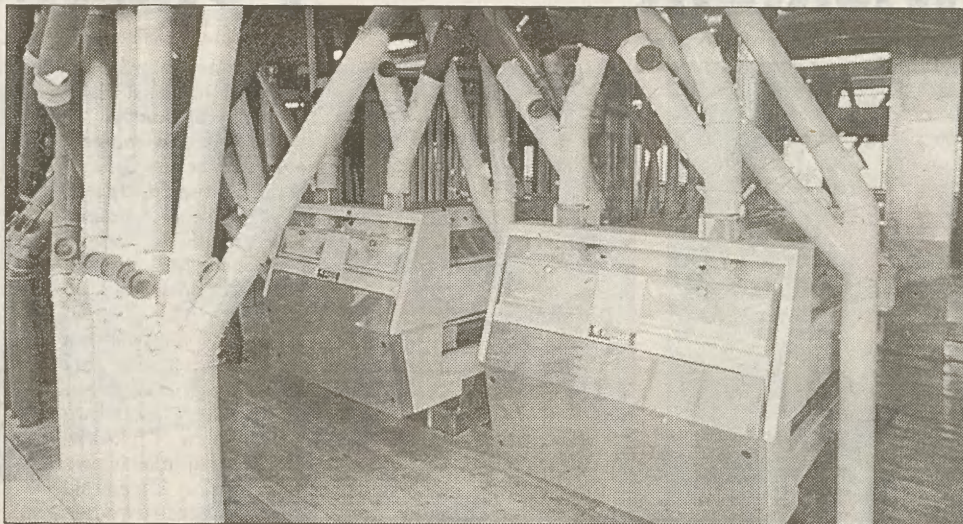
W krakowskich PZZ nie żałują pieniędzy na inwestycje

Komputerowe młyńskie koło



Sterowane komputerowo krakowskie młyny należą do najnowocześniejszych w Europie. W tym roku PZZ Kraków SA przeznaczy na dalsze inwestycje 2,5 mln zł

Fot. Adam WOJNAR



Rok można uznać za udany, choć do kasy wpłynęło nieco mniej pieniędzy niż się spodziewano. Trudno jednak, żeby było inaczej, skoro niemal co miesiąc obniżano cenę mąki, bo taniało zboże. Jego cena rośnie tradycyjnie na przednówku, a w pozostałych miesiącach ani rolnik ani przetwórcza w zasadzie nie wiedzą, co ich czeka. Precyzyjne planowanie praktycznie nie bardzo jest możliwe. Polskie Zakłady Zbożowe Kraków SA miały w ub. r. przychód ze sprzedaży w wysokości 46 mln zł, w tym roku zakładają przynajmniej 10-procentowy wzrost.

Krakowskie PZZ przerobiły w ub. r. 68 tys. ton zbóż — o 10 proc. więcej niż przed rokiem. Także o 10 proc. powinny wzrosnąć tegoroczne przychody ze sprzedaży, a zysk netto — przekroczyć kwotę 800 tys. zł.

Na miarę Europy

— Nie „przejadamy” zarobionych pieniędzy, wciąż inwestujemy. W minionym roku przeznaczyliśmy na ten cel trzy miliony zł, w tym roku kwota będzie niewiele mniejsza. Młyn przy ul. Wieczystej w Krakowie został całkowicie zmodernizowany, głównie dzięki uzyskanej pożyczce z Banku Światowego. Teraz budujemy nowoczesne zbiorniki do przechowywania zbóż. Cały proces, począwszy od przyjęcia ziarna do pakowania mąki jest sterowany elektronicznie. Nasz młyn może z powodzeniem konkurować z podobnymi w krajach europejskich. Technologia przetwarzania zbóż musi stać na jak najwyższym poziomie. Gdy otworzą się granice państw członkowskich Unii Europejskiej, my nie możemy

być w tyle. I jak dotąd — nie jesteśmy. Ciągłe inwestycje podnoszą wartość naszej firmy — zapewnia prezes zarządu PZZ Kraków SA Lucyna Jędrzejczyk.

Państwowe — zadłużone

A jeszcze kilka lat temu cały przemysł zbożowo-młynarski w kraju przeżywał poważne kłopoty. Komercjalizowane w 1995 r. krakowskie PZZ tonęło jako przedsiębiorstwo państwowe w długach. Gdyby nie wniosło części majątku do NFI Progress (fundusz ten ma dziś 20 proc. akcji), kto wie, jak dalek potoczyłyby się jego losy. Pożyczka z Banku Światowego była punktem zwrotnym, inaczej zakład pewnie by zlikwidowano. Tak zresztą stało się z wieloma PZZ w kraju, podobnie jak z mniejszymi młynami, jak choćby z tym najbliższym nas — w Kozłowie. Krakowskie PZZ chciały kiedyś odkupić od NFI akcje Kozłowa, ale młyn przeszedł w prywatne ręce i po pewnym czasie upadł. Natomiast z byłych państwowych PZZ teraz liczą się trzy cztery, a wśród nich — kra-

kowskie, które od czterech lat przynosi zyski.

Korzystny mariaż

Prezes Lucyna Jędrzejczyk nie ukrywa, że mariaż z NFI Progress okazał się dla spółki korzystny. Po kilku latach tego „małżeństwa z rozsądku” fundusz zmniejszył swe udziały z wcześniejszych 33 proc. do obecnych 20 proc. Zmniejszył się też udział pracowników z blisko 15 proc. do niespełna 9 proc., natomiast najwięcej akcji — 39 proc. — ma w strukturze kapitałowej Agencja Rozwoju Przemysłu. To właśnie za jej sprawą podniesiono w ub. r. o 3,6 mln zł kapitał akcyjny PZZ. Właśnie wtedy można było nakreślić strategię do 2003 r., która przewiduje łączne nakłady inwestycyjne w wysokości 11 mln zł. Pieniądze potrzebne są bowiem nie tylko na ustawiczną modernizację młynu przy ul. Wieczystej, ale również na wysłużony bardzo młyn przy ul. Zabłocie. Krakowska spółka ma poza tym hurtownię w Wieliczce i centrum handlowe w Tarnowie, na które zamieniono nieefektywny młyn, dzięki czemu zatrudnieni w nim ludzie nie stracili pracy.

Nasze zboże za drogie

O ile technologia PZZ może konkurować z europejską, o tyle nasze zboża już nie, bo za drogie i nienajlepsze.

— Nie jesteśmy konkurencyjni w eksporcie, ponieważ ceny naszych przetworów są wyższe niż w Unii Europejskiej, gdzie rolnictwo jest dotowane. Poza tym mamy niedobór zbóż konsumpcyjnych, bo ich uprawa jest nierentowna, stąd niezbędny jest import. Rolnicy nie kupują wysokokwalifikowanego materiału siewnego, gdy tymczasem państwo płaciłoby im więcej właśnie za pszenicę wysokogłutenową. Polityka rolna państwa nie powinna sprowadzać się do interwencyjnego skupu zbóż i wyższych wtedy za nie cen. Interwencja przydałaby się chociażby w pomocy zakupu nawozów, dobrego materiału siewnego, a wysokie cła blokują rolnikom dostęp do surowca wysokiej jakości. Z czasem musimy wejść na obce rynki, ale w dużej mierze po to, by tam kupować surowce, które przetwarzalibyśmy u siebie, dając tym samym ludziom pracę. A na razie kręci się to błędne młyńskie koło... — mówi prezes Jędrzejczyk.

Wprowadzone w tym roku wysokie cła na importowane zboże wynoszą 64 proc. na pszenicę (w kontyngencie 25 proc.), 38 proc. na owies, 20 proc. na żyto i jęczmień. Stawki są niższe (15-18 proc.) przy imporcie z krajów CE-FTA. Niedawno rząd zapowiedział, że od 1 kwietnia cła zostaną zawieszone.

Elżbieta CEGŁA

41,5 mld zł z cel i podatków

Celnicy ściągnęli

Ponad 41,5 mld zł wpłynęło w ub. r. do kasy państwa z cel (ok. 6 mld zł) i podatków. To aż 32 proc. wszystkich planowanych w 1999 r. wpływów do budżetu. Pieniądzy mogło być więcej, ale ubiegłoroczny obrót towarowy był niestety mniejszy od przewidywanego.

Najwięcej kłopotów przysparzali polskim celnikom ci, którzy usiłowali nie zawsze zgodzić z prawem przewieźć przez granicę papierosy, alkohol i samochody. Celnicy zajęli w ub. r. różnego rodzaju towary o łącznej wartości prawie 113 mln zł. Wśród nich znalazło się także 2.289 przemycanych dóbr kultury — najczęściej ikony ze Wschodu — o łącznej wartości 1,2 mln zł. Zajęte wyroby będą sprzedawane na przetargach.

Prezes Głównego Urzędu Cel Zbigniew Bujak jest jednak najbardziej zadowolony z poprawy warunków pracy fcelnych funkcjonariuszy. W wyposażenie urzędów za-inwestowano w ub. r. 30 mln zł, natomiast w tym roku GUC będzie miał do dyspozycji 107-117 mln zł na wszelkie inwestycje, w tym 60 mln zł na unowocześnienie systemów informatycznych. Prezes

Bujak zapewnia też, że w br. budżet państwa przeznaczy 274 mln zł na regulację i stabilizację plac służb celnych.

Przybędzie nowych przejść granicznych. W br. planuje się oddanie dwóch nowych terminali na granicy zachodniej, w tym jedno w Olsztynie. Natomiast kontrowersyjne przejście na wschodniej granicy w Koroszczynie funkcjonuje — według Bujaka — znakomicie.

Szef celników zapowiada też ciągłe skracanie odpraw, a tym samym kolejek na granicy. Ma temu służyć m.in. usprawnienie funkcjonowania służb celnych wewnątrz kraju, a także propagowanie wśród przedsiębiorców korzystania z uproszczonych procedur, na które GUC wydaje zezwolenia. Obecnie korzysta z nich ok. 700 firm, a szacuje się, że ich liczba wzrośnie w br. dwukrotnie.

(Oprac. E.Ce)

Stąd do biznesu

Partner solidny dla wszystkich

Kurs angielskiego w Londynie, to był pierwszy i niejako odruchowy pomysł Małgorzaty Bartkowskiej na kapitalizm. Nie wyszło, bo wtedy była to propozycja zbyt kosztowna. Ale przecież firma powstała i nawiązane zostały pewne zagraniczne kontakty. W zupełnie innej dziedzinie.

Ta dziedzina, to otwierający się wówczas rynek komponentów do produkcji spożywczej, a partnerem stało się CHR. Hansen Poland — przedstawicielstwo firmy z Danii. Dziś Małgorzata Bartkowska jest szefową firmy znanej w Małopolsce i Podkarpaciu, ma blisko 300 stałych odbiorców — małych, średnich i dużych, a prócz wyrobów Hansena rozprawia także produkty polskie i niemieckie, stanowiące uzupełnienie duńskiej oferty.

— Miałam piętnastoletnie doświadczenie w jednej z krakowskich firm budowlanych — mówi. — Przeszłam przez możliwe wszystkie działy: kadry, sekretariat, administrację, nawet magazyn, tak więc strona organizacyjna przedsiębiorstwa nie miała dla mnie tajemnic. Mój zakład jest mały, pracuje tu 6 osób, mamy 3 samochody, 200 metrów magazynu, ale to akurat skala odpowiednia dla regionalnego przedstawiciela w branży spożywczej.

W 1998 r. firma „Margaret” uzyskała w ogólnopolskim programie promocyjnym honorowy tytuł „Solidny Partner” co dla handlowca na spore znaczenie...

— Cenię to wyróżnienie — mówi Małgorzata Bartkowska — tak jak cenię swój udział w różnych środowiskowych przedsięwzięciach, wynikających z przynależności do krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej czy Polskiej Izby Dodatków do Żywności. Nie się to za sobą dostęp do przy-

datnych informacji, skłania do samodoskonalenia i do usprawniania firmy.

I rzeczywiście, w tym przedsiębiorstwie na wiedzy się nie oszczędza. Jeden z technologów studiuje na Akademii Rolniczej, magazynier uczy się w technikum, księgowa nie przepuści żadnej okazji do rozwijania wiedzy...

Zdaniem właścicielki, mała firma musi utrzymywać szczególnie wysoki poziom zawodowy pracowników, ponieważ nie ma kadrowych rezerw. Oczywiście za firmą „Margaret” stoi duńskie przedstawicielstwo w Polsce, za nim z kolei centrala i jeśli trzeba, ściąga się specjalistów z zagranicy.

Firma pani Bartkowskiej należy do przedsiębiorstw niewielkich. A te są ciągle niedoceniane i mimo nieprzerwanych deklaracji ze strony władz wszelkich szczebli o konieczności wspierania drobnej przedsiębiorczości, nie mogą się tego wsparcia doczekać.

— Prawdziwym wsparciem dla firm małych i średnich nie są wcale pomysły darmowych szkoleń, bo na tym sami nie oszczędzamy — zapewnia Małgorzata Bartkowska. — Natomiast dobrze byłoby wiedzieć, że we władzach lokalnych, w urzędach jest ktoś z nazwiskiem i imieniem, z realnym zakresem kompetencji, do kogo można pójść z trudnym problemem i kto rzeczywiście pomoże. Tego nie zastąpią żadne rządowe deklaracje.

(rtk)

Jeden ktoś — jeden głos

Podobno Napoleon przegrał pod Waterloo, bo uciskał go pełny pęcherz. Historycy przez wiele lat będą się spierać czy grypa posła Janowskiego uratowała Polskę, czy wprost przeciwnie, doprowadziła do zguby. Jeżeli to była istotnie grypa, a nie kac.

Ale zakodujemy tę jednostkę chorobową jako grype. Otóż mogła ona uratować kraj przed wojną domową. Kiedy sobie przypomnieć rolników w blokadach, albo chociaż rolniczych przedstawicieli w dyskusjach telewizyjnych, jak robią się czerwoni na twarzach, a głos im nabrzmiwa do wysokiego crescendo, jak z pełnym przekonaniem wykrzykują: „... co nam się słusnie należy!” — to wtedy brakuje tylko kos na sztorc. A jeśli do tego dodać duet Leppera, który lepiej się zna na eko-

nomii niż Balcerowicz i Wileckiego, który obiecuje spełnić więzienia dzisiejszymi politykami — to dreszcz człowieka przechodzi, czy aby generał nie wyniósł z armii czegoś skuteczniejszego niż kosy.

Nasz rząd wyraźnie się boi rolników (zresztą demokratyczny rząd musi się bać swoich wyborców) i na zeszłoroczne protesty zareagował podniesieniem ceł wwozowych na żywność. To z kolei rozeźliło Komisję Europejską, a zwłaszcza komisarza do spraw rolnych, Austriaka Fischlera. Jego kolega do spraw rozszerzenia Unii, Niemiec Verheugen, usiłował nakłonić naszego ministra Geremka, żeby te cła trochę złagodzić. Ale co może jeden Geremek przeciw dwóm milionom rolników?

Janowski chce wyprzedzić Leppera i stanąć na czele chłopskiej rebelii. To on, nie bacząc na groźby sejmowych liderów, wszczął akcję za odwołaniem ministra Wąsacza, bo Wąsacz nie chce oddać cukrowni chłopom. Wąsacz nie jest moim ulubionym bohaterem, ale Janowski tym bardziej nie: nawet gdyby rząd podniósł jeszcze więcej cła na importowany cukier, nasze przestarzałe cukrownie nie wytrzymałyby konkurencji i nowi właściciele musieliby je sprzedać tym samym zagranicznym koncernom, przeciw którym teraz protestują.

Polska droga płaci za luksus, którym cieszyliśmy się przez długie lata socjalizmu realnego: tylko u nas rolnictwo nie zostało skolektywizowane. Kiedy Chruszczow się wściekał, Gomułka pytał:

czy dostarczycie nam zboża, kiedy zabraknie? I chociaż nie przelewało się, zawsze było co jeść, a warzyw i owoców mieliśmy więcej niż wszystkie pozostałe kraje obozu razem wzięte. Za to teraz 26 procent ludności wytwarza zaledwie 7 procent produktu krajowego. W bilansie liczy się każdy kłos, ale w polityce liczy się każdy głos. Radykalni ludowcy chcieliby z Polski uczynić lekko zmodernizowany kraj XVIII wieku. Ale tu już XXI.

Może więc dobrze się stało, że zagrypiiony (trzymajmy się tego kodu) Janowski nie mógł poprowadzić zgromadzonych w Sejmie rolników z kosami na sztorc pod Ministerstwo Skarbu. Teraz błagajmy opatrność, żeby i Lepper zachorował.

Andrzej K. WRÓBLEWSKI, komentator „Polityki”

POSZUKUJE PRACY

POSIDAM samochód dostawczy — oczekuję propozycji zatrudnienia stałego lub zlecen. 0606/ 603-513

RENCISTA, samochód, podejmie prace: hurtownia, przewóz osób, inne. 018 4421293.

RENCISTKA poprowadzi książki przychodów i rozchodów, ZUS, VAT. 018 4421293.

ŚLUSARZ — mechanik — 24 lata, samochód / prosić Grzegorza/. Tel. (018) 26-29-485

TARNÓW. Poszukuję dodatkowej pracy na weekendy. tel. 0604-078-757.

TECHNIK dentystryczny podejmie pracę. Tarnów, tel. (0-14) 626-70-41.

TECHNIK mechanik samochodowy, prawo jazdy B,C, podejmie pracę w zawodzie. Tel. (0-14) 67-46-050.

WYKSZTAŁCENIE wyższe, niemiecki, energiczny, kat. ABCET, świadectwo, poszukuje pracy. (0-14) 679-52-15.

WYKSZTAŁCENIE średnie, język grecki, obsługa komputera, księgowość, dyspozycyjność. Tel. 0606/ 285-477

NAUKA

"ARMA" — nauka jazdy: motocykle, samochody osobowe, ciężarowe, przyczepy. *(012) 632-70-19

"EUROPA"-ANGIELSKI, niemiecki — kursy — lekcje, tłumaczenia. 012/ 644-19-79, 0601/ 406-038

"KONTAKT" kurs Pracownik Ochrony, licencja I stopnia. (012) 421-83-33

A.A.B.C prawo jazdy. Kalwaryjska "KORONA" 012/ 292-29-09, 0602/ 362-355

ADMINISTRACYJNO Prawne Liceum Dla Dorosłych Zaoczne, nauka od lutego. (012) 429-23-60

ADMINISTRACYJNO Prawne Policealne Studium, nauka od lutego. (012) 421-83-33

ADRES: Kraków, Dietla 38. **ROZPOCZYNAMY KURSY!** Instruktor nauki jazdy. Dealer samochodowy. Kierowca wózków jezdniowych. Barman. Krój, szycie. Czeladnicze, mistrzowskie. (012) 422-85-69

ANGIELSKI korepetycje, tanio, solidnie. N.Sącz tel.4439697 po 16; 0604 244817.

BIOSTUDIO — zawodowy kurs masażu, obejmujący masaż klasyczny, leczniczy, sportowy, relaksujący, kinezyterapię i akupresurę. Zakończony dyplomem ukończenia Studium z tytułem — masażysta. Liceum Medyczne (0-18) 442-07-06.

CENTRUM kształcenia WUR Kraków (0-12) 422-98-81 Nowy Sącz (0-18) 443-45-47 Olkusz (0-32) 643-22-71 Tarnów (0-14) 627-35-04 Kursy: kosmetyczek dyplomowanych, masażu, fryzjerek, wychowawców i kierowników kolonii

CENTRUM kształcenia WUR Kraków (0-12) 422-98-81 Nowy Sącz (0-18) 443-45-47 Olkusz (0-32) 643-22-71 Tarnów (0-14) 627-35-04 Kursy: księgowości komputerowej, pracowników administracyjno biurowych, sprzedawców z obsługą komputera, sekretarek dyplomowanych

NAUKA

CENTRUM kształcenia WUR Kraków (0-12) 422-98-81 Nowy Sącz (0-18) 443-45-47 Olkusz (0-32) 643-22-71 Tarnów (0-14) 627-35-04 Kursy: kosmetyczek dyplomowanych, masażu, fryzjerek, wychowawców i kierowników kolonii

CENTRUM kształcenia WUR Kraków (0-12) 422-98-81 Nowy Sącz (0-18) 443-45-47 Olkusz (0-32) 643-22-71 Tarnów (0-14) 627-35-04 Kursy: obsługi komputera, kosztorysowania komputerowego, uprawnień budowlanych, uprawnień czeladniczych i mistrzowskich, BHP — wszystkie zakresy, SEP, minimum sanitarne

JEDNOROCZNE Studium Prezentatorów Radiowych Dyskotekowych Estradowych, nauka od lutego. (012) 421-83-33

KURS instruktorów rekreacji — weekendy. Najnowsze programy fitness, Miódowa 21. (012) 421-95-34

KURS masażu klasycznego, akupresury, zakończony egzaminem — weekendy. (012) 421-95-34, Miódowa 21

KURS stylizacji, wizażu zakończony egzaminem (dyplom) — weekendy, Miódowa 21. (012) 421-95-34

KURS: Agent Ochrony — Konwojent. Po kursie: licencja, zezwolenie na broń. Praca! (012) 64-87-331 wew 338, 0603-367-044

KURSY samochodowe kat. BCE, kursy "agenta ochrony" I stopnia prowadzi nabór Liga Obrony Kraju N.Sącz, Tarnowska 32, tel. 4412504.

LICEUM Ogólnokształcące od lutego, Warszawska 24 (Politechnika Krakowska). (012) 634-17-87

LICEUM Ogólnokształcące i Handlowe Zaoczne Mgr Stefana Kwietniowskiego, od lutego — Kraków, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. (012) 276-50-91; 0604-266-151

MATEMATYKA — nauczycielka z ośmioletnim stażem. 0601-88-65-87, (012) 648-46-63 (tel. grzecznościowy).

OŚRODEK kursowy "WUR" Chrzanów (032) 623-20-83 księgowość i koszty — komputerowy, windows, word, excel, pedagogiczne dla instruktorów PNZ, kierowników i wychowawców kolonii, spawanie E.G.MAG i TIG WG PN 287-1, wózki jezdniowe, palący, SEPE,BHP, minimum sanitarne, dźwignice itp.

POLICEALNEOD lutego, Warszawska 24 (Politechnika Krakowska): turystyka, hotelarstwo, administracja, geodezja, ochrona środowiska, architektura, informatyka. (012) 634-17-87

POLICEALNE Studium Zawodowe Zaoczne Mgr Stefana Kwietniowskiego, ekonomiczne, informatyczne, turystyczne, od lutego, Kraków, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. (012) 276-50-91; 0604-266-151

PRAWO jazdy — kursy. Cena promocyjna 490 zł, wyjątkowo dogodne raty, testy gratis, wypożyczalnia podręczników kierowcy. OSK "AUTO-KURS" Tarnów, ul.Kopernika 7/17 (I piętro w prawo) tel.(0-14) 622-42-43, www.auto-kurs.w.pl Rozpoczęcie kursu 24 stycznia godz. 16.00. Zapraszamy!

ŚREDNIE wykształcenie w 12 miesięcy. 0602-802-237, (032) 243-13-93, (032) 242-95-61

NAUKA

PRZYPISZONY kurs tańca towarzyskiego, disco rap. (012) 634-44-25

MOTORYZACJA

SAMOCHODY OSOBOWE

SPRZEDAŻ

126 EL, 1995, 44.000 km, zielony, AA, R, 6.500, zł. (014) 683-00-14

126P 650, 1985, 1.800zł. 018 4439317.

126P, 1989, okazynie sprzedam 2.300zł. 0606 177849.

AUDI 100 diesel, 1984, 9.000,-zł. (012) 645-85-62

CC 900, 1994, czarny; Chrysler Voyager 1991, tanio. 0601-527-437, (012) 643-35-23

CITROEN XANTIA 1,8 i 16V SX, 3/97, pełny serwis, stan idealny. (014) 670-30-50

CITROEN Jumpi 1,9 d, 1996. (012) 411-25-01; 0602-249-053;

FIAT 126p ELX 1997r. 23tys.km, różowy, bozne szyby uchylne, blokada skrzyni 8.500zł (0-18) 446-31-34

FIAT 126p EL 1995r. 6.200zł czerwony, garażowany (0-18) 442-78-07 wieczorem

FIAT 126p, 1987, niebieski, 2000 zł, siedzenia lotnicze, półlifting. (0-14) 679-11-12.

FIAT 126EL 650 1996r. biały, autoalarm, 7tys. (0-18) 440-60-02

FIAT DUKATO TDi 2.5, 1995, biały, stan bardzo dobry. (014) 66-58-480

FIAT Punto 75ELX, IX.1995, 5-drzwiowy, 23.500zł. 018 4412605.

FIAT Siena, 1998, czerwony, przebieg 35 tys. km. 0604-943-755.

FIAT TIPO 1.4 — 1995r — czerwony — 1-właściciel, cena: 16.200. (018) 20-610-40

FORD Probe 1990r. inst.gaz. wspomaganie kierownicy, klima, elektr.lusterka (0604) 212-243

MERCEDES W124 2500TD, 1992, wersja amerykańska, 10.000 USD. 018 4415977.

MERCEDES 300D combi, 1992, bogato wyposażony E klasa — sprzedam 45 tys. zł (0603) 796-889

OKAZYJNIE Opel Tigra 1.6. Tel. (012) 411-25-01; 0602-187-555; 0602-249-053

OMEGA: 1990, 1991; Chrysler Voyager 1991, beżypodkrowe, tanio. 0601-527-437, (012) 643-35-23

OPEL Astra 1,6 Combi, 1992, przebieg 120.000, biały, dodatki. (0-14) 674-35-00.

OPEL ASTRA combi. Sprzedam. Tel. (014) 6818-418

PILNIE sprzedam Poloneza 1999 r., listopad, autoalarm. Tanio. (0-14) 6265-185.

PLYMOUTH Grand Voyager, 1996, zielony metalik (lub zamienię) (014) 6722-010, 0602/ 689-822

POLONEZ 1.4 Rover, 1994, autoalarm, elektr. szyberdach, alufelgi, 80.000km. 0602 583446, 018 4425956.

PORSCHE, 1981, żółty, stan dobry, cena do uzgodnienia. 018 4458575.

RENAULT Megane 14 ECO kupiony w Salonie I właściciela, przebieg: 31tys. 32.500 zł (0-18) 441-72-96

SPRZEDAŻ

SKODA Favorit 1989r. przebieg 9.500km, cena do uzgodnienia (0-18) 441-18-57, 449-13-40

SKODĘ 105S 1981r. sprzedam lub zamienię na Fiata 126p (0-18) 547-60-12

SPRZEDAM fiata 126p, przebieg 47.500, cena 5.500,-zł. (012) 387-11-47

TOYOTA jeep terenowy TD, 1988, bogate wyposażenie, 28.000zł. 018 4439317.

VENTO 1.8, 1994, pełne wyposażenie, szary metalik. 28.000,-zł. (014) 68-69-166

VOLVO 440, rok produkcji 1991, cena: 15.500,-zł sprzedam. (014) 612-46-22

VW Carawelle, 1985, 200.000km, tapicerka welur, wspomaganie, klimatyzacja, stan idealny, 14.000zł. 014 6860443 wieczorem.

VW Golf 1,6 Turbo, diesel, biały, 1990, stan dobry. (0-14) 642-20-99.

WARTBURD 353, silniki elektryczne, drzwi, opony 825, łódeczko piętrowe. (012) 636-45-40

KUPNO

I Auto po wypadku kupię, gotówka. 018 4429247, 0603 599146.

III Absolutnie wszystkie zdecydowanie — kupię. 0604-228-214.

(0-14) 63-30-427 Auta po wypadkowe, skorodowane — kupię.

A A A A Powypadkowe osobowe i dostawcze — kupię. 0604-522-334.

A.A.A. Auta uszkodzone, powypadkowe zdecydowanie kupię. (012) 645-03-72, 0501/ 131-097

AUTA najchętniej beżypodkrowe (osobowe, dostawcze) po 1990r. Gotówka. (0-14) 6778-918, 0602/ 782-813

AUTA osobowe, dostawcze, płatne gotówka, kupię. Tel. (014) 677-89-18, 0602/ 782-813

AUTA powypadkowe, uszkodzone lub bez prawa rejestracji z udokumentowanym pochodzeniem — kupię. Tarnów, (0-14) 67-95-730, do 16, (014) 62-21-866, po 17, 0604-338-989.

AUTA po wypadku: osobowe, dostawcze (polskie, zagraniczne) — kupię. (012) 415-26-52

SAMOCHODY osobowe po wypadku mogą być mocno rozbite — kupię.(0-14) 625-05-99.

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

CIĄGŁA sprzedaż na raty nowych i używanych ciągników i maszyn rolniczych: prasy, przyczepy 1,2-osiowe z kiprem, ładowacze, koparko-ładowarka "Ostrówek", "Białorus", rozrzutniki, kosiarki, kombajny, kopaczki i inne. K. Michniak. Łęczycza 33. (014) 611-84-84, 0602/ 517-684

CIĄGNIK siodłowy "Liaz" +naczepa 3-osiowa "Paczeta" szeroki rozstaw. 018/ 4433027, 4433619.

CIĄGNIK SAM S15 na podzespołach Ził, koła trzydziestki. (014) 68-66-863

CIĄGNIKI: C-330, C-363P, C-360, Zetor 7211, koparkę "Białorus" przyczepę: 4,5t, 6 t, rozrzutniki obornika sprzedam, możliwość zamiany. (014) 68-576-22 Migdał Jacek — Łęczycza 125.

PROMOCJA! Na raty bez zryantów ciągników: C-330, C-328, T-235 Władymir, C-360, C-360-3P, MF-255 Ferguson, kosiarki rotacyjne, każdy sprzęt rolniczy. Wastag Bronisław Librantowa 139 k/ N.Sącza (0-18) 441-79-52, (0603) 524-315

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM oryginalną wagę do ważenia bydła za samochodem, 1990. (014) 68-69-166

USŁUGI

AC,DC najtańsze. 012/ 633-13-21

ALARMY, antynapad, autoblokady, centralne zamki, znakowanie, immobilisery. (012) 644-45-17, Cienista 12

AUTOCAR 45 osobowy, Bus 14 osobowy. 018 3333192, 0603 052935.

BLACHARSTWO samochodowe, lakiernictwo, mechanika, powypadkowe, płyta, tanio, solidnie. (012) 415-26-52, 415-37-15

NAJTANSZE ubezpieczenia OC, AC — 012/ 411-52-03

PRZEPROWADZKI — fachowo. (012) 643-46-83

STAR 200 Izoterma, cały kraj. 018 4463673.

TARNÓW. EURO — TAXI. Tel. 96-25 lub (014) 626-09-99. 20% zniżki. Zapraszamy.

TRANSPORT towarowy, 1,5 t. możliwa stała współpraca. 0501-575-266, (012) 633-00-93

TRANSPORT — Bus przewoży — 8osób, ładunki do 1,1t (0-18) 353-68-16 (0605) 421-954

TRANSPORT dostawczy 1,5 tony. (012) 643-63-22; 0602-219-366

USŁUGI transportowe Lublin III 2,9t, 0,80 zł/ km. 018 4442828, 4449110.

WYPOŻYCZALNIA Samochodów osobowych i dostawczych. Tarnów, ul. Lwowska 134 A, tel.(0-14) 6241-823. Nowy Sącz, ul. Nawojowska 60, tel.(0-18) 444-19-51, kom. 0604-506-764.

09066444 "Transnet"

090665555 Wszystko

090667777 Solidnie

090668888 Tanio

TRANSIT-BUS: przewoży: przysięgi, wesela, lotnisko, laweta, vat. (0-14) 672-16-52, 0602/ 579-389

TRANSPORT, kraj — zagranicą, spedycja, od 1T-24 ton. (012) 641-0007

WYPOŻYCZALNIA samochodów TOP-CAR — Nowy Targ — Kowalec 19. Tel. (018) 26-647-72, 0601/ 500-327

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

KABINA Kamaz uzbrojona — sprzedam. 018 443-30-28.

SILNIK S7, skrzynia biegów Ził, koło zamachowe S7. (014) 68-66-863

SAMOCHODY

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

CIĄGNIK siodłowy "Liaz" +naczepa 3-osiowa "Paczeta" szeroki rozstaw. 018/ 4433027, 4433619.

JELCZ 315, wywrot.3str (0-18) 444-56-25

NYSE 522, 1990, skrzynia V, 1500 zł — sprzedam. (0-14) 65-40-567.

ROBUR, 1985 plus części, cena do uzgodnienia — sprzedam. Tel. (0-14) 67-91-697.

STAR 1142, 1992. Okazja! Cena do uzgodnienia. (014) 68-626-99 wieczorem.

STAR 200, 1984, stan bdb sprzedam. Tel. (014) 68-28-374

VW Transporter 1.6D, 1984. 018 4450460.

SPRZEDAŻ

ŻUK izoterma, stan dobry, tanio sprzedam. 018 4404181.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

ATRAKCYJNE jednopokojowe (Kraków) sprzedam, zamienię na mniejsze lub wynajmę. 0602-281-913

DEBICA — Robotnicza: mieszkanie 38m2 — dwupokojowe, II piętro, sprzedam. 0602/ 842-041

N.SĄCZ: 4-pok.72,5m², 1400/ m², centrum, IIp, garaż. 018 4423261.

NOWY SĄCZ, mieszkanie 3-pokojowe 49m² (0-18) 443-21-83

NOWY SĄCZ, Barskie — dwupokojowe 47m², trzypokojowe 56m² 1.350zł/ m² (0-18) 441-59-07, (0602) 667-353

NOWY Targ — mieszkanie 2-pokojowe-45m2. Tel. (018) 26-533-12 po 18

OSWIECIM: mieszkanie komfortowe 49m2,

SPRZEDAŻ

BRAMY garażowe ogrodzeniowe, automatyka, montaż. FUH "KERIM" (018) 444-92-98, (0601) 594-614. PROMOCJA!

BRAMY garażowe ogrodzeniowe, automatyka, montaż. FUH "KERIM" (0-18) 444-92-98, (0601) 594-614. PROMOCJA!

DACHY, tarcica twarda, miękka. 018 4461674, 0601 495222.

DESKI suche 4-letnie sosna czerwona, foszty 5 i 8 cm większa ilość. (014) 61-283-68

DESKI, więźby dachowe "TADDEX" Wola Rzędzińska. (0-14) 67-92-191, 0606-505-719.

DZIAŁKI budowlaną 35 arów w Świnarach (obok Ośrodka Zdrowia) sprzedam. (014) 61-237-39

KOMPRESOR dwucylindrowy plus butla, węże, reduktory. 0606-243-029

KONTENERY magazyny, parkamery, barakowozowy – sprzedaż, wynajem, kupno, raty. (012) 644-62-97, 0501/ 458-332

OKAZJAI Marmury, aglomarmury, granity, schody, parapety, płyty, płytki po cenach produkcyjnych. 018 4416764, 4415022.

PAKAMER budowlaną, altankę przystosowaną na sklep lub kiosk. 018 4429714.

PARKIET, boazeria, produkcja, szeroki wybór, ceny konkurencyjne, VAT, usługi. (012) 388-12-84, 090-37-98-01

PODBICIÓWKA 10zł/ m², podłogi sosnowe i egzotyczne, okna, drzwi, parapety, schody. Wykonawstwo. (012) 413-91-87; 0601-22-07-39

SCHODY, balustrady, zabudowa montaż, boazerie, obicia, listwy. Bartkowska (0-18) 440-11-87

SEZONOWA OBNIŻKA CEN! PPHU "NOW-OFFER" Sp. z o.o. Nowy Sącz, ul. Kochanowskiego 8 tel.(018) 441-33-45. Oferujemy: papy termozgrzewalne, płyty poliwęglanowe, materiały hydroizolacyjne, materiały dociepleniowe.

SIATKI ogrodzeniowe ocynkowane, powlekane. Bramy. Słupki. Systemy ogrodzeniowe Bekaert. (012) 27-11-526

WYPRZEDAŻ materiałów budowlanych i akcesoriów w cenach zakupu. Tel.(0-18) 442-74-07 w.12

KUPNO

KUPIĘ deski suche gat. – wiąz (0-18) 444-91-10

KUPIĘ zagęszczarkę gruntu. 018 4423936 (8-16).

KUPIĘ melaminę lub barakowóz. (012) 637-10-70

USŁUGI

"ADMA" wylewki +izolacja, flizowanie, regipsy (0-18) 446-04-17 (0604) 265-749

"AWIX" żaluzje pionowe, poziome (drewniane), rolety zewnętrzne, tekstylne, bramy rolowane, moskitiery, markizy. (0-14) 626-77-70, 0602-501-548 (8 – 17). Konkurencyjne ceny.

"KOLOR" malowanie, tapetowanie, glazdy, renowacja stolarki okiennej. VAT. (012) 423-75-63; 0601-427-045

ADAPTACJE poddaszy, remonty, wykończenia wnętrz – profesjonalna jakość. Kraków. 0501/ 404-812

ANTYWEŁAMANIA, blokady, tapicerki. (012) 421-83-06

CYKLINOWANIE (220V), parkiety, układanie. Boazerie, podłogi panelowe. 018 4431465, 0601/ 612877.

CYKLINOWANIE (220v) parkiety; panele, remonty. 0606/ 117-927, (014) 67-62-841 po 16

DĘBICA – układanie płytek, paneli, remonty łazienek, c.o., Rachunki. (0-14) 6816-381

DĘBICA – ocieplanie budynków: styropian, tynki szlachetne, Faktury Vat. Tel. (014) 67-00-506

DOCIEPLANIE, elewacje, rusztowania, referencje. FHU GAMA tel.(018) 445-84-32,(0602) 461-975.

DOCIEPLANIA styropianowe, tynkowanie, malowanie, glazdy, tapetowanie, rygijsy, tel. (0-14) 624-25-60, 0606-121-450.

F.H.U STYRO-BUD adaptacja poddaszy, syfity, ścianki, regipsy, instalacje elektryczne, flizy, ocieplania, styropianem, wełna, tynki akrylowe, mineralne. Handel. tel. (0-14) 633-23-16.

FHU GAMA, wykonuje regipsy, syfity, malowanie, glazdy, tel.(018) 445-84-32, (0602) 461-975.

FIRMA REMPOL przyjmie zlecenia na docieplanie budynków. (012) 643-75-32, 0602/ 511-700

FIRMA budowlana oferuje usługi: siding, panele ściennie, podłogowe, suche tynki, montaż stolarki budowlanej, kompleksowe wykończenie wnętrz – praktyka w USA! Tel. (014) 685-85-06, 0604/ 314-227

FLIZOWANIE, rygijsy, malowanie, tapetowanie, panele itp. Solidnie i niedrogo (0-18) 443-30-71

FLIZOWANIE, tapetowanie. (012) 281-94-82

FLIZOWANIE, panele, hydraulika. (012) 412-38-67; 0605-418-340

USŁUGI

FLIZOWANIE expresowo, remonty, szpachlowanie. Tel. 0601-983012.

GAZ – próby szczelności, naprawy – uprawnienia. Instalacje CO, wod. kan. (012) 423-52-75; 0601-51-45-96

KOMINKI, flizowanie, wykańczanie wnętrz, malowanie tanio, solidnie. Tel. (018) 26-70-299

KOMINKI – tanio. (012) 27-14-107 wieczorem.

KOWALSTWO – ogrodzenia, bramy, kraty, balustrady, inne, spawanie stali nierdzewnej, kwasoodpornej, żaroodpornej, aluminium, inne (0-18) 443-54-91

MALOWANIE, flizowanie, glazdy, tapetowanie – praktyka we Francji. (012) 281-28-44, 0601/ 52-02-81

MALOWANIE, tapetowanie, glazdy, kasetony, opalanie stolarki i lakierowanie. (012) 657-49-95

MALOWANIE, szpachlowanie, flizowanie, regipsy, ocieplanie. Tel. (018) 26-71-723

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie, tynkowanie, ocieplanie, panele, remonty ogólne. (0120657-51-70, 0501-920-099

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie, kompleksowe wykańczanie wnętrz. Tel. (0-14) 627-54-28.

NAJTANIEJ w Nowym Sączu wszelkie prace remontowe – budowlane (0-18) 442-74-07 wew.12 (0601) 17-17-93

OKNA profesjonalne uszczelnianie metodą "Euro – Strip", gwarancja. Tel. (0-14) 67-84-615, 0603-814-369.

PANELE – montaż, (0-12) 657-35-83

PŁYTKI, glazdy gipsowa – w rejonie Dębicy. Tel. (017) 745-26-05

REMONTY kompleksowe (suche tynki, malowanie, tapetowanie, glazurowanie, przeróbki dachowe (0-18) 441-08-74

SIATKA ogrodzeniowa. powlekana, słupki, bramy, 5,27/ m². (033) 845-77-61, 0603/ 583-727

SCHODY na beton, parkiet, drzwi, montaż. 018 4452186, 0605 107528.

SPEC – docieplenia budynków, ogrzewanie podłogowe. Ogrodzenia posesji, suche tynki. 0604/ 792-941

STOLARSKIE usługi, kuchnie, sypialnie, szafki, drzwi, schody, układanie boazerii, paneli, suche tynki, inne prace remontowe wykończeniowe. F.VAT. Praktyka zagraniczna. 018 4439556, 0602 198355.

USŁUGI

TAPICERKI, zamki. (012) 421-83-06

UKŁADANIE paneli, parkietu, cyklinowanie, lakierowanie (0-18) 446-82-43 po 20.00 (0604) 140-511

UKŁADANIE parkietu, paneli. Schody, produkcja, montaż (0-18) 443-95-78, (0606) 19-60-79

USŁUGI remontowo budowlane. 0602-505-821, (012) 283-78-91

ZABUDOWA BALKONÓW – szkło, aluminium – "ALU-MARK". Skawina, Hallerów 8. (012) 276-16-62, 0604-26-13-00

ZABUDOWA balkonów, okna i drzwi z aluminium. (012) 276-48-13; 285-62-20

NARZĘDZIA
MASZYN

0601-51-29-70. Maszyny stolarskie fabryczne. (012) 274-79-15

GRUBOŚCIÓWKA nowa, 400mm, z silnikiem 380V. 018 4415936 po.19.

KOMBAJNY zbożowe, prasy do słomy zachodnie, duży wybór, możliwy transport tel. (0-34) 36-28-681; (0-32) 43-55-063

KOMPLET urządzeń wulkanizacyjnych, stan bdb, F.VAT. 018 4432587, 0602 515809.

MASZYNĘ do montażu i demontażu opon sprzedam. 018 3543038.

MASZYNKI do wypieku wafli, mieszkarka, zgrzewarka, okap, przepis na wafle (lub zamiana na 126p). 018 4430438 po 18; 0602 585641.

MASZYNY do produkcji sztucznych choinek, wieńcy+ przyrządzenie, technologia. (034) 314-22-01; 0602-705-361

OKAZJAI Agregat prądotwórczy – moc 5 KW z wyjściem 110 i 220V nowy, produkcja amerykańska – sprzedam. Tel. (018) 266-41-77

OVERLOCKI domowe, przemysłowe, stębnówki, maszynki wieloznacznościowe. RATY. Sklep (012) 656-34-65

PIECE piekarskie: "Bongard" obrotowy, gazowy. "MIVE" 10m² gazowy. Linia do makaronu. 018 4414180, 0602 752285.

PROMOCJA urządzeń firmy Karcher "Prol" S.C. N.Sącz, Batorego 90 (0-18) 443-82-98 w.45

SPRZEDAM spawarkę BESTER SPB-315, butle gazowe spawalnicze. Tel. (018) 26-29-365

UŻYWANE maszyny stolarskie oryginalne, fabryczne. Różnorodna. (032) 627-22-78 wieczorem.

USŁUGI

NAPRAWA maszyn do szycia u klienta. Tel. (012) 276-32-89

WYPOŻYCZALNIA narzędzi, sprzedaż, serwis Makita, Kress. N.Sącz, N.Świat 2, tel.4423936.

RTV, AGD, FOTO SPRZEDAŻ

CHŁODNIA przeszklona, zwykła, lodówka – zamrażarka, pralka, zmywarka, wyparzarka, tanio. (012) 266-70-83

KOMIS RTV – tanio. Nowy Sącz, ul.Paderewskiego 77

PILNIE sprzedam ksero Toshiba 2310. (012) 637-99-24.

KUPNO

RADIO samochodowe oraz sprzęt RTV nowy i używany kupię (0603) 781-809

USŁUGI

0501-839-688 Naprawa pralek, odkurzaczy, mikserów itp. Opolska 21 "mrówkowiec". (012) 638-27-08

BEZPRZEWODOWE systemy alarmowe. Telefon – powiadamianie. Specjalizacja – obiekty zabytkowe. (012) 637-83-88; 0501-421-851

NAPRAWA RTV: Samsung, Sony, Sanyo, Funai: dojazd gratis, gwarancja. (012) 285-92-75

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

BERNARDYNI, bokserki, collie, doberman, nowofunlandy, owczarki kaukaskie, podhalańskie, spanieli, szczeniaki, dorosłe różnych ras.Możliwość dowozu. (0-14) 642-43-29, do 16. (014) 642-42-59.

DOBERMANY, dogi, owczarki niemieckie, kaukaskie, kuskus, wyżyły. Hodowla "HUND". (014) 68-46-204

JAMNICZKA dwuletnia – do bry szcurołap. Tel. (0-14) 642-34-20.

KURCZĘTA odchowane 5 – tygodniowe oferuje do sprzedaży Dobiarz-Pol. (0-14) 21-51-77.

NIE masz czasu na wychowywanie, kup wychowanego półrocznego persa. (012) 412-82-10

OKAZJAI Dobermanów rodowodowych. Sprzedam Taniol. Dębica, tel. (014) 677-98-92

OWCZARKI niemieckie rodowodowe – sprzedam. Tel. (014) 611-21-82, 0602/ 178-712

RATLERKI, czarne podpalane; kocurek syjamski (Kraków) 0502-994-874

ROTTWEILER rodowodowy, koty perskie rasowe. Taniol! 0606/ 117-927, (014) 67-62-841 po 16

INNE

ZDROWIE

(032) 24-08-606; 0601-428-158 GINEKOLOGIA – zabiegi próżniowo.

0603-616-491 GINEKOLOG, (pełny zakres, prywatnie, profesjonalnie, bezpiecznie, tanio – Kraków centrum)

GABINET bioterapii, reiki, ziołolecznictwo; akupunktura, masaże. (012) 430-72-49 Kraków; 0501-472-540

GINEKOLOGIA – 0601-86-75-39 Kraków

GINEKOLOG specjalista (pełny zakres, prywatnie, tanio – Kraków centrum) 0604-682-269

GINEKOLOG (wszystko, tanio. Kraków – Centrum) 0603-616-491

GINEKOLOG – leczenie, zabiegi, Łódź. 0602-335-083

HERBALIFE bezpieczne odchudzanie, zadzwoń już dziś, bo stracisz! (012) 267-44-23; 0602-536-607

HERBALIFE – Promocja Zdrowia, (033) 846-12-18, piątek: 16-20, 0603/ 113-296, email:PROZ-DRO@kki.net.pl

KONSULTACJE neurologiczne, pediatryczne, gastrologiczne, onkologiczne, proktologiczne. Medycyna naturalna. Bochnia, (014) 685-07-67

KONSULTACJE dla osób oczekujących na operację przeszczepu nerki. Tel. 0602/ 40-69-38 od 18

ZDROWIE

KRAKOWSKIE Centrum Odchudzania Zdrową Żywnością. Bezpłatne degustacje (czwartki). Zapraszamy 0604-875-222

MEDYCYNĄ chińską, oryginalne preparaty Grzegorza Sroki, wizyty lekarskie, bioenergoterapia. (014) 685-07-67

NOWOTWORY – nowe możliwości – medycyna alternatywna, bioterapia, konsultacje lekarskie "Uzdrowiciel" (014) 685-07-67

NOWOTWORY – konsultacje lekarskie, najlepsze preparaty wysoka skuteczność. BOCHNIA (014) 685-07-67, 0501/ 413-315

ODCHUDZANIE Herbalife. (012) 657-37-96; 0604-161-012

ODCHUDZANIE bezstresowe i inne schorzenia. (012) 641-43-53; 0501-323-261

POTENCJA USA. 012/ 644-22-20

PRODUKTY zdrowotne, kontrola wagi. Konsultant Małgorzata Szura. (0-14) 6217-752.

PROFESJONALNE leczenie nowotworów i schorzeń neurologicznych metodą alternatywną. Lekarze specjaliści, bioenergoterapia, ziołolecznictwo (największy wybór preparatów przeciwnowotworowych) "Centrum Uzdrowiciel" – Bochnia (014) 685-07-67, 0501/ 413-315

SCHUDŁAM 15 kg zainteresowanym mogę pomóc. tel.(0-14) 625-09-74.

SPRZEDAM naturalny, ziołowy produkt (73-), 100% gwarancji (potencja, prostata). (012) 655-61-63

TURNUSY Rehabilitacyjne – ciekawe oferty. "GDF" 429-51-93, 429-51-97

TURYSTYKA, SPORT

BIAŁKA Tatrzańska – noclegi – blisko wyciąg – tanio. Tel. (018) 26-545-51

BUKOWINA Tatrzańska – noclegi – tel. 0603-695-167

FERIE zimowe w Koninkach – kwatery prywatne. (018) 33-17-793 wieczorem.

FERIE w Górcach. 018 2624192.

FERIE zimowe – kwatery prywatne – Niedzwiedź. (018) 33-17-453

FERIE w górach. Ryty, pokoje 3,4 osobowe. 018 4469162.

FERIE, zielone szkoły. Ryty k/ Piwnicznej DW "Relaks" 018 4469622, 0603/ 976505.

GORCE – tani wypoczynek, wolne miejsca na ferie. (018) 262-42-36

JASTRZĘBIA Góra pensjonat Lido zaprasza 150m do morza. tel/ fax (0-58) 77-44-593

KRYNICA: Pensjonat, dobry standard, blisko wyciągu. Ferie, weekendy. 018 4715642.

KRYNICA: pokoje 2,3,4 osobowe, bezpieczny parking. 018 4712774.

KRYNICA: tanie pokoje, bezpieczny parking. 018 4713822.

MSZANA Górna – tanio, pokoje, obiady. (018) 33-15-129

OW "Czercz" góry – Piwniczna tel.(0-18) 44-64-185. Zimowiska, wczasy, zielone szkoły, wycieczki.

PIWNICZNA Zdrój – pokoje gościnne (0-18) 446-83-25, 446-41-12

POKOJE do wynajęcia – Niedzwiedź k/ Rabki. Tel. (018) 33-171-04

TURYSTYKA

PORĘBA Wielka – ferie. (012) 658-71-57

RABKA – pokoje gościnne – blisko wyciąg narciarski. Tel. (018) 26-70-524

RABKA – centrum – pokoje gościnne – noclegi. Tel. (018) 26-77-805

SZCZAWNICA – pokoje do wynajęcia – rezerwacja tel. (018) 26-22-618

TANI, komfortowy pensjonat "Leśny" w Soli k/ Zwardonia. Zaprasza. tel(0-33) 864-53-53

WYPOCZYNEK całoroczny w górach na Orawie – piękna okolica, czyste powietrze, lasy, wyciągi, kuli – wycieczki, wczasy – atrakcyjne ceny. Orawka, tel. (018) 26-522-43

ZAKOPANE – centrum, apartament dwupokojowy, wyposażony, garaż, loggia, 43m² (0-18) 441-59-07 (0602) 667-353

ZIELONE szkoły, wycieczki, pielgrzymki, konferencje, szkolenia – profesjonalnie, tanio, kompleksowo. (012) 641-32-21

MATRYMONIALNE

Telewizja

TVP 1

TVP 2

POLSAT

tvn

Woyzeck

- sztuka teatralna
- Polska 1999
- reż. Laco Adamik
- wyk. Olaf Lubaszenko, Maja Ostaszewska, Jan Peszek



Woyzeck jest mężczyzną pracującym w wielkiej stacji przeladunkowej, w charakterze droźnika kolejowego. Jego rytm życia wyznacza rozkład jazdy pociągów oraz rozkazy kapitana, przez którego Woyzeck jest systematycznie poniżany. Wkrótce mężczyzna dowiaduje się, że żona Maria zdradza go i to wydarzenie przepelnia szalę niepowodzeń oraz potęguje bezsens istnienia... Spektakl stanowi kronikę autentycznej historii morderstwa popełnionego w Lipsku przez pewnego żołnierza. Utwór ukazuje, jak nędza i okrutne warunki życiowe, doprowadzają człowieka do rozpacz i zbrodni... W jednej z głównych ról występuje Olaf Lubaszenko, jeden z najpopularniejszych aktorów młodego pokolenia, syn znakomitego aktora Edwarda Linde-Lubaszenko. Studiował na wydziale socjologii UW, a następnie w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Karierę filmową rozpoczął już jako dziecko.

■ TVP 1, godz. 21.05

Nico

- film sensacyjny
- USA 1988
- reż. Andrew Davis
- wyk. Steven Seagal, Pam Grier, Sharon Stone



Nico jest znakomitym i odważnym policjantem z wydziału narkotyków. Sprawnie i szybko ściga przestępców. Wszyscy przez niego aresztowani są jednakże natychmiast wypuszczani na wolność. Nico, nie mogąc się z tym pogodzić, popada w konflikt z przełożonymi i zostaje zwolniony ze służby. Po pewnym czasie odkrywa, że z handlu środkami odurzającymi pochodzą pieniądze, którymi CIA finansuje walki w Ameryce Środkowej...

■ Polsat, godz. 20.00

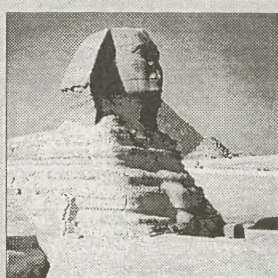
Opowieści kanterberyjskie

- film obyczajowy
- Włochy 1972
- reż. Pier Paolo Pasolini
- wyk. Hugh Griffith, Laura Betti



Literackim pierwowzorem filmu są opowieści pielgrzymów udających się do grobu św. Tomasza Becketta. Całość tworzą cztery odrębne opowieści różniące się zarówno tematyką jak i formą, dzięki czemu całość stanowi barwną panoramę społeczną epoki. Zmysłowość, humor i pochwała niczym nie skrępowanej radości życia, nadaje filmowi aurę skandalu... Druga część średniowiecznego tryptyku Pier Paolo Pasoliniego, w skład którego wchodzi także „Dekameron” i „Kwiat z 1001 nocy”, została uhonorowana Złotym Niedźwiedziem na festiwalu w Berlinie w 1972 roku.

■ TVP 1, godz. 23.55



Sfinks

■ TVP 1, godz. 14.00

Ramzes dorastał w domu faraona jak inne dzieci monarchii. Miał dwadzieścia dwa lata, gdy Seti I wyznaczył go swoim następcą. W wieku dwudziestu pięciu lat, kapłani namaszcili go świętymi olejami i włożyli na głowę podwójną koronę Górnego i Dolnego Egiptu. Zasłynął jako wielki budowniczy świątyń...

7.45 Kocham tylko ciebie (10) 8.05 Giełda 8.15 Krakowskie Przedmieście 27 8.30 Wiadomości 8.45 Opowieści poszukiwaczy skarbu 9.15 Teleferie dla najmłodszych i dla dzieci 9.35 Papierowy teatrzyk: Królowa śnieżka 9.50 Festiwal: Kielce '99 10.00 Miasto na luzie (4) 10.50 Rodzina prawie doskonała 11.10 Zakazany owoc (2-ost.) 11.40 Tylko dla dorosłych

12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Kontrasty 12.30 Rolnictwo na świecie 12.45 Pierwszy krzyk (16) – serial 13.15 Prawdziwa historia niechcianych pomników (2): Wojna o groby – serial dok. 13.45 Byłem żołnierzem Wehrmachtu – felieton 14.00 Sfinks – zagadki historii (1/2): Ramzes – ulubieniec bogów – film dokumentalny 14.30 Don Chichot – program dla młodzieży 15.00 Wiadomości 15.10 Gry olimpijskie – teleturniej 15.40 Harry i Hendersonowie (23/72) – serial przygodowy, USA 1990

16.10 Rower Błężeja 16.15 Teleexpres Junior 17.00 Teleexpres 17.25 Klan (298) – telenowela 17.50 Gość Jedyńki 18.00 Moda na sukces (1043) 18.20 Gliny – magazyn policyjny 18.40 Auto Mix 18.55 Mój ślad 19.00 Wieczorynka: Zwierzaki – cudaki – serial animowany 19.30 Wiadomości

20.10 Gliniarz z dżungli (60) – serial kryminalny, USA 1997 21.00 Flesz – Wiadomości 21.05 Teatr Telewizji – Scena klasyczna: Woyzeck – sztuka Georga Büchnera, Polska 1999 (patrz omówienie) 22.15 Zaproszenie do Teatru TV: „Przedstawienie Hamleta we wsi Glucha Dolna” 22.20 Miasto trzech kultur – reportaż 22.50 Monitor Wiadomości 23.20 Sport 23.25 O trzech takich co poprosili o azyl – reportaż Ewy Żmigrodzkiej i Krzysztofa Zwolińskiego 23.55 Obejrzyj, ocenię: Opowieści kanterberyjskie – film obyczajowy, Włochy 1972 (patrz omówienie) 1.40 Pokój i dobro – reportaż 1.55 Mój ślad

Teleferie Misia i Margolci

■ TVP 1, godz. 9.15

Teleferie w telewizji zaczynają się nieco wcześniej niż w naszych szkołach i przedszkolach a to dlatego, że w różnych regionach Polski przerwa na zimowe wakacje rozpoczyna się w tygodniowych odstępach. Przedszkolakiom które zimę spędzają w domach wiernie towarzyszą Misio i Margolci...



Grzeszny żywot Franciszka Buły

■ TVP 2, godz. 21.40

Akcja rozgrywa się latem 1939 roku. Na podwórku śląskiego osiedla górniczego trupa cyrkowców prezentuje program, którego gwoździem są żywe obrazy z życia Franciszka Buły... Pełna doskonałego humoru komedia utrwalająca obyczajowość polskiego Śląska, która bezpowrotnie odeszła do historii.

7.30 Dziennik krajowy 7.50 Studio urody 8.00 Program lokalny 8.30 Złotopolscy (197) 9.00 Cztery pancerni i pies (18/21) 10.05 Próba miłości – film USA 1978 Indianie napadają na farmę, gdzie podczas nieobecności rodziców przebywa kilkunastoletni Sam i jego siostra Charlotte 11.30 Na dobre i na złe (10/25): Szantaż – serial

12.25 Familiada – teleturniej 12.50 Arka Noego – magazyn 13.15 Teatr dla Dzieci: Kornelia (2-ost.) 14.05 KOC – Komiczny Odcinek Cykliczny 14.45 Ojczyzna polszczyzna 15.00 W labiryncie (69/120): Schwytany – serial obyczajowy, Polska 1989 Dawid Meyer nagradza Piotrką i Staszka za odzyskanie kasety. Nową asystentką Dawida jest Krystyna Durajowa. Joanna bierze udział w spotkaniach anonimowych alkoholików, gdzie zaprzyjaźnia się z Renatą... 15.30 Krzyżówka szczęścia – teleturniej

16.00 Panorama 16.10 Ich pięciorko (78) – serial Charlie odważnie powiadał rodzinie o swojej chorobie nowotworowej... 17.00 Nasze miejsce – małe ojczyzny – magazyn 17.30 Program lokalny 18.30 Panorama 18.55 Znaki zodiaku – teleturniej 19.20 Dwójkomania 19.30 Dlaczego to my – dla dzieci

20.00 Spotkanie z balladą – Horror w Kopydłowie (2): Kochane pieniądze – program rozr. 21.00 Panorama 21.25 Sport telegram 21.30 Dwójkomania 21.40 Grzeszny żywot Franciszka Buły – film obyczajowy, Polska 1980, reż. Janusz Kidawa 23.25 Encyklopedia Sztuki XX wieku: Vaclav Havel – czeska opowieść – film dokumentalny, Niemcy 1993 0.35 Laureaci I nagród Międzynarodowych Konkursów Skrzypcowych im. Wieniawskiego: Bartłomiej Nizioł – laureat z 1991 roku (1) 1.20 Kino bez granic: Kiks – film psychologiczny, Rosja 1991, reż. Sergej Liwniew 2.55 Zakończenie programu

Kiks

■ TVP 2, godz. 1.20

Zanna Pławska, znana i popularna piosenkarka, ukrywa w tajemnicy fakt, że jest narkomanką. Nalóg sprawia, że artystka coraz rzadziej daje koncerty, rezygnując także z nagrań w studiu telewizyjnym. Zdenerwowany impresario postanawia odzyskać siostrę Zannę, z której zamierza uczynić jej sobowtóra...



Nikita

■ Polsat, godz. 21.50

Agenci Sekcji Pierwszej próbują dotrzeć do przywódcy grupy terrorystów, noszącego pseudonim Brutus. Kiedy docierają do jego bazy okazuje się, że poza dwoma strażnikami, nie ma tam nikogo. Mimo to Birkoff przechwytuje rozkazy wydawane z pokoju operacyjnego Brutusa...

6.00 Piosenka na życzenie 7.00 Szaleję za tobą (26) 7.30 Polityczne graffiti 7.35 Karate Kot (2) 8.00 Czarodziejka z Księżyca (184) 8.30 Miasteczko Evening Shade (27) – serial obyczajowy, USA 1990-94 9.00 Simon (3) 9.30 Posłaniec szczęścia (6) – telenowela 10.30 Luz Maria (37) – telenowela 11.30 Powrót Supermana (62) – serial

12.30 Idź na całość – show z nagrodami 13.30 Macie co chcecie – program rozrywkowy 14.00 Miłość od pierwszego wejrzenia – program rozr. 14.30 Twój lekarz – mag. medy. 14.45 Wystarczy chcieć 15.00 Karate Kot (3) – serial animowany, USA 1987 Serial dla dzieci, której bohaterem jest Kot Karate, mistrz wschodnich sztuk walki. Strzegąc sprawiedliwości dzielnie staje do walki z przestępcami. Nie boi się nikogo... 15.30 Informacje 15.55 Powrót Supermana (63) – serial przygodowy

16.45 Alvaro (38) – telenowela 17.45 Luz Maria (38) – telenowela Rzecz dzieje się w Peru, pod sam koniec XIX wieku. Biedna dziewczyna niezwykle urody szuka szczęścia w wielkim mieście – stolicy kraju, Limie... 18.40 Super Express TV 18.55 Informacje 19.05 Posłaniec szczęścia (7) – telenowela

20.00 MEGA HIT: Nico – film USA 1988 (patrz omówienie, na zdj. Sharon Stone)) 21.50 Nikita (40) – serial 22.45 Wyniki losowania LOTTO 22.50 Informacje i biznes inf. 23.10 Polityczne graffiti 23.15 Graczykowie (8) – serial 23.45 Super Express TV 0.05 Koktajl Molotowa – dramat obyczajowy, Francja 1977 1.45 Muzyka na BIS 5.00 Pożegnanie

Koktajl Molotowa

■ Polsat, godz. 0.05

Para zakochanych siedemnastolatków – Frederic i Anne, pochodzi z różnych środowisk społecznych. Wraz z ich przyjacielem Brunem uciekają do Wenecji, aby stamtąd udać się dalej do Izraela. Jednakże Frederic musi wrócić do domu do ciężko chorego ojca. Wyruszają autostopem w drogę powrotną...



Hello Dolly

■ TVN, godz. 1.00

Rok 1890, Nowy Jork. Energiczna wdowa Dolly, właścicielka biura matrymonialnego, wyrusza właśnie w podróż, aby zażąć się kolejnym nieszczęśliwym przypadkiem. Jako niezwykle obrotna kobieta, załatwia wszystkie trudne sprawy matrymonialne... Dobre kreacje aktorskie oraz dużo doskonałej muzyki.

6.45 Pod napięciem – talk show 7.15 Trzy małe duszki (16) 7.45 Przygody Animków (35) – serial animowany 8.10 Super Pig (9) – serial animowany 8.35 Laboratorium Dextera (37) 9.00 Kamila (42) – serial obyczajowy, Meksyk 9.50 Maria (198) – telenowela, Argentyna 10.40 Anna (32) – telenowela, Argentyna 11.30 Telesklep

12.00 Cristina (149) – serial obyczajowy, Meksyk 12.55 Ibisekcia – talk show



13.55 Trzy małe duszki (16) – serial animowany 14.20 Przygody Animków (35) – serial animowany 14.45 Super Pig (9) – serial animowany 15.15 Mecz NBA: Seattle Super-sonic – Toronto Raptors

16.15 Pełna chata (104) – serial 16.45 Maraton uśmiechu – wydanie specjalne 17.15 TVN Fakty Regionalne 17.35 Wizjer TVN – magazyn sensacji i rozrywki 18.05 Kamila (43) – serial 19.00 TVN Fakty 19.25 Sport 19.30 Pogoda 19.35 Cristina (150) – serial obyczajowy

20.30 Milionerzy – teleturniej 21.20 Potępieniec (5) – serial sensacyjny, USA 22.20 Supergliny – magazyn polityczny 23.00 TVN Fakty 23.05 Kropka nad i – program publicystyczny 23.27 Pogoda 23.30 Fakty, ludzie, pieniądze – Wprost – magazyn ekonomiczny 0.00 Drew Carey Show (42) – serial komediowy, USA 0.30 Wizjer TVN – magazyn sensacji i rozrywki 1.00 Hello Dolly – musical, USA 1969, reż. Gene Kelly, wyk. Barbra Streisand, Walter Matthau, Michael Crawford, Marianne McAndrew (140 min) 3.10 Granie na zawołanie – program rozrywkowy

Trzy małe duszki

■ TVN, godz. 13.55

Charlie jest chory. Cutter namiętnie, by został w domu, ten martwi się jednak, że sprawi przykrość pani Haggio, której obiecał wykonanie wspólnie nowej fryzury. Cutter proponuje choremu duszkowi, że go zastąpi. Spotyka się z panią Haggio, którą strzyże i czesze...

TV POLONIA

POLSAT 2

CANAL+

HBO

TELEWIZJA
KRAKÓW

NASZA TV



■ Wstręt
■ POLONIA TV godz. 20.00

Belgijka Carol mieszka w Londynie ze swoją siostrą Heleną. Wyobcowana, z trudem znosi niechęć otoczenia oraz wizyty Michaela, kochanka Heleny. Gdy Helena wyjeżdża Carol zamyka się w sobie. Choroba nasila się, aż w końcu dochodzi do tragedii...



■ Falszywy cel
■ POLSAT 2 godz. 22.45

Film sensacyjny, USA 1995
Agent Travis i jego ekscentryczny przyjaciel Baxter strzegą córki miliardera Wellingtona – Katji – na czas przeprowadzania niebezpiecznej transakcji. Jednak wydarzenia rozwijają się w nieprzewidywany sposób...



■ (K) Silicon Towers
■ CANAL+ godz. 20.00

Film sensacyjny, USA. Wyk. Brian Dennehy, Daniel Baldwin
Informatyk Charlie Cook zostaje awansowany na współpracownika ściśle tajnego departamentu komputerowej korporacji. Od tej chwili Charlie łamie zabezpieczenia i kody wielu światowych firm...



■ Batman i Robin
■ HBO godz. 20.00

Najnowsza wersja przygód komiksowego bohatera – Batmana. Tym razem Gotham City za sprawą okrutnego Pana Freeze zostaje sparaliżowane przez mrozy. Batman przy pomocy dzielnego Robina musi uwolnić miasto od przestalców i jego asystentki.



■ Telewizyjna encyklopedia...
■ TV KRAKÓW godz. 11.15

W dzisiejszym odcinku przedstawione zostaną podstawowe fakty na temat Słońca. Dowiemy się wszystkiego o naturze jego aktywności oraz o procesach zachodzących w jego wnętrzu. Poznamy także wpływ Słońca na charakter i rozwój życia na Ziemi.



■ Biały pałac
■ NASZA TV godz. 20.00

Max, pracownik agencji reklamowej i jego młoda żona Janey uchodzą za idealną parę. Ich szczęście kończy się, kiedy Janey ginie w wypadku samochodowym. Po tej tragedii Max popada w skrajną depresję. Zrozpaczony, zaczyna topić smutek w alkoholu.

8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Gielda – magazyn 8.45 Czesy – magazyn katolicki 9.00 Klan (292) – telen. 9.20 Mój ślad: ks. Wiesław Niewęglowski 10.00 ■ Sekret – dramat obycz., Polska 11.20 Pan Tadeusz w Amsterdamie – reportaż 11.40 Dziennik Telewizyjny – program satyryczny 11.50 Teledyski na życzenie

7.30 Szok blok 8.30 Tajemniczy ogród (16) – serial animowany, Japonia 9.00 Garfield (45) – serial animowany, USA 9.30 Super Stories (16) – serial animowany 10.00 Bill Cosby i straszne dzieciaki (23) – serial komediowy, USA 10.30 Słoneczny patrol – serial przygodowy, USA 11.30 Dziedziczna nienawiść (16) – telen.

7.50 Łapu Capu – chochliki telewizyjne 7.55 Świat dzikich zwierząt – serial animowany 8.25 (K) Kim był Joe Louis – film obyczajowy, Polska 9.55 (K) Aleks i cyganka – melodramat, USA 1976, reż. John Korty, wyk. Jack Lemmon, Genevieve Bujold 11.35 (K) Deser: Głos serca – film krótkometrażowy

7.35 Przyjemniaczek – film sensacyjny, Hongkong 1997, reż. Sammo Hung, wyk. Jackie Chan, Richard Norton, Miki Lee, Karen McLymont 9.00 Wyspa skarbów – film przygodowy, USA 1998, reż. Peter Rowe, wyk. Kevin Zegers, Jack Palance 10.40 Ernest jedzie do Afryki – komedia, USA

8.30 Mieszkaj lepiej – porady 8.45 To jest temat 9.00 Niezapomniani – telen. 11.15 ■ Telewizyjna encyklopedia multimedialna 11.30 Zmagania z ortografią 11.50 Z lamusa techniki 12.05 Rozumieć sztukę – felieton 12.30 Drynda – 13.30 To jest temat – reportaż 14.30 Krople miłości – telen. 15.40 Urszula – koncert 16.30 Ludzie i wydarzenia 16.45 Magazyn rodzinny 17.30 Marzenia i kariery – publicyst. 17.40 Na rynku pracy 18.20 Kraków 2000 18.45 Temat dnia – program publicystyczny 19.00 Panorama powiatów – publicyst. 19.30 Książę i żebrak – serial przyg. 20.00 Niezapomniani – telen. 21.00 To jest temat – reportaż 21.15 Mieszkaj lepiej 22.00 Krople miłości – telen. 22.30 Doktor Kildare (21/26) – serial obycz., USA 22.55 Saga piosenki francuskiej – dok.

8.00 Życie jak poker (16) – telenowela, Polska 9.05 Na południe (16) – serial sensacyjny, Kanada/USA 9.50 WiP – wydarzenia i plotki 10.30 Sally czarownica (16) – serial anim. 12.00 Kalambury – program rozrywkowy 12.30 Życie jak poker (16) 13.00 Antonella (106) – telenowela 14.00 Hit Mix – muz. 15.00 Kalambury – program rozrywkowy 15.30 Sally czarownica (16) – serial animowany 16.00 Antonella (106) – telenowela 16.50 Na południe (16) – serial sensacyjny, Kanada/USA 17.45 WiP – wydarzenia i plotki 19.00 Zoom – magazyn sensacji 19.30 Moje drugie ja – serial SF, USA 20.00 ■ Biały pałac – dramat obyczajowy, USA 21.50 Kobieta zwana Jackie (2) – serial biograficzny, USA 22.45 Dziennik 23.00 WiP 23.15 Nieśmiertelność – horror, USA

12.00 Wiadomości
12.15 7 dni świat – program publicystyczny

12.45 Klan (292) – telenowela
13.10 Spojrzenie na Polskę – program publicystyczny

13.30 Elżbieta, Królowa Anglii (1): Lwiątko – serial biograficzny, W. Bryt. 1971

15.10 Ojczyzna-polszczyzna: Strachu – stracha – program prof. Jana Miodka

15.25 Poezja czytana inaczej: Jedyny bilet...

15.45 Dzieje jednego wynalazku: Dzieje lampy – program edukacyjny

12.30 Disco Relax – program muzyczny



13.30 Festiwal Muzyki Filmowej: Robert Janson

15.00 Piosenka na życzenie
16.00 Prawo do miłości – telen.

12.00 (K) Golo i wesolo – komedia, W. Brytania

13.30 (K) Cybernet – magazyn komputerowy

14.00 (K) Aktualności filmowe

14.30 (K) Bracia Flub – serial anim.

15.00 (K) Joanna D'Arc (1) – dramat historyczny (kadr z filmu)



17.15 Małe musicale – muzyczny program edukacyjny dla dzieci

17.40 Mój ślad: ks. Wiesław Niewęglowski

17.45 Sportowy tydzień

18.40 Gość Jedynki

18.50 Klan (292) – telenowela

19.15 Dobranocka

19.30 Wiadomości

16.30 Tajemnice piasków (149) – telenowela

17.05 Informacje

17.15 Tajemniczy ogród (17) – serial animowany, Japonia 1994

17.40 Garfield (46) – serial animowany, USA 1988-92

18.05 ■ Słoneczny patrol (16) – serial przygodowy, USA 1994

19.00 Piosenka na życzenie

16.35 (K) Deser: Wywiad – film krótkometrażowy

16.55 (K) John Wayne: Amerykańska legenda – film dokumentalny

19.00 Diabelski Młyn

19.20 Nie przegap

19.50 Sto zdjęć naszego stulecia – film dokumentalny

19.55 Łapu Capu – chochliki telewizyjne

20.00 ■ Polonica: Wstręt – thriller, W. Bryt. 1965, reż. Roman Polański, wyk. Catherine Deneuve, Yvonne Furneaux, John Fraser, Ian Hendry

21.45 Biografie: Znak pokoju – film dokumentalny

22.30 Panorama

22.55 Dialogi z przeszłością – program Szczepana Żaryna

23.25 Chopin jakiego nie znamy: Geniusz cierpiący

0.00 Monitor Wiadomości

0.35 Zaproszenie: Po dzbanusku zdrowie wraca – program krajoznawczy Wojciecha Nowakowskiego

0.55 Klan (292) – telenowela

1.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

2.00 Polonica: Wstręt – thriller, W. Bryt. 1965, reż. Roman Polański

0.00 Super Express TV

20.15 Ośmiornica (36) – serial kryminalny, Włochy 1984

Inspektor David Licata zostaje jednym z szefów agencji do walki ze zorganizowaną przestępczością. Akcja serialu przenosi się do Europy Wschodniej.

22.15 M.A.S.H. (29) – serial komediowy, USA 1972-83

Z powodu bezsenności kapitan Pierce przechodzi kryzys. Zdenerwowany postanawia znaleźć sposób na zakończenie wojny. Na znak pokoju postanawia wysłać do Korei Północnej latrynę oficerską...

22.45 ■ Falszywy cel – film sensacyjny, USA 1995, reż. Victor Rambaldi, wyk. Peter Weller, Robert Patrick

20.00 ■ (K) Silicon Towers – film sensacyjny, USA 1999, reż. Serge Rodnucky, wyk. Brian Dennehy, Daniel Baldwin, Robert Guillaume

121.30 (K) Amerykańskie czternastolatki – film dokumentalny

22.30 (K) Zdrowie – komedia, USA 1979, reż. Robert Altman, wyk. Carol Burnett, Alfe Wodard, Glenda Jackson

0.10 (K) South Park – serial animowany

0.35 ■ (K) Dama w betonie – film kryminalny, USA 1968, reż. Gordon M. Douglas, wyk. Frank Sinatra, Raquel Welch, Richard Conte, Martin Gabel

2.05 (K) Przygody szwajcarskich Robinsonów – film obyczajowy, USA 1998, reż. Steward Raffill, wyk. Jane Seymour, David Carradine, James Keach

20.00 ■ Batman i Robin – film SF, USA 1997, reż. Joel Schumacher, wyk. George Clooney, Arnold Schwarzenegger, Uma Thurman, Chris O'Donnell

22.05 Poborca – dramat obyczajowy, USA 1998, reż. Avi Nesher, wyk. Joe Pantoliano, Wade Dominguez, Elizabeth Berkley, Michael Chiklis

23.45 Woo – komedia obyczajowa, USA 1998, reż. Daisy von Sherler Mayer, wyk. Jada Pinkett, Tommy Davidson, Duane Martin, Michael Ralph

1.10 Dzikie żądze – thriller, USA 1998, reż. John McNaughton, wyk. Matt Dillon, Kevin Bacon, Denise Richards, Neve Campbell

3.00 Wyspa skarbów – film przygodowy, USA 1998, reż. Peter Rowe, wyk. Kevin Zegers

■ Sekret
■ TV POLONIA godz. 10.00

Po śmierci męża – szanowanego profesora – Stefania Lewicka ze zdziwieniem dowiaduje się o jego drugim życiu. W wynajmowanej przez niego garsonierze, znajduje zdjęcia i pamiętnik profesora. Stefania postanawia odszukać wszystkie kobiety, z którymi był związany.

■ Słoneczny patrol (16)
■ POLSAT 2 godz. 18.05

Na plaży pojawiają się dwie siostry: jedna z nich jest mało atrakcyjna i niepełna siebie, druga – jest jej dokładnym przeciwieństwem. Obie interesują się Mitem. Okazuje się, że siostry są tą samą dziewczyną, psychopatką o rozdwojonej jaźni.

■ (K) Dama w betonie
■ Canal+ godz. 0.35

Tony Romy prywatny detektyw z Miami znajduje na dnie oceanu ciało młodej kobiety z zabetonowanymi stopami. Detektyw postanawia się dowiedzieć czy znaleziona dziewczyna nie jest przypadkiem zaginioną przed laty dziewczyną jego klienta.

■ Jeszcze tylko ten las
■ HBO godz. 15.15

Dramat psychologiczny, Polska 1991, reż. Jan Łonicki, wyk. Ryszarda Hanin, Joanna Friedman, Marta Klubowicz-Różycka
Bohaterką filmu jest stara kobieta, która wyprowadza z warszawskiego getta żydowską dziewczynę i próbuje ją ukryć w rodzinie na wsi.

Wizja I

8.00 W naszym kręgu 8.30 W naszej rodzinie – serial obycz., W. Bryt. 10.00 Samotny kucharz – rozrywk. 11.00 Oprah Winfrey przedstawia 12.00 Wszystkie moje dzieci – serial obycz., USA 13.00 Nowożeńcy – serial komed., Australia 13.30 Potyczki Jerry'ego Springera – talk show 14.00 Inny świat – serial obycz., USA 15.00 W naszym kręgu 15.30 Sąsiedzi – telen. 16.00 St Tropez 17.00 Drogie świętoszki – serial obycz., USA 17.30 W naszej rodzinie 18.00 Czułość i kłamstwa – telen. 18.30 Faceci do zadań specjalnych – program rozrywk. 19.00 Słońce Miami – telen. 20.00 Grace w opalach – serial komediowy, USA 21.00 Życie zaczyna się po trzydziestce – serial obycz., USA 22.00 Narodziny, śluby i zgony – serial obycz., W. Bryt.

Discovery Channel

9.00 (P) Zagłada dinozaurów 10.00 (P) Vademecum twardej Ziemi Arnheima 11.00 (P) Eco Challenge '96 13.00 (P) Pokaz samochodowy 14.30 (P) Następny krok 15.30 (P) Flightline, czyli wszystko o maszynach latających 16.00 (P) Szkielety w piasku 17.30 (P) Przewodnik sceptyka. Dzisiaj o zjawiskach niedających się wytłumaczyć żadnymi naukowymi teoriami. 18.00 (P) Wyprawy w czasie: Sunderland 19.00 (P) Odrzutowiec XXI wieku 20.00 (P) Lotnicze szaleństwo 20.30 (P) Ciekawostki Discovery: Neandertalczyk 21.00 (P) Strach 22.00 (P) Tarantule i ich jadowici krewni 23.00 (P) Próba poznania jednej z najgroźniejszych chorób naszych czasów – raka i największej tajemnicy biologii – procesu starzenia

RTL 7

EUROSPORT

7.10 Sunset Beach – serial obycz., USA 8.00 Siódme niebo – serial familijny, USA 9.30 Po co raperom czapki – komedia, USA 11.10 Sunset Beach – serial obycz., USA 11.55 Trzy razy Zofia – telen., Meksyk 13.15 Perla – telen., Meksyk 14.00 Katalina i Sebastian – telen., Meksyk 14.45 Odjazdowe kreskówki 15.50 Czy boisz się ciemności – serial dla młodzieży, Kanada 16.20 Zagubiony w czasie – serial SF, USA 17.10 MANTIS – serial SF, USA 18.00 Sunset Beach 19.00 Zoom 19.30 Moje drugie ja – serial SF, USA 20.00 Biały pałac – dramat obycz., USA 21.50 Kobieta zwana Jackie (2) – serial biograficzny, USA 23.05 Sexplozja 23.20 Amityville 3 – horror, USA 1.00 Czynniki PSI I – serial SF, Kanada



8.30 Saneczkarstwo: Zawody Pucharu Świata w Garmisch-Partenkirchen 9.00 (P) Tenis ziemny: Turniej Australian Open w Melbourne 13.30 (P) Tenis ziemny: Turniej Australian Open w Melbourne 19.30 (P) Piłka nożna: Międzynarodowy turniej Gazi Cup w Antalya – finał 21.30 Automobilizm: Rajdowe MŚ – rajd Monte Carlo 22.30 (P) Tenis ziemny: Turniej Australian Open

Roman Polański w Krakowie

Podróż sentymentalna

— Pamiętam tu każdy kamień a ulice, po których chodziłem, zachowałem w pamięci — powiedział w Klubie Sztuki Filmowej „Mikro” Roman Polański, który nie pociągami InterCity jak zapowiadał, ale samolotem z Warszawy przybył wczoraj przed południem do Krakowa. To pierwsza od 1981 roku wizyta pod Wawelem wybitnego reżysera, któremu w podróży towarzyszy żona Emmanuelle Seigner oraz dwójka dzieci.

Kraków jest drugim miastem na trasie urodzonego we Francji, ale dorastającego na Kazimierzu artysty. Powodem kilkudniowej wizyty w ojczyźnie jest promocja jego szesnastego filmu „Dziewiąte wrota”. Obraz zrealizowany na podstawie powieści Arturo Perez-Reverte „Klub Dumas”, pokazany został po raz pierwszy w naszym kraju w piątek w Warszawie, gdzie reżyser przebywał od środy. Krakowska publiczność zobaczyła szesnasty, powstały po pięcioletniej przerwie film twórcy „Noża w wodzie”, „Matni”, „Frantica” i „Gorzkich godów” aż w trzech kinach. Prasowy pokaz odbył się w Klubie Sztuki Filmowej „Mikro”, salę „Wandy” wypełniła głównie młodzież, natomiast uroczysta premiera odbyła się w „Kijowie” — reprezentacyjnym kinie miasta, mogącym pomieścić ponad 800 widzów. Wcześniej



Siostra zabierała mnie w dzieciństwie do tego kina — wspominał Polański w Klubie Sztuki Filmowej „Mikro”

go, co działo się na ekranie, kazała mi sikać na podłogę. A że sala, w której właśnie siedzimy jest pochyla, wszystko ładnie ciekło na sam dół — mówił Polański doskonałą polszczyzną w kinie „Mikro”. Na spotkanie z dziennikarzami, toczone się w luźnej, przerywanej salwami śmiechu atmosferze, nie dotarła Emmanuelle Seigner, którą zaskoczyła panująca w naszym mieście aura. — Żona pana Ro-

go Hoffmana jeszcze nie oglądał. — Przez lata sam marzyłem o tej nagrodzie — dodał Polański, który był kilkakrotnie bardzo blisko zdobycia Oscara, m.in. za swój pierwszy film kinowy „Nóż w wodzie”, a parę lat później zdobywając aż 13 nominacji za „Chinatown”.

Holocaust kolejnym tematem

Kilka pytań dotyczyło kolejnego projektu reżysera, który właśnie kupił prawa do autobiograficznej książki Władysława Szpilmana „Pianista”. — Zafascynowany biografią wspaniałego muzyka i kompozytora, postanowiłem na jej podstawie zrealizować film. Jest to opowieść niezwykle o człowieku, który piekło upodlenia — myślę o holokauście — przeżył dzięki swojej cudownej muzyce. Książka napisana jest suchym językiem, niemal zupełnie wyzbytym przymiotników, a osobiście uważam, że taki tekst to idealny materiał na scenariusz filmowy. Nie mam jeszcze goto-

dziła na temat jego najnowszego thriller z muzyką Wojciecha Kilara, w którym obok Johnny’ego Deppa, zagrała jego żona Emmanuelle Seigner. — Praca z ukochaną kobietą nie jest łatwa. Kiedy ludzi łączy emocje, namiętności, trudno wrócić do roli nauczyciela i mentora. A Emmanuelle do pokornych uczennic nie należy — śmiał się Polański. — Postanowiłem więc dać jej wolną rękę i w moich filmach Emmanuelle prowadzi się sama. Ponieważ jest profesjonalistką, efekty tego są niezłe. — Z Polańskim pracuje się wspaniale, nawet będąc jego żoną — żartowała piękna, młodsza o 35 lat od reżysera Emmanuelle. — Kiedy jeszcze nie znałam Romana, wspaniali wydawali mi się reżyserzy francuscy, odkąd jednak zaczęłam grać u niego, myślę już, że są całkiem średni — wyjaśniała jeszcze w Warszawie aktorka, która najwięk-



Kwiaty i calusy od kwiaciarek...

jednak reżyser znalazł czas na spacer po Rynku.

Kwiaty i bankiety

Po zameldowaniu się około południa w hotelu „Pod Różą” i rozpakowaniu bagażu, Polański wraz z żoną Emmanuelle postanowili obejrzeć miasto. Małżeństwo zwiedziło m.in. Sukiennice, zatrzymało się też na chwilę pod pomnikiem Mickiewicza, gdzie z bukietami czekały na nich krakowskie kwiaciarki. W tym samym czasie w restauracji „Chimera” trwały ostatnie przygotowania do przyjęcia gościa na uroczystym obiedzie, który wydał marszałek województwa małopolskiego Marek Nawara. W przygotowanym specjalnie na tę okazję menu, pojawiły się potrawy kuchni polskiej i francuskiej. Nie była to zresztą jedyna okazja do spróbowania rodzinnych potraw. Wieczorem rodzina Polańskich zjadła kolację w kawiarni filmowej „Graffiti”, a w foyer kina „Kijów” odbył się bankiet przygotowany przez restaurację „Chłopskie jadło”.

Przemoczone buty Emmanuelle

Sporo radości reżyserowi sprawiły spotkania z publicznością. — Miłości do kina nauczyła mnie moja starsza siostra. Nie chcąc stracić nic z te-

mana Polańskiego przemoczyła w czasie spaceru buty — usprawiedliwił francuską aktorkę Krzysztof Gierat, szef Państwowej Instytucji Filmowej Apollo-Film a zarazem gospodarz pobytu reżysera w Krakowie.

W czasie spotkania wielokrotnie padały pytania o związki reżysera z Polską i Krakowem. — W tym mieście skończyłem liceum plastyczne, tu też zaczynałem pracę w radiu. Mojemu debiutowi patronowała Maria Bilińska, która popchnęła mnie również do występów na scenie w sztukach „Farfurka królowej Bony” i „Syn pułku” — opowiadał reżyser.

„Pana Tadeusza” nie oglądał

W trakcie sentymentalnej podróży w czasie Polański wspominał również o Andrzeju Wajdzie, który zaprosił go na plan filmu „Pokolenia”. — Rola u Wajdy uratowała mnie od wojska. Dzięki niemu złapałem też filmowego bakcyła. Niedługo potem zacząłem naukę w Łódzkiej Szkole Filmowej — mówił twórca, który gratulował honorowego Oscara reżyserowi „Pana Tadeusza”, choć przyznał się, że ekranizacji zarówno poematu Adama Mickiewicza jak i „Ogniem i mieczem” Jerze-



... oraz wizyta w Sukiennicach

Zdjęcia Anna OSETEK

wego materiału i pomysłu na obsadę filmu. Na pewno będzie jedna duża główna rola, przy której wszystkie pozostałe będą zaledwie epizodami. Nie wiem na razie kto ją zagra. Czy będzie to aktor polski — też nie wiem, ale nie sądzę — opowiadał Polański, który przyznał się, że odrzucił propozycję nakręcenia „Listy Schindlera”. — Wzięcie na warsztat tematu związanego z tutejszym gettem i obozem koncentracyjnym w Płaszowie byłoby rozdrapywaniem ran — mówił artysta, któremu udało się uciec z krakowskiego getta.

Niepokorna uczennica

Wywnętrzający się w niedzielę reżyser, wyraźnie ożywił się, gdy rozmowa scho-

szą, kontrowersyjną zresztą sławę, zyskała po roli w „Gorzkich godach”.

Dzień dla rodziny

Dziś reżyser planuje odwiedzić miejsca pamiętane z dzieciństwa. Towarzyszyć mu będzie żona oraz dzieci, które przyjechały wczoraj do Krakowa. — Ojcostwo to całkiem nowe doświadczenie, które zmieniło moje spojrzenie na życie — mówi tata 7-letniej Morgan i 2-letniego Elvisa, zapewniając, że do Polski — choćby z uwagi na filmowe plany — przyjedzie już niebawem, zwłaszcza że jak mówi „szalenie poprawiło się menu tutejszych restauracji”.

Artur SZKLARCZYK

poniedziałek, 24 stycznia 2000 r.

• Wschód słońca — 7.29 • Zachód słońca — 16.07
• Wschód księżyca — 20.26 • Zachód księżyca — 9.23

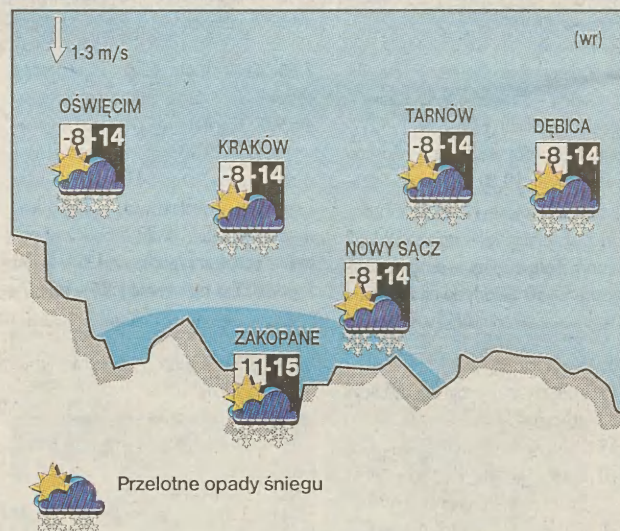
Dzień dłuższy od najkrótszego o 56 min, a krótszy od najdłuższego o 8 godz. 5 min.

Imieniny:

Felicji, Mileny, Rafała, Tymoteusza

Usposobienie urodzonych 24 stycznia wrażliwe i zmienne. Zarówno w sprawach uczuciowych jak i w stosunkach służbowych okazują dużą lojalność, poddając się chętnie obowiązkom i wszelkim nakazom. Posiadają wrodzone poczucie własnej godności i siły, a wobec ataków wrogów okazują dużo wytrwałości. Życie nie oszczędza im konfliktów, które zawsze rozwiązują, kierując się zdrowym rozsądkiem.

POGODA



Polska południowa jest pod wpływem niżu znad Czech i Austrii. Napływa mroźne, arktyczne powietrze z północy. Temperatura minimalna nocą od -15 do -14 st., w Tatrach -18 st. Zachmurzenie małe i umiarkowane, lokalnie przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna od -11 do -8 st., w Tatrach -17 st. Wiatr słaby, północny. Ciśnienie wzrośnie (wczoraj wynosiło 989 hPa). Jutro pogodnie, ale mroźno.

BIOPROGNOZA: niekorzystna

Dzienny horoskop KSIĘŻYCOWY

Księżyc przebywa w znaku Panny.

• **BARAN** — W pracy być może, że trzeba będzie wszystkie sprawy uporządkować.

• **BYK** — Szansa na załatwienie spraw, które wydawały się nie do ruszenia.

• **BLIŹNIĘTA** — Bez kawy nie rozpoczynaj trudnych rozmów biznesowych.

• **RAK** — Na Twoją stronę przejdą ludzie, którzy znają wartość pieniądza.

• **LEW** — Szansa na dobre zorganizowanie trudnego przedsięwzięcia.

• **PANNA** — Dobry czas na załatwianie ważnych spraw urzędowych.

• **WAGA** — Drobiazgi mogą Cię denerwować, ale trzeba będzie przez to przejść.

• **SKORPION** — Spotkasz osobę, która pomoże Ci w załatwieniu trudnej sprawy.

• **STRZELEC** — Unikaj kolizji i nie denerwuj się na ludzi mało skoncentrowanych.

• **KOZIOROŻEC** — Szansa na załatwienie nawet najtrudniejszych spraw biznesowych.

• **WODNIK** — Znajdziesz bratnią duszę, która poprze Twoje starania.

• **RYBY** — Bądź bardziej spokojna i zrównoważona. Uważaj na drobne pomyłki.

Andrzej JAMRÓZ

REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11

31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90

Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16

Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68

Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08

Dział sportowy: tel. 430-44-38

Redakcja nocna: tel. 430-44-16

BIURO OGŁOSZEŃ:

Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax: 430-43-40 w. 403

ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.

WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska

w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski

DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;

PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

NASZA SONDA

W drodze

Po raz pierwszy w Krakowie przeprowadzono zawody psich zaprzęgów. Cieszyły się niebywałym powodzeniem, a wszelkie oczekiwania organizatorów przekroczył masowy akces dzieci do miniwysciugu. Zapytaliśmy, za co kochamy psy?



Adam Ludwik z Białegostoku
— To najwierniejszy przyjaciel człowieka. Mam młode pieski z hodowli w Starej Miłosnej. Od jesieni trenujemy. To świetny sposób na życie i utrzymywanie kondycji.



Ania i Jacek Stryszowscy z Sierczy
— Nasza Beta z Helenkowej Koliby jest najukochańszym czworonogiem. Nie da nam zrobić krzywdy. Bawimy się z nią przez całe dnie. Najwięcej w zimie. Jest silna, uciągnie nawet sanki z dwójką dzieci.



Małgorzata Tyżuk z Krakowa
— Mój Misio o rodowodowym imieniu Conde Monte Christo ma dopiero półtora roku. Poprzednio przez 14 lat mieliśmy suczkę. Nie wyobrażam sobie życia bez czworonóżnego przyjaciela. Misio jest niezwykle przyjacielski, kocha ludzi i inne zwierzęta. (mas)

REKLAMA

Twój produkt nie lubi ciszy



atrakcyjne reklamy dźwiękowe

tel. 0 606 497 196

Husky i malamuty na starcie

Ośmiomiesięczna zawodniczka



Nagrodą za udział w konkursach o psiej tematyce była przejażdżka zaprzęgami ciągniętymi przez malamuty i husky

Fot. Marian SATALA

Przez dwa dni na zapleczu Nowohuckiego Centrum Kultury odbywały wyścigi psich zaprzęgów. Zgłosiły się 32 załogi z całej Polski oraz z Czech. Największym zainteresowaniem cieszyły się zawody dla dzieci. Najmłodsza zawodniczka Dominika Tyżwa miała 8 miesięcy, startowała wraz z mamą Moniką i tatą Justynem oraz Shatoonem, 3-letnim huskyem syberyjskim.

Zawodnicy i psy oceniani byli w siedmiu klasach, wszyscy mieli do pokonania dystans 5 km. Dużo było malamutów, grenlandów i husky kierowanych zarówno przez mężczyzn jak i kobiety.

W klasie skandynawska kobiet wygrała Małgorzata Fopke, w tej samej męskiej klasie Irin Krkoszka z Czech, w PM (pulla męska) Kamil Kasprzyk, w B-1 Peter Tekelia z Czech, w B-2 Jolanta Sołek,

w C-1 Mateusz Surówka, w C-2 Martin Zapeltał z Czech. Wszyscy zawodnicy otrzymali dyplomy, a zwycięzcy puchary i nagrody. Nagrody otrzymały również wszystkie startujące dzieci, którym niejednokrotnie psy wypożyczali zawodnicy. Najbardziej pracowita była 10-letnia Karolina Madej, która kierowała zaprzęgiem sześciu huskich, wożąc dzieci w nagrodę za udział w konkursie.



Najmłodsza uczestniczka wyścigu, 8-miesięczna Dominika (mas)



Sypało śniegiem, kiedy uczniowie III Liceum Ogólnokształcącego, tegorocznym maturzyści, zaczęli polonezem studniówkowy bal w hotelu Continental. Ale nikt się nie spodziewał, że śniegu będzie tyle, że tylko najbardziej wytrwali rano w sobotę dotrą pod pomnik Adama Mickiewicza w Rynku, by jak nakazuje tradycja obśkakać go na jednej nodze. Na zdjęciu: klasa IVc przy stole biesiadnym

Fot. Marian SATALA

Bal do śnieżnego ranka — czytaj na str. III

Balowanie kupców

Tańce i dobroczynność

Po raz szósty w restauracji Hawelka odbył się bal kupiectwa krakowskiego. Reaktywowane w 1995 r. przez Krakowską Kongregację Kupiecką zabawy nawiązują do tradycji podobnych imprez, z których niegdyś słynął Kraków.



Tylko 300 zł kosztowała ta butelka szampa

Fot. Marian SATALA

Tegoroczny bal pod hasłem „Na przełomie wieków, na przełomie lat” zgromadził fundusze na wsparcie najsłabszych. Kupcy przeznaczili je na wspomnienie Domu Pomocy Społecznej im. Helclów oraz Szkoły Podstawowej im. Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej. Z prze-

prowadzonej podczas balu aukcji zebrano prawie 10 tys. zł. A nic nie zapowiadało takiego wyniku. Nawet okazała 6-litrowa butelka szampa została sprzedana za jedyne 300 zł. W miarę upływu czasu atmosfera stawała się coraz bardziej gorąca.

(Ciąg dalszy na str. III)

Giełda przy Ptaszyckiego

Cztery złote zysku

Przed godz. 9, w niedzielę na giełdzie sprzętu elektronicznego przy ul. Ptaszyckiego towar oferowała... jedna osoba, mężczyzna w niebieskiej bluzie. — Za kilka miesięcy będą tu tłumy. Tych z Wadowickiej przegonią — przekonywał. Udało mu się sprzedać kabel do video za cztery złote. Skapitulował chwilę potem i zwinął interes.



Nie będziemy tu sterczeć. Idziemy na Wadowicką...

Fot. Piotr BARAN

Przypomnijmy: władze miasta cofnęły firmie Elbud pozwolenie na prowadzenie giełdy sprzętu rtv przy ul. Wadowickiej. Stałym bywalcom giełdy zaproponowano przeprowadzkę. Wskazano alternatywne lokalizacje. Organizacji giełdy podjęła się m.in. firma Tomex, opiekująca się obiektami przy ul. Ptaszyckiego. Giełda ruszyła w sobotę. Odbywała się także w niedzielę. Miejsca dla han-

dlujących przygotowano w przestronnym korytarzu hali sportowej...

— Przez dwa dni tylko kilka osób rozłożyło stoiska — nie krył zawodu Tadeusz Grabowski z Tomeksu. — Ale czy może być inaczej skoro miasto toleruje samowolę przy Wadowickiej? Byłem tam w sobotę. Zaskakujące! Zauważyłem ruch większy niż przed cofnięciem pozwolenia... (PBAR)

BLIŻEJ PRZYRODY

Żółty,
pomarańczowy
czy szary

— Mamy kanarka, ślicznie śpiewa — zadzwonił wczoraj Piotrek. — Przyjedź koniecznie. Zobacysz go. Jest taki fajny, pomarańczowy. Żaden mój kolega nie ma takiego.

Kanarek jak kanarek. Można zobaczyć, ale trzeba przede wszystkim posłuchać, jak śpiewa.

Pojechałam. Kanarek, owszem ładny i na dodatek pomarańczowy, ale za żadne skarby świata nie chciał śpiewać. Nic dziwnego — szum, huk, ruch. Nowe twarze. Ptaszysko siedziało jakby przestraszone. Przenieśliśmy się więc do drugiego pomieszczenia, a tam, gdzie siedział Maciuś — bo takie imię otrzymał kanarek — zostawiliśmy cichutko włączone radio.

Po chwili usłyszeliśmy najpierw delikatne popiskiwanie, potem cichutkie trele, aż wreszcie Maciuś rozśpiewał się na dobre.

Przez ponad 15 minut mieliśmy wspaniały koncert, którego mogło nam pozazdrościć wielu.

Ale pomarańczowe kanarki nie należą do najlepszych śpiewaków. W tej kategorii prym wiodą te najmniej barwne, a więc kanarki szare (żółte z przewagą szarego). Drugie w tej kategorii są kanarki żółte, a dopiero trzecie miejsce zajmują pomarańczowe.

Jednak Maciuś śpiewał fantastycznie. Gdyby tak miał jeszcze drugiego samczyka jako konkurenta dopiero byłaby zabawa i dopiero byłby koncert. Tylko pozazdrościć.

Danuta GÓRSZCZYK

ZABIERZÓW

Madonny
Molskiego

W galerii Na Piętrze w Samorządowym Centrum Kultury w Zabierzowie czynna jest wystawa malarstwa Eugeniusza Molskiego pod nazwą „Madonny na koniec i początek wieku”.

To już 118. wystawa w dorobku artystycznym Eugeniusza Molskiego. Prezentował prace w miastach całego świata, wielokrotnie był nagradzany.

— „Madonny” to odwieczny temat w mojej twórczości — mówi artysta. — Zaczęło się od kopii ikon z motywami Madonny bizantyjskich. Potem wypracowałem formułę własnego wizerunku.

Wystawę w Centrum Kultury w Zabierzowie przy ul. Szkolnej 2 można oglądać do końca stycznia. (mas)

RACIECHOWICE. Oplatkowe spotkanie w Gruszowie

Wielka radość



Wśród zebranych w remizie gości grasowała Śmierć

Mszą odprawioną w zabytkowym parafialnym kościele z XV w. w Gruszowie przez ks. bp. Jana Szkodonia zapoczątkowano czwarte już spotkanie opłatkowe w tej miejscowości.

Udział w nim wzięli podopieczni Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, osoby samotne, emerytowani pracownicy Urzędu Gminy, radni i mieszkańcy. Otwierając spotkanie wójt Raciechowic Marek Gabzyl powiedział:

— Cztery lata spotkań to wielka radość niesienia posługi innym. To kolejny etap tego co robimy i realizujemy. Spotkanie z najstarszymi, z tymi co potrzebują opieki i pomocy to niesienie im radości. Jest to ten element, który nas jednoczy.

Nim zaczęto się łamać opłatkami i składać sobie życzenia w gruszowskiej strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej, oazowa młodzież z Raciechowic zaprezentowała jasełka. AW



Spotkanie opłatkowe z podopiecznymi Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

Zdjęcia Adam WOJNAR



W Samorządowym Centrum Kultury w Zabierzowie odbyły się wczoraj szachowe otwarte mistrzostwa gminy. Mimo niesprzyjających warunków pogodowych przyjechało 30 zawodników. Wygrał Tomasz Witkowski z Krakowa przed Stanisławem Lelkiem z Liszek i Waldemarem Krupą ze Skąły. Najlepszy reprezentant gminy Zabierzów Edward Machlowski z Niegoszowic uplasował się na czwartym miejscu, co dało mu tytuł mistrza gminy. Puchar wręczył przewodniczący Rady Gminy Andrzej Krawczyk (mas)

Fot. Marian SATAŁA



Ksiądz Władysław Szymoniak, proboszcz parafii w Brzeziu koło Zabierzowa został nominowany do gminnej nagrody samorządowej w kategorii działaczy kulturalno-oświatowo-sportowych. Nic dziwnego: jest on założycielem parafialnego zespołu wokalnego Znak, inicjatorem różnych wiejskich przedsięwzięć. W sobotę zaprosił wszystkich do świetlicy na sołecki opłatek. Wcześniej dzieci przyniosły do kościoła zrobione przez siebie małe szopki, które można było oglądać po niedzielnych nabożeństwach. Najmłodsze dzieci przygotowały także występ jasełkowy (mas)

Fot. Marian SATAŁA

ŚWIĄTNIKI GÓRNE.

Na zaproszenie burmistrza

Opłatek
z biskupem

Od lewej: bp Kazimierz Nycz i burmistrz Jerzy Leszek Batko

Fot. Adam WOJNAR

Licznie przybyli do sali remizy Ochotniczej Straży Pożarnej na tradycyjne spotkanie opłatkowe goście zaproszeni przez burmistrza Świątnik Jerzego Leszka Batkę.

Wieczór ten został zapoczątkowany występem orkiestry

dętej tutejszej straży, która zaprezentowała wiązanek wiejskich walców. Szczególnie gorąco w tym dniu powitany został przybyły gość ks. bp Kazimierz Nycz. Z rąk burmistrza otrzymał on w prezencie herb miasta. AW

REKLAMA

echo KIEROWNIK DZIAŁU:
Danuta Górszczyk
zastępca: Przemysław Kocur

REDAGUJE ZESPÓŁ: Piotr Baran, Monika Chylaszek, Katarzyna Kachel, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Konrad Pawłowski, Jadwiga Rubiś, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Wojnar, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3
tel: 430-44-28, fax 430-44-08

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29
0501 44-96-29
TAXI BAGAŻOWE
POMOC DROGOWA
REALIZACJA KART KREDYTOWYCH
ZE ZGŁOSZENIA TELEFONICZNEGO
I ABONAMENTU ZNIŻKA

TAPETY
750 WZORÓW
KASETONY
I GALANTERIA
STYROPIANOWA

BISKO 30-223 KRAKÓW,
ul. Pachonńskiego 5
tel./fax 415-66-53
tel. 415-63-96

Do wynajęcia biała luksusowa limuzyna Lincoln, 9-osobowa
— śluby, studniówki, przyjęcia, bankiety, zaręczyny, przejażdżki, imprezy

TV/SAT, radio, telefon, barek, klimatyzacja, skórzana tapicerka
Tel. 0601/440-787 KS/

TAXI BARBAKAN 96-61
0602/238-000, 0501/139-661

JEDŹ TANIEJ
3 PRZEJAZDY = TELEFON GRATIS
szczegóły w taksówce
Taxi bagażowe, zakupy na telefon
www.taxi.barbakan.krakow.pl

angielski, włoski,
niemiecki
hiszpański
francuski
szwedzki, polski

MAŁY RYNEK

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
Szkoła Języków Obcych Mały Rynek
Kraków, Mały Rynek 3,
tel./fax 422-78-57, tel. 421-42-37,
Kraków, ul. Starowiślna 4, tel. 422-09-00

u nas
języki
przestają być
obce

PROMOCJA
OKNA
PCV i ALU
to
DRUTEX
RATY!!!
al. Jana Pawła II 16
(0-12) 411-44-55

Zabrakło posłów Debata o pornografii

— Nadużycia seksualne wobec dzieci są jak krwotok na ulicy. Potrzebna jest interwencja czegoś w rodzaju pogotowia ratunkowego, pomoc musi być wszechstronna. Policjant, nawet dobre prawo, nie wystarczą — mówiła w niedzielę Bibiana Mossakowska, chirurg dziecięcy z warszawskiego szpitala Bielańskiego, gość seminarium o przeciwdziałaniu pornografii w wychowaniu dzieci i młodzieży, zorganizowanego przez Fundację Dziecięce Listy do Świata.

— Problem w tym, że seks kiedyś był bardziej kojarzony z prokreacją niż dziś — podkreśliła B. Mossakowska, działająca m.in. w Sekcji Zespołu Dziecka Maltretowanego przy Polskim Towarzystwie Chirurgów Dziecięcych. Przypomniła, że po raz pierwszy lekarze w Europie Zachodniej zaczęli głośno zwracać uwagę na problem molestowania seksualnego dzieci pod koniec lat 60.

— Zaraz potem do Polski zaczęły trafiać, oczywiście nielegalnie, „świerszyczki” — przypomniała. — Nie ma wątpliwości, że obcowanie z treściami pornograficznymi, zwłaszcza u dzieci kilkuletnich, wywołuje szok...

Mossakowska zaznaczyła, że nawet najsurowsze prawo dotyczące pornografii nie rozwiąże takich problemów jak dziecięca prostytutka, molestowanie seksualne dzieci przez dzieci.

— Mimo przyjęcia Konwencji Praw Dziecka, w Polsce nie ma nadal wytycznych co do sposobów leczenia ofiar przemocy seksualnej w rodzinie — zauważyła.

Temat seminarium wywołany został przez parlamentarzyistów, którzy pracując nad nowelizacją kodeksu karnego spierali się niedawno m.in. o definicję pornografii. Żaden z posłów zaproszonych przez organizatorów nie podjął dyskusji w Krakowie. (PBAR)

Zabierzowanie w Rotundzie

Radość dzieciom

Zabierzowskie Centrum Kultury w najbliższy czwartek o godz. 18 w Rotundzie zaprezentuje program „Niesiemy radość dzieciom”, którą przygotowały zespoły z Zabierzowa. Na widownię organizatorzy zaprosili podopiecznych ze schroniska w Radwanowicach oraz dzieci z krakowskich domów dziecka.

W pierwszej części wieczoru zaprezentuje się scena młodzieżowa Obok w spektaklu kabaretowym „Do góry uszy bracie” w reżyserii Katarzyny Cygan. Następnie teatr tańca Diabolo wystąpi w programie „Każdy widzi to co chce” w reżyserii Magdaleny Fasińskiej. Przez cały czas grać będzie gminna orkiestra dęta pod batutą Józefa Bylicy.

Patronat medialny nad I Zabierzowskim Wieczorem Artystycznym „Niesiemy radość dzieciom” sprawują redakcja „Gazety Krakowskiej” oraz Radio Alfa. (mas)

Sto osiem dni do matury Bal do śnieżnego ranka



Klasa IVa z wychowawczynią Heleną Apostolską

Studniówka III LO była wspaniała. Po tym niezapomnianym balu nasuwa się jeden wniosek: profesorów i uczniów szkoły łączą nie tylko wspólne lekcje, ale przede wszystkim zamiłowanie do naprawdę dobrej zabawy.

Zacząto tradycyjnie od poloneza, którego w wielkim stylu poprowadził dyrektor Zbigniew Koloch. Za nim z niemniejszą elegancją kroczyli wicedyrektorowie i profesorowie. Ale dostojnego poloneza można też było odtańczyć całkiem swobodnie i na wielkim luzie. Świadomość tego mają wszyscy ci, którzy obserwowali rytmiczne poczynania klas IVj i IVc. Trudno stwierdzić kto w tym przypadku prowadził tańczące z zaangażowaniem pary. Po toaście i krótkim przemówieniu

dyrektora zabawa rozpoczęła się na dobre. Panie w iście hollywoodzkich kreacjach i wytworni panowie tańczyli do piętej nad ranem. Część studniówkowiczów odwiedziła jeszcze nad ranem Mickiewicza. Niektórzy po wsmienionej zabawie śpią do dziś i oby tylko nie obudzili się w maju.



Profesorowie Donata Wajda i Antoni Downar królowali na parkiecie
Fot. Agnieszka WRONSKA

Ukraińcy w Krakowie Bawili się na Małance

W sobotę Związek Ukraińców zorganizował już po raz kolejny noworoczną zabawę. Nosi ona nazwę Małanka od żeńskiego imienia Melania, imieniny której wypadają 13 stycznia. Akurat w tym dniu według juliańskiego kalendarza można witać jeszcze raz Nowy Rok.

Małanka w Krakowie w trzeciej dekadzie stycznia to już długa tradycja. Dla czego obchodzi się Nowy Rok tak późno? Chodzi o to, że Ukraińcy są rozproszeni

po całej Polsce — od Szczecina do Przemyśla. I wszędzie odbywają się podobne imprezy. Wiadomo, że naród ukraiński charakteryzuje się szczególną gościnnością, dlatego starają się zapraszać nawzajem.

Krakowscy Ukraińcy serdecznie witali rodaków z Rybnika, Katowic, Gliwic, Zabrze. Na parkiecie nie było miejsca. Przy dźwiękach muzyki orkiestry z rejonu Gorlic jednakowo bawili się młodzi i starzy. Można było odnieść



Na Małance bawił się doskonale konsul Ukrainy Witalij Maksymenko

wrażenie, że to osoby starsze były bardziej aktywne i roztańczone.

Na imprezie sprawdziło się stare przysłowie: Gdzie zbierze się trzech Ukraińców, tam już jest chór. W śpiewaniu pieśni narodowych chętnie pomagał gość honorowy — konsul Ukrainy Witalij Maksymenko. (ana)

Tańce i dobroczynność



Najlepsi w walcu wiedeńskim Elżbieta Watras i Roman Golonka

Fot. Marian SATAŁA

(Ciąg dalszy ze str. I)
W finałowym momencie zestaw kubańskich cygar sprzedano za 2 tys. zł, za taką samą kwotę prezes Kongregacji Mieczysław Banaś nabył srebrne spinki.

Szefowie kuchni Tomasz Wróbel i Dariusz Wójcicki serwowali m.in. łosia wędzonego, bulion z kołdunami, pieczeń

cielęcą z kopytkami, schab po cygańsku, szarlotkę itp.

W tym roku nie wybrano Damy Pałacu Spiskiego, rozegrano za to konkurs na najlepszą parę taneczną w walcu wiedeńskim. Bezkonkurencyjni okazali się Elżbieta Watras i Roman Golonka. W nagrodę otrzymali srebrne precjoza: naszyjnik i spinę do krawatu. (mas)



Przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Krakowie grupa działaczy Ruchu Odbudowy Polski oraz Białoruskiego Frontu Narodowego złożyła kwiaty z okazji 137. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego. Białorusinów reprezentowali m.in. Sierhiej Papkan, wiceprzewodniczący BFN i Walery Bujwol, sekretarz prasowy BFN (mas)

Fot. Marian SATAŁA

REKLAMA

GAZETA KRAKOWSKA

poszukuje przedstawicieli handlowych na terenie:

- Kraków
- Myślenice
- Krzeszowice
- Skawina
- Wieliczka
- Proszowice
- Miechów

Wymagamy:

- wykształcenia minimum średniego
- komunikatywności
- łatwości w nawiązywaniu kontaktów
- dyspozycyjności
- mile widziane posiadanie samochodu i prawa jazdy oraz zarejestrowana działalność gospodarcza.

Oferty pisemne z dopiskiem „PRACA” zawierające list motywacyjny i CV prosimy przesyłać pod adresem: Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie, 31-548 Kraków, al. Pokoju 3

NASZA SONDA

Cienie
i blaski

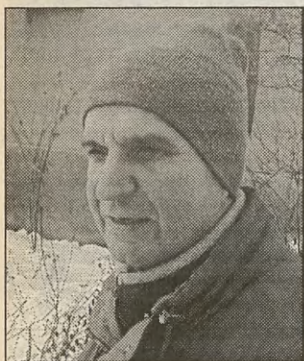
Grażyna Fedyk
właścicielka sklepu

Mieszkam na skrzyżowaniu ulic Ślicznej i Ostatniej. Jest to bardzo spokojna okolica, ale niestety tylko w dzień. Nocą zaczynają się problemy. Grupy rozwydrzonych wyrostków urządzają pod oknami prawdziwe koncerty. Niszczą samochody, okradają sklepy. Już kilka razy wspólnie z mężem przepłoszyliśmy włamywaczy z kiosku po drugiej stronie ulicy. Nie wyglądali na więcej niż 15-16 lat.

Przydałoby się w tym rejonie więcej patroli straży miejskiej i policji. Na Ślicznej pojawiają się one sporadycznie. W pobliżu znajduje się sklep nocny. Bywa, że po zmroku okupują go pijani chuligani. Strach wyjść z domu po chleb. Taki patrol pomógłby tu bardzo w zachowaniu porządku.

I jeszcze jedna rzecz. Zarówno w dzień, jak i w nocy ul. Ostatnią jeżdżą ciężarówki na pobliską budowę. To bardzo uciążliwe. Cały dom się trzęsie, dzieci nie mogą spać. Czy naprawdę nie można drogi na budowę poprowadzić od innej strony?

Ludwik Załęga



rencista

Rakowice to moja dzielnica. Żyję tutaj już kilkadziesiąt lat i nie zamieniłbym tego miejsca na żadne inne. To co mi się tu najbardziej podoba, to wyjątkowy spokój. Cisz, która jest wynikiem sąsiedztwa ogródków działkowych, nie znajdzie się chyba nigdzie. Jedynę czego mi teraz brakuje, to zdrowie.

Chociaż po zastanowieniu... w pobliżu znajdują się tory kolejowe. Jeżdżą pociągi. Tylko do tego można się przyczepić. Ale to mały problem, poza tym nie do rozwiązania...

KOLUMNĘ
PRZYGOTOWAŁ
KONRAD
PAWŁOWSKI

Dziś w godzinach
od 15 do 18
czekamy na telefony
w sprawie Rakowic.
Dzwoncie
pod nr. tel. 430-44-28

Groch z kapustą

Przecież to centrum

Rakowice, które jeszcze na początku XIX w. były oddalonym od centrum, podmiejskim folwarkiem karmelitów, dziś stanowią część dzielnicy III, usytuowaną niemal w środku Krakowa. Ten, śródmiejski awans Rakowic nastąpił stosunkowo szybko, nie ma się zatem co dziwić, że tutejsza zabudowa to istny groch z kapustą.



Obrazek typowy dla Rakowic: bloki stoją obok jednorodzinnych domów

Na paru kilometrach kw. można tu spotkać kilkupiętrowe bloki, domki jednorodzinne, wielkie zakłady produk-

cyjne i... ogródki działkowe, nad którymi wiszą druty wysokiego napięcia. Przy ulicach: Ostatniej, Ładnej i Kan-

Zorganizowani lokatorzy z ul. Kantora

Nie chcą przybyć

Właściele lokali przy ulicach: Kantora, Ślicznej, Ładnej i Ostatniej w dużej części stanowią społeczność, która mieszka tu od wielu lat. — Są zadowoleni z dotychczasowego wyglądu dzielnicy i dlatego protestują przeciw nowym inwestycjom — mówi przewodniczący Rady Dzielnicy III, Zbigniew Ponitycki. — A takich podejmuje się w Rakowicach coraz więcej.

Najbardziej spektakularne przypadki działań wspólnot mieszkańców dotyczą ul. Kantora. Oprotestowano tu budowę nowego osiedla i... wytwórnię pierogów, z której wydobywają się nieprzyjemne zapachy.

Pierogowy okrągły stół

O przebiegu pierogowej wojny pisaliśmy już kilkakrotnie. Przypomnijmy, lokatorzy z bloku przy ul. Kantora 2 chcą pozbyć się wytwórni pierogów z parteru. Twierdzą, że nie da się żyć w smrodzie, jaki się stamtąd wydobywa. W tym celu sporządzili listę z podpisami niezadowolonych oraz naślali na zakład sanepid.

— Doczekaliśmy się nawet dwóch kontroli — mówi Wiesława Janusz, przedstawiająca się jako łączniczka lokato-

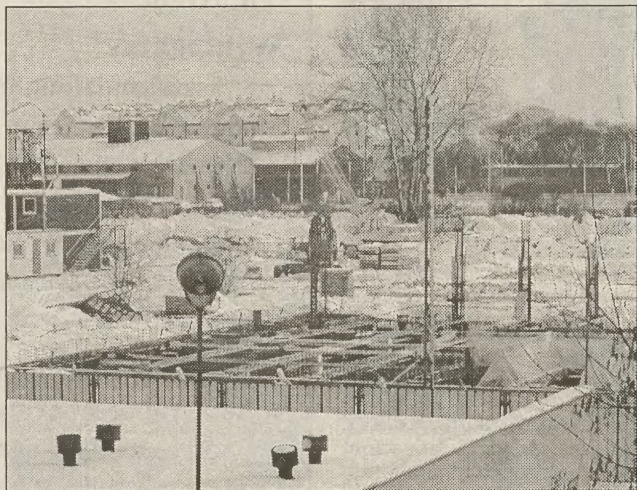
rów z administracją. — Problem w tym, że każda z nich wykazała coś innego.

Sprzeczne ekspertyzy związały ręce zarządcy budynku.

Jedną stwierdziła, że zapachy z wytwórni mogą być uciążliwe dla okolicznych mieszkańców, druga zdecydowanie temu zaprzeczyła — wyjaśnia Bolesław Pulchny z działu wynajmu lokali użytkowych Zarządu Budynków Komunalnych. — Dopóki nie doczekamy się jednoznacznego oświadczenia, nie możemy podjąć żadnej decyzji.

Jedynym sposobem załagodzenia sporu, jaki przychodzi do głowy urzędnikom w ZBK jest urządzenie... spotkania przy okrągłym stole.

— Zaprosimy do nas mieszkańców, pracowników wytwórni i sanepid — mówi Bolesław Pulchny.



Budowa osiedla przy ul. Kantora wywołała wiele protestów okolicznych mieszkańców

tora znajduje się kilkaset wolnostojących garaży.

— A ja panu mówię, że to centrum — przekonuje mężczyzna w wełnianej czapce, naprawiający w jednym z nich wysłużoną skodę. — Bo centrum jest zawsze tam, gdzie sprawiedliwość, a sprawiedliwość rozsiadła się w Krakowie przy rondzie Mogiłskim... czyli tuż za miedzą.

No, jak na centrum, to trochę tu za spokojnie — wchodzi mu w słowo sąsiad. — Jedyna rozrywka, na jaką tu można liczyć, to fajerwerki podczas burzy. Panie, jak tylko zaczyna się błyskać, zaraz wiadomo, że pioruny będą waliły w stację wysokiego napięcia. Ona je przyciąga. Jak huknie, to cały blok się trzęsie. Ale to tylko, jak robi się ciepło. Zimą za to wszystkie kable zaczynają śpiewać. Oblodzone druty wydają takie właśnie dziwne dźwięki.

Ostatnio jednak mieszkańcom Rakowic przybywa atrakcji. Jak grzyby po deszczu wyrastają tu nowe magazyny, hurtownie, prywatne firmy zakładają filie. Przy ul. Kantora ruszyła budowa 16-piętrowych bloków mieszkalnych. Nie wszystkim się to podoba. Dzielnica coraz bardziej upodabnia się do innych części nowego Krakowa...

Nowością w tej sprawie jest protest... przeciwko protestowi. Jego autorami są lokatorzy, którym zapach pierogów nie przeszkadza. Ci również zebrali sporo podpisów na swej liście.

Przeciw wieżowcom

— Przyszli do mnie mieszkańcy z ulic Ostatniej i Kantora, żeby zapytać, co mogą zrobić, by nie doszło do rozpoczęcia budowy wieżowców za płotami ich posesji — opowiada Zbigniew Ponitycki. — A ja im na to: załóżcie społeczny komitet. Razem będziecie mieli większą siłę przebiecia.

Mieszkańcy posłuchali. Powstał Społeczny Komitet ul. Ostatniej, Ładnej i Kantora. Do Rady Dzielnicy i magistratu posypały się pisma z protestami.

— Domy przy naszych ulicach i tak znajdują się w nieciekawym otoczeniu — argumentowali w nich. — W sąsiedztwie znajduje się wytwórnia pasz, zakłady zbożowe i farmaceutyczne. Wybudowanie kilkuset mieszkań spowoduje poważne zwiększenie lokalnego ruchu i poziomu zanieczyszczeń. Nowe osiedle zdegradowe otoczenie, zmniejszy standard naszego życia i obniży wartość majątku.

Protesty na nic się zdały. Pozwolenie na budowę 16-piętrowców zostało wydane, choć odbyło się z niewielkim opóźnieniem. Nieczuły na skargi mieszkańców pozostał również inwestor, spółka Budopol.

— Nie ma nawet, o czym mówić — twierdzi Adam Stawiński, dyrektor biura sprzedaży mieszkań przedsiębiorstwa. — Pozwolenie zostało wydane, budujemy legalnie. Resztą niech się zajmuje Urząd Miasta.

Kłopoty ze Szkółkową

Grzaska
od 20 lat

Od początku lat 80. mieszkańcy ul. Szkółkowej walczą o utwardzenie jej nawierzchni. Od kilku lat ich starania wspiera Rada Dzielnicy. Zarząd Gospodarki Komunalnej wciąż nie może się zdecydować na rozpoczęcie inwestycji.



Póki trwa zima, Szkółkowa jest w miarę przejezdna

— Teraz problem jest niewielki — mówią mieszkańcy Szkółkowej. — Zimą droga prowadząca do naszych domów jest zamrażnięta. Problem zaczyna się wiosną. Kiedy pada deszcz, samochody grzęzną w błocie, kiedy panuje upał, kurzy się tak, że nie można otworzyć okien.

Radni z dzielnicy III interweniowali w tej sprawie w ZGK wielokrotnie.

— Zawsze z tym samym skutkiem — twierdzi przewodniczący Rady Dzielnicy III Zbigniew Ponitycki. — W odpowiedzi słyszeliśmy, że

na Szkółkowej mieszkają bogaci ludzie, więc niech sami sobie wybudują drogę.

Okazuje się jednak, że nowe kierownictwo ZGK o problemie ze Szkółkową nie ma pojęcia.

— Nie mamy żadnych informacji na temat stanu Szkółkowej — mówi Janusz Gregorek z działu utrzymania i eksploatacji. — Na pewno jednak pojawi się tam niedługo jeden z inspektorów i oceni sytuację. O jakichkolwiek konkretnych będą mógł mówić dopiero po 15 lutego.

Na skrzyżowaniu
ulic Meissnera i UgorekPotrzebne
światła

Brak sygnalizacji świetlnej na ruchliwym skrzyżowaniu ulic Meissnera i Ugorek od lat spędza sen z oczu okolicznym mieszkańcom. — Światła ustawiono tylko w miejscu, gdzie Meissnera wpada w al. Jana Pawła II. To za mało — twierdzą. — Trzeba ograniczyć ruch również w jej połowie.



Brak sygnalizacji od lat spędza mieszkańcom sen z powiek

Budowa światel została nawet umieszczona w harmonogramie robót Zarządu Dróg i Komunikacji, ale okazało się, że przeznaczona na ten cel suma 98 tysięcy złotych nie wystarczy. Zdeterminowani mieszkańcy Rakowic postanowili wtedy sami zebrać brakującą kwotę.

— Urządzimy w tym celu kwotę — zapowiedzieli.

Wygląda jednak na to, że aż tak wielkie ich poświęcenie nie będzie konieczne.

— Za wspomniane 98 tysięcy jesteśmy w stanie postawić sygnalizację — zapewniają pracownicy ZDiK. — Więcej pieniędzy potrzebujemy tzw. kosmetykę skrzyżowania. Jeżeli jednak dostaniemy pieniądze z dzielnicy teraz, natychmiast rozpoczniemy budowę.



W klasztorze oo. reformatów w Wieliczce w sobotni wieczór ślub zawarli Barbara Rudka i Wojciech Moskal. Oboje uczą się jeszcze w liceum wieczorowym, ale mają wiele planów... Po ceremonii ślubnej państwo młodzi udali się na sesję zdjęciową do fotografa, a następnie w najbliższym gronie rodziny i przyjaciół spędzić ten szczególny wieczór w restauracji U Kmity

AW

Fot. Adam WOJNAR

Do tradycji kulturalnej Krakowa weszły już comiesięczne koncerty organowe w Bazylice św. Floriana. W ubiegłą sobotę po raz dwunasty z recitalem wystąpił Zygmunt Kokoszka — student IV roku Akademii Muzycznej, w klasie prof. Mirosławy Samoniuk-Podrazy. W programie koncertu zostały zaprezentowane utwory G. Frescobaldiego, L.N. Clerambaulta, D. Buxtehude'a J.S. Bacha. Zapytany przed koncertem młody artysta tak siebie przedstawił: — Zamiloowanie do organów wyniosłem z domu. Mój ojciec grał na nich. Był on również absolwentem Akademii Muzycznej. Zaczęłem grać na organach będąc w liceum muzycznym. Lubię grać utwory mistrzów baroku, jak również utwory skomponowane w XX wieku.

AW

Fot. Adam WOJNAR



Aleksandra Plucha kosmetyczka z salonu Metamorfosa przygotowała fantastyczne makijaże, którymi ozdobiła twarze kandydatek do korony miss Krakowa nastolatek. Dziewczęta po raz pierwszy zaprezentowały się publicznie gościom uczestniczącym w milenijnym wieczorze w Metamorfosie. Oczywiście były też piękne kreacje, w które modelki z Rores Models ubrały krakowskie projektantki Anna Pochopień, Elżbieta Kotas i Katarzyna Klak (mas)

Fot. Marian SATELA

Beani Cracovienses u bernardynów

Koncert gwiazdkowy

Dziś o godz. 17 w kościele bernardynów wystąpi Zespół Muzyki Dawnej Beani Cracovienses. Będzie to bożonarodzeniowe widowisko, na które złożą się pieśni z okresu późnego średniowiecza i tańce renesansowe.

Od kilku już lat Beani Cracovienses w okresie świątecznym i noworocznym przygotowuje program kolędowy dla

szkół, rodziców i mieszkańców Krakowa. W tym roku po raz pierwszy zespół wykona repertuar pieśni z późnego

średniowiecza i renesansu — w powiązaniu z tańcami renesansowymi.

Widowisko „Pieśni na Boże Narodzenie ze zwyczajem kolędowania związane i na czas jego uczynione”, przygotowane przez zespół w swoim charakterze i oprawie scenicznej nawiązuje do ikonografii renesansowej, której dopełnieniem są popularne i powszechne w tym okresie tańce: mauretańska Moreska, Almande d'amour i Base danse Sanserre. W programie będzie m.in. można usłyszeć pieśni: „Anioł pasterzom mówił”, „Dzieciatko się narodziło z czystej dziewicy”, „Dominus natus est”.

W poniedziałek zespół wystąpi dla szkół i zaproszonych gości, natomiast w następną niedzielę 30 stycznia — w ramach Koncertów Albertyńskich. Pieniądze zebrane podczas tego koncertu zostaną przeznaczone na cele charytatywne. (pk)



Dzisiaj Zespół Muzyki Dawnej Beani Cracovienses wystąpi w kościele bernardynów z koncertem gwiazdkowym

Fot. Przemysław KOCUR

Z „KRAKOWSKĄ” ZA FRIKO

Do Teatru STU

„Kto się boi Wirginii Woolf?”, reż. Mikołaj Grabowski.

— Prosta i klarowna z pozoru fabuła to obyczajowa historyjka o dwóch nieudanych małżeństwach, które spotkawszy się pewnej nocy usiłują przy pomocy nowych partnerów wygrać swoje stare, a także nowe, dotychczas skrywane gry małżeńskie. Myślę, że dopiero w latach 90. jesteśmy w stanie ocenić wartość tej sztuki. Ile wcześniej wiedzieliśmy o potędze pieniądza, my wpędzeni w koleжки po kawał kielbasy? Ile wiedzieliśmy o przekroczeniu norm tworzonych od wieków przez chrześcijaństwo, my, dla których kościół był jedyną ością i fundamentem świadomości? Czy zdawaliśmy sobie w pełni sprawę, dokąd zabrnęła cywilizacja zachodu i jakie to ma konsekwencje dla poszczególnych ludzi? Jaki chaos panuje w poglądach, jak trudno nie zboczyć z obranej drogi, skoro tyle atrakcji oferuje świat — pyta Mikołaj Grabowski. (MSZ)

Dziś o godz. 19.

Do kina Sztuka

Pociąg życia (premiera w ramach DKF X Muza). Akcja filmu Radu Mihaileanu toczy się w 1941 r. w żydowskim miasteczku na wschodzie Europy. Szalony Szloma przynosi wieczorem wiadomość, że Niemcy mordują i deportują żydowską ludność sąsiednich miasteczek. W nocy zbiera się rada gminy żydowskiej. W efekcie, niczym w sensacyjnym filmie, mieszkańcy opuszczają miasteczko na fałszywym pociągu deportacyjnym. Są zarówno więźniami, jak i strażnikami w hitlerowskich mundurach. (ART)

Seans o godz. 21.

Do kina Mikro

Dług. Polska lata 90. Dwaj niespełna 30-letni biznesmeni spotykają bezwzględniego oszusta, który próbuje wykorzystać ich łatwowierność. Zdemaskowany, postanawia się zemścić. Zmusza ich do spłaty rzekomego długu. Dwaj młodzi ludzie postanawiają pozbyć się szantażysty za wszelką cenę... Ten wstrząsający, nagrodzony w Gdyni film Krzysztofa Krauze (laur za najlepszy obraz i autorska nagroda dla Andrzeja Chyry), porusza do żywego. Nic dziwnego. Przygotowując scenariusz, twórcy oparli się na faktach... (ART)

Seans o godz. 15.30.

Do kina Kijów

Szósty zmysł. Swoim debiutem pochodzący z Indii M. Night Shyamalan wprowadził Hollywood w stan osłupienia. Dawno już w świątyni komercyjnego kina nie było filmu, w którym dramat chłopca obdarzonego niezwykłą zdolnością widzenia duchów ogląda się z zapartym tchem. Znakomita rola „złotego dziecka” Haleya Joela Osmenta oraz Bruce Willis w jednej ze swoich najlepszych ról gwarantują sukces thrillerowi, którego zakończenie wprawi w osłupienie nawet największych malcontentów! (ART)

Seans o godz. 20.

Do kina Kijów

Oczy szeroko zamknięte. Film psychologiczno-obyczajowy, opowiadający o miłości, pożądaniu i zdradzie, a właściwie próbie powstrzymania się przed nią. (ART)

Seans o godz. 20.

**ZAPROSZENIA
OD GODZ.12
TEL. 430-44-28**

ZNANI NIEZNANI

W poszukiwaniu straconej duszy

Mistrzyni dialogu

Wszystkie problemy mają początek w psychice. Fizyczne dolegliwości są odpowiedzią na zakłócenie harmonii między ciałem, duszą, myślami. Buntem. — I wszyscy cierpimy na jedną chorobę — twierdzi Lidia Fryc, bioenergoterapeutka, która od lat wsluchuje się w drugiego człowieka. — Brak miłości.



— Postrzegam człowieka jako całość. Tę całość można zamknąć w jednym słowie: serce — zdradza Lidia Fryc

Katarzyna KACHEL

Na początku był czas szkoły. Spotkania z niezrozumieniem, zarzuty inności. Wyobcowanie.

— Mówili na mnie flegmatyczka. Wytykali, że inaczej widzę świat. Zarzucali, że tyle we mnie wiary, tyle wrażliwości — wspomina. — I tego, co teraz tak niepopularnie jest nazywać wprost — miłości do świata, samej siebie i ludzi.

Miała być ekonomistką. Wybrała technikum rachunkowości. Buchalterem jednak nie została. Nie taka miała być jej droga. Wybrała stopy.

— Rozpoczęłam kurs pedicure. Koleżankom, ciotkom, sąsiadkom po zabiegu kosmetycznym robiłam masaż stóp. Odżywały. — Jak ty to robisz — pytały.

— Nie umiałam odpowiedzieć — twierdzi. — Robiłam to, co lubię; nie z obowiązku, lecz z przyjemności.

Pedicure zastąpiła akupresurą. Szukała litatury, mistrzów. W międzyczasie przyszedł czas na rodzinę, dom, dzieci.

— Gdy zachorował mój syn udałam się do bioenergoterapeuty. Szukałam ratunku. — Proszę mi pomóc — prosiłam. — To pani powinna mi pomagać — usłyszałam.

Nie opierała się. Przychodzili do niej zagubieni, uzdrawiała ich dusze.

— Wszyscy chorujemy na brak miłości. Niewielu z nas umie to nazwać. Taka jednak jest prawda. Somatyczne problemy mają początek w psychice — uważa.

Obnaża się. Inaczej niż bioenergoterapeuci tłumaczy, na czym polega jej rola. Zdradza niektóre mechanizmy. Twierdzi, że człowiek sam siebie uzdrawia. Wszystko zależy tylko od pragnienia.

— Wiem jedno; powinienam wysłuchać. Tego ode mnie oczekują. Mam dla nich tyle czasu, ile zapragną. Nie uważam, że te minuty są stracone. To czego tak naprawdę próbuję ludzi nauczyć, to słuchania samych siebie. Prócz depresji, stanów lękowych, nerwicy, które próbuję złagodzić, uświadamiam ludziom własne możliwości. Zmieniam ich spojrzenie na siebie. I choć warunki się nie zmieniają, zmienia się podejście człowieka do świata — dzieli się swą filozofią.

Naucza relaksu. Otwarcia na siebie samego. Zastanowienia się nad źródłem swej siły i vitalności. Nad źródłem życia. Przy Warszawskiej 15 korzystają z jej pomocy lekarze, księża, ludzie nauki.

— Siedzą tam, gdzie nikt ci nie będzie przeszkadzał — radzi im. — Powiedz sobie: jestem tu i teraz. Nie byłem, bo przeszłość już nie zmienię; nie będę, gdyż nie jestem w stanie przewidzieć przyszłości. Trwasz w tej chwili. Odrzuć wszystkie sprawy, nie ma cię dla nikogo. Wtedy pojawia się myśl. Natarczywie. Nie przeszkadzaj im. Nie ma cię dla nikogo. Nie rób nic. Spotkaj się z samym sobą — to pomaga, zapewnia Lidia Fryc. (kach)

MAŁA KRONIKA

• KLUB KUŹNIA (os. Złotego Wieku 14): „Noworoczne nutki” — koncerty dla dzieci z cyklu „Co tak pięknie gra” — prowadzenie: Mariusz Kopaczewski — 9, 10.30.

• ŚRÓDMIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA (Szpital Dziecięcy, Strzelecka 2): „Karnawał 2000” — impreza dla dzieci. Prowadzenie: Anna Klecka — 16.

• CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (Meiselsa 17): projekcja filmu dokumentalnego „Oświęcim: historia — terażniejszość — przyszłość” — 18.

• STOWARZYSZENIE TEATRALNE ŁAŹNIA (Paulińska 26): „Pan Paweł” — komedia Tankreda Dorsta w reż. Bartosza Szydlowskiego — 19.

• STAROMIEJSKIE CENTRUM KULTURY (Wietora 15): zaprasza na następujące zajęcia w ramach Studia Rekreacji Ruchowej i Tańca: gimnastyka francuska, modern dance, aerobic, gimnastyka rehabilitacyjna.

**NOWY DOM POGRZEBOWY
BATOWICE**

Kraków, ul. Powstańców 48,
tel. (0-12) 413-00-68

KWIACIARNIA

specjalizująca się
w obsłudze ceremonii
pogrzebowych
poleca swoje usługi.

- ◆ wieńce od 90 zł,
- ◆ wiązanki od 20 zł.

Mwz



czynne codz. 7.30 - 15.30

polecają

**CAŁODOBOWY PRZEWÓZ
Z MIESZKAŃ**
tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1
(Batowice)
CENY KONKURENCYJNE!!!

■ Policja 997
■ Straż Pożarna 998
■ Pogotowie Ratunkowe 999
■ Pogotowie Gazowe 992
■ Straż Miejska 986

W RAZIE CHOROBY

INFORMACJA służby zdr. 422-05-11
DYŻURY SZPITALI
 • chir. ogólnej, chir. urazowej, chir. dziecięcej, laryng., urolog. (os. Na Skarpie 66, tel. 644-01-44), okulist. (Witkowice, tel. 415-64-44).
DYŻURNE POGOTOWIA
 • KRAKÓW Łazarza 14 – 999, zachorowania i przew. – 422-29-99, cent. tel. – 422-36-00
Podstacje: • Balice – 285-59-99; 285-50-89 • Rynek Podgórski 2 – 656-59-99 • Krowdrza (Piastowska 32) – 633-39-99 • Skawina (Niepodległości 12) – dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44 • Wieliczka (ks. Golińska 6) – 278-12-89 • Jerzmanowice – 389-50-99 • Skala – 389-19-99 • Prokocim (Teligi 8) – 658-59-99 • Łobzów (Piastowska 32) – 633-39-99 • Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) – 644-49-99

DYŻURNE APTEKI

• KRAKÓW • Mogińska 21 – 411-01-26, Długa 88 (8-23) – 633-42-90, Dunajewskiego 2 (8-21) – 422-65-04, Estery 3 – 429-26-73, os. Kazimierzowskie 30 – 648-59-57 (8-22), Centrum A bl. 3 – 644-17-36, os. Kombatantów 8 – 649-70-00, Galla 26 – 636-73-65, Kluzka 3 – 415-20-97, Kalwaryjska 94 – 656-18-50, Wielicka 79 – 655-65-57
 • SKAWINA – Słowackiego 5
 • KRZESZOWICE – Rynek 12
 • MYŚLENICE – 3 Moja 14a
 • PROSZOWICE – Kopernika 6a
 • WIELICZKA – Szpunara

W DEPRESJI

TELEFONY ZAUFANIA
 • KRAKÓW • Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej – Strzelecka 9 (pn-pt. 15-20), Powrót z U" Poradnia Społeczno-Profilaktyczna (dla rodziców narkomanów) (pn-pt. 17-18, tel. 412-77-22) • Oś. Interwencji Kryzysowej – Radziwiłłowska 8a 421-92-82 • ogólny – 413-71-33 (pn-pt. od 16 do 22) • dla kobiet – 422-47-50 (pn., śr. 10-13, czw. 16-19, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży – 411-47-66 (pn. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20) • młodzieżowy – 988 codz. 14-19 bez niedziel i świąt • dla narkomanów – 430-61-46 (pn-pt. 9-18) • dla alkoholików – 656-46-80 (pn-pt. całą dobę) • dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin – 656-27-34 (pt-sob. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy) • dla chorych na AIDS – 421-96-57 (cz. 10-12) • dla osób przeżywających kryzysy osobiste – 656-51-77 (pn-pt. 8-15 «czasowo zawieszony») • dla chorych wenerycznie – 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.) • dla kobiet po amputacji piersi – 422-99-00 w. 235 (pn-pt. 10-12.30) • dla uzależnionych od jedzenia – 423-20-58 (pn-pt. 20.30-22.30) • tel. zauf. Wydz. Kryminalnego Komendy Miejskiej – 615-19-97

CHORE ZWIERZĘ

LECZNICE DLA ZWIERZĄT-KRAKÓW
 • Pomoc chorym zwierzętom – 422-04-72, 429-92-41 w godz. 19-7; • Pogot. Wet. całodobowe – Beskidzka 4c, tel. 655-55-33, (lecznica pn-pt. 9-20, sb., nd., święta 9-13) • Pog. i lecznica całodobowa – Centralna 41, tel. 643-53-08 • Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn-pt. 8-20, sob.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagle wypadki – pom. całodobowa • Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pn-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wiz. dom. po 20. •

PORADY — Kraków

STOW. POMOCY KONSUMENTOM I WIERZYTELIOM — ul. Kopernika 6, tel. 422-04-66 w. 34
BIURO INF. I PORAD OBYWATELSKICH — ul. Szlak 73a, tel. 633-51-54, 632-38-14 (wt. 13-15, czw. 16-18)
MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA ul. Basztowa 5, tel.: 429-65-69, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17).

SŁUŻBY

KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI
 • KRAKÓW (Mogińska 109) – 615-55-10, anonimowy tel. dotyczący przestępstw popełnionych i planowanych 0-800-300-997
ZANDARMERIA WOJSKOWA
 • KRAKÓW – 613-40-61 (całodobowy)
STRAŻ MIEJSKA — 986
 • Śródmieście — tel. 411-00-45 • Krowdrza — tel. 636-02-99 (6-22) • N. Huta — tel. 644-17-81 (6-22) • Prokocim — tel. 658-47-86 (6-22) • Wola Duchacka — tel. 655-51-08 (całą dobę)

SKALA OCEN: koniecznie *** warto ** ewentualnie *				
Kino	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena
Apollo św. Tomasz 1a tel. 421-89-50 Stereo, Ekran perelkowy	Świat to za mało Szpieg, który nie umiera nigdy	USA (15) USA (15)	15.45 20.15 18.00	11 zł 13 zł 13 zł
ARS: Sztuka św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Ekran perelkowy, foteliki dziecięce Booster Boody	Tarzan Szpieg, który nie umiera nigdy Prawo ojca DKF X Muza	pol. (b.o.) USA (15) pol. (15)	11.10 12.50 14.50 18.50 16.50	11 zł 11 zł 11 zł 13 zł 11 zł
ARS: Aneks Sztuki św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby SR, Ekran perelkowy, klimatyzacja	Pan Tadeusz Prawo ojca Cube Kraina Hi-Lo Purpurowe skrzypce	pol. (b.o.) pol. (15) USA (15) USA-ang. (15) USA-kan. (15)	12.30 15.20 17.10 18.45 20.45	11 zł 13 zł 13 zł 13 zł 13 zł
ARS: Reduta Sztuki św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Surround EX, ekran perelkowy, klimatyzacja	Świat to za mało Dług Prawo ojca Szpieg, który nie umiera nigdy	USA (15) pol. (18) pol. (15) USA (15)	14.30 16.45 19.00 21.00	13 zł 13 zł 16 zł 16 zł
Kijów Kraśińskiego 44 tel. 422-30-93 Dolby Digital Surround EX, ekran perelkowy, klimatyzacja	Tarzan Pan Tadeusz Szósty zmysł	USA (b.o.) pol. (b.o.) USA (15)	9.00 11.00 13.00 15.00 18.00 20.00	12 zł 10 ulg 15 zł 15 zł
Mikro Lea tel. 634-28-97	Dług Tata w podróży służbowej Hana - Bi	pol. (18) jug. (15) jap. (18)	15.30 17.30 20.15	9 zł 9 zł 9 zł
Pasaż Rynek Gł. 9 tel. 422-77-13	13 wojownik Pan Tadeusz Matrix Uciekająca panna młoda	USA (15) pol. (b.o.) USA (15) USA (15)	13.15 15.10 17.45 20.15	9 zł 9 zł 12 zł 9 zł
Pod Baranami Rynek Gł. 27 tel. 423-07-68	Sen nocy letniej Mifune-Dogma 3 Wszystko o mojej matce	USA (15) duń. (15) hisz./fr. (18)	14.15 20.15 16.30 18.15	9 zł 9 zł 9 zł 9 zł
Rotunda Oleandry 1 tel. 633-35-38	Notting Hill Last Night	USA (15) kan. (15)	18.00 17.00	9 zł 9 zł
Sfinks os. Góralski tel. 643-46-98	Nieczynne			
Świt os. Teatralne 10 tel. 644-27-72 Dolby Pro Logic Duża sala	Diamantowa afera Szósty zmysł	USA (15) USA (15)	16.15 18.00 20.15	14 zł 14 zł
Mała sala	Pan Tadeusz I stanie się koniec Diamantowa afera	pol. (b.o.) USA (15) USA (15)	15.15 18.15 20.30	14 zł
Uciecha Starowiślna 16 tel. 422-00-77 Dolby Stereo SR	Inspektor Gadżet Szósty zmysł	USA (b.o.) USA (15)	9.00 10.45 16.15 18.15 20.15	10 zł 14 zł
Wanda św. Gertrudy 5 tel. 422-14-55 Dolby Stereo SR	Pan Tadeusz Prosta historia Prawo ojca	pol. (b.o.) USA (15) pol. (15)	11.00 14.15 18.15 16.30 20.30	15 zł 12 zł 12 zł
Warszawa Stradom 15 tel. 422-15-44 Dolby Stereo A	Moja Angelika Oczy szeroko zamknięte	pol. (15) USA (18)	16.30 18.15 20.00	
Tęcza Praska 52 tel. 266-90-80	Seanse dla szkół — zgłoszenia na telefon			
WRZOS Zamojskiego 50 tel. 656-20-50	Bilans kina sowieckiego — Wielkie ekranizacje) literatury: Król Lear (reż. Grigorij Kozincew)		19.00	
Paradox Krowderska 8 Dolby Stereo tel. 430-00-25 w. 44	Ogniem i mieczem Depresja gangstera	pol. USA (15)	17.00 20.05	10 zł 9 zł
Myślenice Muza Piłsudskiego 20 tel. 272-22-89	Nieczynne			

Szósty zmysł

■ thriller psychologiczny
 ■ USA
 ■ reż. M. Night Shyamalan
 ■ wyk. B. Willis, H. J. Osment



Jeden z najważniejszych filmów ubiegłego roku w Ameryce. Dziecięcy psychiatra zostaje postrelony przez swego pacjenta. W jakiś czas po tym wydarzeniu była ofiara zamachu kontynuuje swoją pracę. Spotyka chłopca obdarzonego niezwykłymi właściwościami. Lekarz próbuje mu pomóc...

■ Kijów, Świt, Uciecha ***

Purpurowe skrzypce

■ dramat historyczny
 ■ USA/Kanada/Włochy
 ■ reż. Francois Girard
 ■ wyk. G. Scacchi, S. L. Jackson



Kostiumowa podróż w czasie pełna znakomitej muzyki klasycznej w filmie o historii skrzypiec wykonanych przez wybitnego włoskiego lutnika przed kilkuset laty. Instrument przynosi nieszczęście swym kolejnym właścicielom, trafia do Austrii, potem do Anglii, Chin, wreszcie zostaje wystawiony na aukcji w współczesnej Kanadzie.

■ Aneks **

Świat to za mało

■ sensacyjny
 ■ USA
 ■ reż. Michael Apted
 ■ wyk. P. Brosnan, S. Marceau



Bond numer 19. Tym razem superagent 007 uwikłany zostaje w rodziną intrygę, której celem jest przechwycenie rynku sprzedaży ropy naftowej. Jak zwykle u jego boku pojawiają się piękne, niezbyt grzeczne kobiety. Nie brak też efektów specjalnych, zapierających dech w piersiach pościgów i strzelanin.

■ Apollo, Sztuka, Reduta ***

Prawo ojca

■ sensacyjny
 ■ Polska
 ■ reż. Marek Kondrat
 ■ wyk. M. Kondrat, N. Roguż



Reżyserski debiut popularnego aktora z nim samym w roli głównej. Kreuje on kierowcę ciężarówki, którego córka zostaje brutalnie pobita i zgwałcona w dyskotekce. Nie mogąc liczyć na policję i prawników, zdesperowany ojciec sam wymierza prawo. Nagroda Specjalna Jury w Gdyni i „Złoty Klakier” od publiczności.

■ Reduta, Aneks, Wanda **

Cube

■ thriller futurologiczny
 ■ Kanada
 ■ reż. Vincenzo Natali
 ■ wyk. C. Brunton, N. DeBoer



Sześcioro osób budzi się w dziwnym więzieniu. Jest to labirynt sześciennych pomieszczeń połączonych przejściami. W niektórych z 17.567 pokoi, czytając na nieszczęśliwych śmiertelnych pułapki. Więźniowie mają szansę na ocalenie, jeżeli tylko zdołają się na współpracę. Ale frustracja narasta...

■ Aneks ***

Moja Angelika

■ sensacyjno-psycholog.
 ■ Polska
 ■ reż. Stanisław Kuźnik
 ■ wyk. M. Kwiatkowska, R. Pazura



Dwoje młodych ludzi tańczy na szkolnym balu. Rano się rozstają. Chłopak był na przepustce, wraca do wojska. Dziewczyna wyjeżdża do Niemiec, ma tam podjąć intratną pracę. Po kilku miesiącach ucieka, ponieważ była zmuszana do prostytucji. Ale mafia przyszła do Polski swoich ludzi...

■ Warszawa **

Ostatnia noc

■ psychologiczno-sensac.
 ■ Kanada
 ■ reż. Don McKellar
 ■ wyk. G. Bujold, D. Cronenberg



Jest 31 grudnia 1999 r. O północy ma nadejść koniec świata. Ogłoszona dwa miesiące wcześniej wiadomość wywołała szok. Wybuch panka. Z czasem przeraziła nie zmienia się jednak w akceptację faktu. Ludzie starają się załatwić drobne sprawy, dzięki którym zapewnią sobie idealny koniec...

■ Rotunda ***

Mifune

■ obyczajowy
 ■ Dania/Szwecja
 ■ reż. Soren Kragh-Jacobsen
 ■ wyk. A. W. Berthelsen, P. Steen



Realistyczne kino zrealizowane według założeń Dogmy. Młody człowiek pracujący w wielkim przedsiębiorstwie żeni się z córką szefa. Wkrótce po ślubie dowiaduje się, że zmarł ojciec, właściciel małej farmy na prowincji. Po powrocie w rodzinne strony Kresten zastaje tam swojego niepełnosprawnego brata.

■ Pod Baranami **

Dług

■ sensacyjny
 ■ Polska
 ■ reż. Krzysztof Krauze
 ■ wyk. J. Chyra, R. Gonera



Przerazające studium zastraszenia. Film roku w Gdyni, gdzie Andrzej Chyra dostał laur za rolę pierwszoplanową. Dwaj młodzi ludzie interesu próbują rozkręcić w Polsce produkcję skuterów. Spotykają opór, który zmusza ich do spłaty rzekomego długu. Biznesmeni postanawiają pozbyć się szantażysty.

■ Mikro, Reduta ***

Prosta historia

■ obyczajowy
 ■ USA
 ■ reż. David Lynch
 ■ wyk. R. Farnsworth, S. Spacek



Pogodny, zupełnie inny od poprzednich fokań reżysera „Zagubionej autostrady” film drogi o radości życia i przebaczeniu. Stary farmer postanawia odwiedzić chorego brata, z którym nie rozmawiał od 10 lat. Wyrusza w podróż do miejscowości oddalonej o 300 mil. Jego środkiem lokomocji jest traktor z przyczepą.

Diamantowa afera

■ komedia sensacyjna
 ■ USA
 ■ reż. Les Mayfield
 ■ wyk. M. Lawrence, N. A. Parker



Włamywacz uczestniczy w rabunku diamentu w wieżowcu w centrum Los Angeles. Trafia do więzienia, ale wcześniej udaje mu się ukryć łup na terenie budowy. Po odsiedzeniu dwuletniego wyroku postanawia odzyskać kamień. Okazuje się jednak, że w miejscu, w którym go ukrył, stoi teraz... posterunek policji.

■ Świt **

Oczy szeroko zamknięte

■ psychologiczno-obycz.
 ■ USA
 ■ reż. Stanley Kubrick
 ■ wyk. N. Kidman, T. Cruise



Kubrick wpadł na pomysł ekranizacji „Traumnovelle” Arthura Schnitzlera pod koniec lat 60. Ostatni film swego życia wybitny reżyser skończył zaledwie kilka tygodni przed śmiercią. Dzięki temu możemy na własne oczy przekonać się, jak (nie)łatwo zdradzić ukochaną osobę...

■ Warszawa **

TEATRY

■ SŁOWACKIEGO
 ■ MINIATURA (pl. Św. Ducha 2): Rzeźnia — 16.
 ■ GROTESKA (Skarbowa 2, tel. 633-37-62): 120 przygód koziołka Matolka — 9, 11.15.
 ■ LUDOWY
 ■ DUŻA SCENA (os. Teatralne 34, tel. 644-27-66): Zemsta — 9, 11.30.
 ■ ŁAZNIA (Paułińska 26): Pan Poweł — 19.
 ■ SCENA STU (al. Krasińskiego 16, tel. 422-27-44): Kto się boi Wirginii Woolf? — 19.
 ■ SCENA „I” (os. Tysiąclecia 15, 648-49-95): Artystyczny kogel-mogel — 18.
 ■ SCENA OPEROWA (Pl. Św. Ducha 1): W Krakowie opera?! — 19.

WAWEL

■ KOMNATY KRÓLEWSKIE (pn. niecz., wt.-czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 «nd. ws. wolny» Bilety: 8 i 4 zł ulg).
 • „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (w g. 10-15, wejście o pełnych godz., liczba osób ograniczona do 10 osób jednoosobowo). Bilety: 5 i 4 zł ulg.
 ■ WAWEL ZAGINIONY (pn. niecz., wt.-czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 «nd. wstęp wolny»). Bilety: 4 i 2 zł ulg.
 ■ SKARBIEC KORONNY nieczynne do 24.01. (pn. niecz., wt.-czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 «nd. wstęp wolny»). Bilety: 8 i 4 zł ulg.
 ■ ZBROJOWNIA nieczynne do 24.01. (pn. niecz., wt.-czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 «nd. ws. wolny») Bilety: 8 i 4 zł ulg.
 ■ KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12-15-15)
 ■ GROBY KRÓLEWSKIE i DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12-15-15)

MUZEA

■ NARODOWE
 ■ GMACH GŁÓWNY (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych) (al. 3 Moja 1, tel. 634-33-77); (wt.-czw. pt., sb., nd. 10-18, śr. 10-18 nd. wstęp wolny — tylko na gal. stałe). Bilety: 5 i 2.50 zł ulg.
 ■ SUKIENICE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-śr. 10-15.30, czw. 10-18, pt.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny). Bilety: 5 i 2.50 zł ulg.
 ■ XX CZARTORYSKICH (św. Jana 19, Arseno; Piłkarska 8, tel. 422-55-66, 421-26-51) (wt.-czw. 10-15.30, pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30, nd. ws. wolny). Bilety: 5 i 2.50 zł ulg.
 ■ DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18, nd. wstęp wolny). Bilety 4 i 2 zł ulg.
 ■ DOM JOZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30-śr. 10-18, nd. ws. wolny). Bilety 4 i 2 zł ulg.
 ■ HISTORYCZNE
 ■ KRZYSZTOFOR (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (śr., pt., sb., nd. 9-15.30; czw. 11-18, sb. ws. wolny); Pokonkursowa wystawa Szopek Krakowskich (do 13.II.br.)
 ■ STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18, sb. ws. wolny)
 ■ CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, nd. wst. wolny)
 ■ ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt., śr. 9-14, czw. 14-17 ws. wolny «tylko na wys. stałe», pt., sb. niecz., nd. 11-14); • Obrazy modlitwy malowane
 ■ CZYNNY NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO (Al. 3 Moja 7, 633-47-15); pośw. m.in. J. Piłsudskiemu, E. Śmigłemu-Rydzom, Służbie dla Rzeczypospolitej (zw. po wcz. uzg. dla)
 ■ MUZ. HISTORII FOT. TOW. FOT. GAL. NAFTA (Lubicz 25) (codz. 8-20); Z Kładowy w Polsce na pustyni Thor w Pakistanie
 ■ POLSKI DOM AUKCYJNY „Sztuka” (pl. W.Świętych 6) (pn.-pt. 11-18, sb. 10-14); Kolekcja własna.

WIELICZKA

■ KOPALNIA SOLI „WIELICZKA” (Dąbrowicza 10, tel. 278-73-66) (codz. 8-16)
 ■ MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr., czw., pt., sb. 9-15, wt., nd. niecz.) • Dawne szyby wielkie • Małe formy meblarskie ze zbiorów B. i M. Sosenków
 ■ EKSPozycja PODZIEMNA — III poziom kopalni soli — gł. 135 m. (pn., śr.-nd. 9-20, wt. 9.30-16) • Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce • Od kółowrotu do komputera (górnictwo Harzu)

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW Spółka z o.o.
w Tarnowie przy ul. Waryńskiego 9
**ogłasza przetarg nieograniczony
na najem nw. lokali użytkowych:**

1. ul. Lwowska 3 — pow. ogółem: 16,31 m²
2. ul. Pułaskiego 91 — pow. ogółem: 76,41 m²
3. ul. Szpitalna 3 — pow. ogółem: 126,10 m²
4. ul. Krupnicza 15 — pow. ogółem: 100 m²
5. ul. Piłsudskiego 22 — pow. ogółem: 65,50 m²
6. ul. Krakowska 16 — pow. ogółem: 7,56 m²
7. ul. Wałowa 37 — pow. ogółem: 21,20 m²

W celu obejrzenia lokali należy zgłosić się w siedzibie Spółki przy ul. Waryńskiego 9, p. nr 17.
Przetarg odbędzie się w dniu 2 lutego 2000 r. o godz. 8.30 w budynku Urzędu Miasta Tarnowa, ul. Nowa 4 — sala nr 1.
Zarząd Spółki zastrzega sobie prawo wycofania lokali z przetargu, bez podania przyczyny.

T/V/159



DAEWOO

akropol

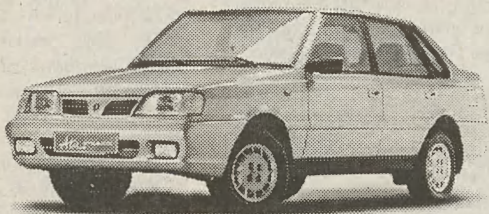
Kraków, Balicka 117, (0-12) 638-00-20

Lanos



Matiz

Polonez



Zostało tylko

kilkanaście sztuk samochodów

po atrakcyjnych cenach.

**Możesz zaoszczędzić
nawet do
kilkuset tysięcy złotych***

Darmowe ubezpieczenia

* Promocja tylko do 31.01.2000 r.

KOMORNIK SĄDOWY REWIRU II
przy Sądzie Rejonowym w Tarnowie
Kancelaria w Tarnowie
33-100 Tarnów, ul. Dąbrowskiego 8

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

w trybie art. 2 ust. 4 pkt. 2 ustawy o komornikach

Podaję do publicznej wiadomości, że

w dniu 9 lutego 2000 r. o godz. 10.00

w Tarnowie ul. Goldammera 15 odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA RUCHOMOŚCI

należących do:

Południowo-Zachodni Bank Gospodarczy SA we Wrocławiu

i składających się z:

1. Ciągnik siodłowy Mercedes typ. 1928,
nr rej. TAN 4281, rok prod. 1982;
cena oszacowania 6.500,00 zł, cena wywołania 4.875,00 zł
2. Ciągnik siodłowy Jelcz C-317D,
nr rej. TAN 3040, rok prod. 1994;
cena oszacowania 4.200,00 zł, cena wywołania 3.150,00 zł
3. Samochód ciężarowy skrzyniowy FS-Lublin-Żuk-A11B,
nr rej. TNI 3334, rok prod. 1986;
cena oszacowania 1.500,00 zł, cena wywołania 1.125,00 zł
4. Naczepa ciężarowa skrzyniowa NSK-2690,
nr rej. TAP 9927, rok prod. 1990;
cena oszacowania 3.500,00 zł, cena wywołania 2.625,00 zł

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oznaczonym wyżej.

Komornik Sądu Rejonowego

ZARZĄD GMINY BOLESŁAW
ul. Główna 58

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony

NA SPRZEDAŻ DZIAŁKI

położonej w Laskach przy ul. Błędowskiej
wraz z budynkiem

1. Przedmiotem przetargu jest działka nr 516/6, o pow. 2818 m², ujęta w KW 37671. Działka ta jest zabudowana budynkiem w stanie surowym.
2. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego działka ta leży w terenach przeznaczonych pod usługi oświaty.
3. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 433,902 zł, słownie: czterysta trzydzieści trzy tysiące dziewięćset dwa złote, w tym: — gruntu: 10.200 zł; — budynku: 423,702 zł
4. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wnieść wadium w pieniądzu w wysokości 21.696 zł, w terminie do dnia 10.02.2000 r., w kasie Urzędu Gminy.
5. Pisemne oferty w zamkniętych kopertach opatrzone hasłem „Przetarg — Laski Przedszkole” należy składać w sekretariacie UG w Bolesławiu, pok. nr 14, do dnia 14.02.2000 r. godz. 15.
Oferta powinna zawierać:
— imię, nazwisko, adres zamieszkania oferenta lub nazwę albo firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna,
— datę sporządzenia oferty,
— oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
— oferowaną cenę,
— dowód wpłaty wadium.
6. Cena nieruchomości sprzedawanej w drodze przetargu podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność.
7. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi dnia 15.02.2000 r., godz. 9, w budynku UG, pok. nr 9. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet nabycia nieruchomości. Wadium wpłacone przez osoby, których oferta nie zostanie przyjęta, podlega zwrotowi, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu.
8. Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.
9. Organizator przetargu zawiadomi osobę ustaloną jako nabywcę nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży. Jeżeli ww. osoba nie stawi się w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu odstąpi od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi. Koszty zawarcia aktu notarialnego ponosi nabywca.
10. Dodatkowe informacje można uzyskać w UG, pok. nr 9, tel. 642-45-01.

NOWA OFERTA „GAZETY KRAKOWSKIEJ”

Nasze reklamy

w Białymstoku, Katowicach, Kielcach, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu

Treść reklam z ostatniego tygodnia z gazet:

* „Dziennik Zachodni” - Katowice * „Głos Wielkopolski” - Poznań * „Głos Szczeciński” - Szczecin
* „Gazeta Współczesna” - Białystok * „Słowo Ludu” - Kielce * „Słowo Polskie” - Wrocław

Poznasz dzwoniąc:



94-77

TELEFONICZNA AGENCJA
INFORMACYJNA

http://www.tai.com.pl

UWAGA ODBIORCY GAZU osiedla Na Kozłowie w Krakowie

ZAKŁAD GAZOWNICZY KRAKÓW

uprzejmie informuje PT Odbiorców gazu
zamieszkałych

na osiedlu Na Kozłowie w Krakowie, że

**w dniu 27.01.2000 r. (czwartek)
w godzinach od 8 do 17
nastąpi przerwa w dostawie gazu**

Prosimy o niepozostawianie włączonych przyborów gazowych bez dozoru.

Wyłączenie jest spowodowane koniecznością dokonania pilnych prac przełączeniowych na sieci.

Dodatkowych informacji udzieli:

Rozdzielnia Gazu Podgórze

w godzinach od 7 do 15,

tel. 423-52-53, 656-29-47, 423-58-49,
430-70-11 w. 400, 412, 413

lub

Pogotowie Gazowe: tel. 992 czynne całą dobę.

K.

My opuszczamy ceny 4 modnych modeli Renault



Państwo opuszczają nasze progi
w pełni usatysfakcjonowani.

...jeżeli tylko zdecydujecie się
na wybór jednego z nich

zaprasza
Autoryzowany Partner
Renault:



WEKTOR

Sp. z o.o.

Koncesjoner:

Bielsko - Biała

ul. Grunwaldzka 24

(0-33) 812-40-29,

812-46-35, 811-86-86, 811-87-87

Filia:

Oświęcim

ul. Krakowska 19

(0-33) 844-29-79, 844-32-82,

844-32-83, 844-32-84

www.vektor.pl



Leasing Renault

Renault Credit Polska



Wózki Widłowe TOYOTA CLARK NISSAN KOMATSU SPRZEDAŻ SERWIS WYNAJEM

Promocja!!!
do 31. 03. 2000r.

za każdy zakupiony wózek widłowy
otrzymasz KAMERĘ VIDEO lub TYGODNIOWY
POBYT WE WŁOSZACH Z DOJAZDEM
DLA DWÓCH OSÓB.

CENTRUM SPRZEDAŻY

Andrychów: tel:033 875 65 45 fax:033 875 65 47
Warszawa: tel:022 773 48 22 fax:022 773 50 49



STUDIUM KOSMETYCZNE
STUDIUM FIZJOTERAPII
STUDIUM EKONOMICZNE
(w organizacji)

Kraków, ul. Długa 8, tel. 422-92-60
Kraków, ul. Straszewskiego 25, tel. 421-91-49

Prowadzimy rekrutację
do szkół dziennych
także na luty 2000 r.

WYŻSZA SZKOŁA UBEZPIECZEŃ
(Rejestracja w MEN)